Nr. 165. Dnia 17 czerwca. Niedziela. Dnia 5 (17) czerwca 1894 r.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDEMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop.; każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Dziś:	Marcjana Męcz.	Wschód słońca o godzinie 3-ej minut 40	Wschód księżyca o godzinie 6 minut 4 r.	Czwartek:	Aloizego Gonzagi
Poniedz:	Marka i Marcelina.	Zachód „ „ 8-ej „ 20	Zachód „ „ 1 „ 30 r.	Piątek:	Paulina Biskupa.
Wtorek.:	Gerwazego Męczen.	Długość dnia godzin 16 „ 40	Wysokość wody na Wiśle st. 4 c. 11 (st. 5 c. 8)	Sobota:	Agrypiny P. M.
Środa:	Sylwerjusza P. M.	Przybyło 9 „ 2	Dziś o godzinie 4-ej zrana ciepła 12°.	Niedziela:	*Narodzenie św. Jana Chrz*

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517. W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego" między innymi przyjmują: Ajencja Havasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G., tudzież wszystkie pierwszorzędne biura anonsowe za granicą.

Nadesłane.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Drogomysła, jutro Długosława.

Zgromadzenia: Nadzwyczajne zebranie ogólne członków Towarzystwa muzycznego. (Lokal Towarzystwa w gmachu teatru Wielkiego—12 w południe.)

Wystawy stałe: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Lokal Towarzystwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 15—od 10-ej zrana do 4-ej po południu.) — Wystawa obrazów Krywulta. (Lokal wystawy w hotelu Europejskim—od 10-ej zrana do 8-ej wieczorem.)—Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Lokal wystawy przy ulicy Nowy-Świat № 27—od 10-ej zrana do 7½ wieczorem.)— Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego krajowego. (Lokal wystawy w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 66—codziennie od 10-ej zrana do 4-ej po południu, w niedziele zaś i święta od 12—4-ej po południu. Wejście bezpłatne.)—Wystawa Muzeum rzemieślniczego. (Lokal wystawy w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 66—codziennie od 10-ej zrana do 4-ej po południu, dla rzemieślników od 7—9-ej wieczorem, w niedziele zaś i święta od 10-ej zrana do 4-ej po południu.)—Wystawa etnograficzna. (Lokal wystawy przy ulicy Wiejskiej № 18, dom hr. Branickiego—od 10-ej zrana do 6-ej po południu.) — Wystawa starożytności. (Królewska № 1, róg Krak.-Przedm.—od 10-ej zrana do 6-ej po południu. Wejście kop. 15.)

Wyścigi: Wyścigi na welocypedach na torze Towarzystwa cyklistów. (Lokal Towarzystwa na Dynasach—4 po południu.)

Zabawy: Loterja fantowa w połączeniu zabawą kwiatową na rzecz „Przytuliska". (Ogród Frascati przy ulicy Wiejskiej, w domu hr. Branickich—6 po południu.)

Teatry: Wielki: dziś „Straszny dwór" (opera); jutro „Syrena" (balet), „Zabawa dziecięca" (balet) oraz „Wieszczka lalek" (balet); — Letni: dziś „Jak myślicie?" (komedja fantastyczna); jutro „Rodzina Fourchambault" (komedja);—Nowy: dziś „Zaklęty zamek" (operetka—z udziałem panny Klementyny Czosnowskiej); jutro „Piosenki tyrolskie" (operetka—z udziałem panny Klementyny Czosnowskiej) oraz „Ciotka Karola" (krotochwila). (8 wieczorem.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień dzisiejszy 30115 rs. 95 kop. (Pożyczki wydawane będą od 9—12-ej przed południem; prolongata walorów i wykupy uskuteczniają się od 9-ej zrana do 2-ej po południu i od 4—6-ej po południu.)

— Jutro w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) odprawiona zostanie wotywa przed obrazem Pocieszenia N. Panny Marji o godzinie 9-ej zrana.

— W kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) jutro odprawione będzie solenne nabożeństwo ku uczczeniu lat Chrystusa Pana.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

25-lecie tanich kuchen.

W r. b. upływa 25 lat od założenia tanich kuchen w Warszawie, instytucji z charakterem filantropijnym, która służyła za przykład i wzór podobnym instytucjom, powstałym nietylko u nas, ale nawet po za granicami kraju.

Wiadomo każdemu, że we wszystkich wielkich miastach znajduje się znaczna liczba osób, posiadających bardzo szczupły fundusz na utrzymanie, wzrastająca więc drożyzna artykułów spożywczych daje się im dotkliwie uczuć nietylko pod tym względem, że nie mogą zaoszczędzić, ale i dlatego, że nie są w stanie należycie zaspokoić pierwszych potrzeb życia codziennego, zwłaszcza w chwili ekonomicznego kryzysu lub zastoju w przemyśle, gdy zabraknie źródeł do pracy i zarobku.

Ułatwić tej warstwie ludności możność otrzymania za własne pieniądze taniego i zdrowego posiłku, jest pewnego rodzaju pomocą ze strony społeczeństwa i dobrodziejstwem bynajmniej nie upokarzającem, gdyż nie mają one charakteru miłosierdzia publicznego.

Tą właśnie myślą powodowany ś. p. Józef Unger wystąpił w r. 1868-ym z inicjatywą założenia tanich kuchen w Warszawie, któreby miały za zadanie dostarczać po cenie kosztu niezamożnej klasie posiłku zdrowego, taniego i smacznie przyrządzonego, i pierwszy na ten cel ofiarował 300 rs.

Szlachetny projekt, sympatycznie przez ogół przyjęty, znalazł na razie szerokie i gorące poparcie: zorganizował się komitet pod przewodnictwem ówczesnego prezydenta Warszawy i z zebranych składek otworzono w styczniu 1869-go r. pierwszą tanią kuchnię nr. 1 w domu po-dominikańskim przy ul. Freta.

Powodzenie, jakiego doznała, skłoniło zarząd do rozszerzenia działalności, w tymże więc roku w sierpniu otworzono tanią kuchnię nr. 2 dla żydów przy ulicy Dzikiej, z późniejszą jej filją przy ulicy Bagno,

63)

KRES.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

Przez

ADAMA KRECHOWIECKIEGO.

(Dalszy ciąg.)

Był teraz zupełnie spokojny; czuł się panem siebie. Plan w głównych zarysach był ułożony; plan nieco skomplikowany, do wykonania tem trudniejszy, że zależny od najrozmaitszych czynników, od uczuć Janiny, od woli Woryskiego i Marewicza, ale tembardziej podniecający.

Przemski, wchodząc do mieszkania Marewicza, czuł zupełną równowagę myśli; widział jasno i trzeźwo trudności, ale miał silną wolę wypowiedzenia im walki, miał nadzieję zwycięstwa...

Promienna postać Janiny, jako nagroda zwycięstwa, uśmiechała się ku niemu...

Marewicz tymczasem był cały ten dzień w wielkim niepokoju. Spodziewał się lada chwila przybycia Woryskiego, może nawet razem z Leszczycem. Nie mógł wątpić, iż Woryski, przerażony sytuacją, poszedł do córki zażądać jej pomocy. Ale godzina za godziną mijała, Woryski nie przybywał a niepokój barona wzrastał.

Chwili czasu nie było do stracenia. O zmierzchu Marewicz, wróciwszy do swego mieszkania, jeszcze trochę czekał a potem nagle zdecydował się.

Obliczył przedewszystkiem fundusze. Ze spekulacji z walorami zagranicznemi i resztek bankowych, po obdzieleniu spólników i Landesa, pozostawało mu jeszcze około pięciu tysięcy.

Machnął ręką.

— Absolutnie mniej miałem, przybywając do Lwowa...—mruknął. I nie zwlekając dłużej, wziął się do pakowania podróżnych kuferków.

— Świat szeroki—pocieszał się—a do jutra czekać tu nie mogę...zrana bomba pęknie... Świat szeroki...

Na odgłos dzwonka u drzwi mieszkania baron drgnął.

Bardzo pomieszany wybiegł w negliżu ku drzwiom, nasłuchując.

— Otwórz, baronku!—ozwał się Przemski.

Poznawszy głos, Marewicz drzwi otworzył.

— Przestraszyłeś mnie—rzekł, witając przybyłego dość chłodno.—Nie mogłem absolutnie pojąć, kto dzwoni... o tej porze.

Przemski, nie zdejmując paltota, wszedł i rozglądał się po mieszkaniu.

Złożone z dwóch pokojów, wyglądało ono jak skład starych mebli, zegarów, obrazów, dywanów, bezładnie rozrzuconych na podłodze, stołach, stolikach, kanapach. Były tu nawet dwa fortepiany i dwa pianina, przysunięte do siebie, aby najmniej zabierały miejsca.

Wszystko w największym nieładzie i pokryte grubą warstwą pyłu. Przez otwarte drzwi do pokoju drugiego, widać było łóżko wcale nie wytworne a na podłodze otwarte, na wpół spakowane tłumoki i mnóstwo rozrzuconych rupieci.

Przemski stał chwilę, przypatrując się temu z wyrazem zadziwienia i szyderstwa. Przechodził wzrokiem z przedmiotu na przedmiot a dłużej zatrzymał się na postaci barona, który sam jeden pośród tego nieładu zachował pozór wytworności.

Był w negliżu, ale bieliznę miał na sobie świeżą i piękną. Przy migotliwym blasku świecy, na palcach rąk białych połyskiwały promiennie brylanty pierścieni.

Po pierwszej chwili pomieszania, baron opanował siebie. Wobec Przemskiego prostował się, usiłując nadać swej twarzy wyraz swobodny, uprzejmy. Przemski jednak zauważył, że cera tej twarzy była zmęczona, żółta, chorobliwa, że oczy duże, wypukłe zabiegły krwią i były zamglone, a patrzyły niespokojnie, idąc za wzrokiem spóźnionego gościa, jakby przeniknąć chciały jego intencje i myśli; że usta, okolone siecią zmarszczek, kurczyły się chwilami nerwowo.

Baron chwiał się na nogach, obutych w bardzo pięknie haftowane pantofle.

— Siadaj...—rzekł Marewicz po chwili. Nalegając mocno na prawą nogę, zbliżył się do jednego ze stołów i postawił na nim świecę.

Przemski miał wyraz coraz bardziej szyderski.

— W czas przyszedłem—pomyślał—jutro byłoby już może zapóźno. Niebezpieczeństwo snadź bliższe, niż się spodziewałem...

Doświadczał zarazem złośliwego zadowolenia na widok człowieka, który wraz z całem otoczeniem swojem przedstawiał zupełny obraz ruiny. Przed chwilą świetność salonów hr. Zawiskich, gwarna swoboda uczestników weselnego balu, nawet promienna młodość i uroda Janiny budziły zazdrosne pragnienia.

Tu, wobec tego starca, który ani od życia, ani od losu już nic spodziewać się nie mógł, wobec tego nieładu i brudu, w zatęchłej atmosferze mieszkania, którego sam widok obudzał przeczucie zbliżającej się ostatecznej katastrofy, Przemski mimowoli czuł się wyższym siłami swego wieku, pragnieniami nienasyconej dotąd żądzy stanowiska, znaczenia, użycia, pragnieniami, których zadowolenie zdawało mu się teraz zupełnie możliwem.

— Siadaj — powtórzył baron, wysuwając fotel z pod stosu zwiniętych dywanów, które spadły z głuchym odgłosem na ziemię.

Przemski błądził ciągle wzrokiem po mieszkaniu i, dostrzegłszy w drugim pokoju na wpół spakowane tłumoki:

— Cóż to — spytał — kochanek baronek pakuje się, wyjeżdża?...

Marewicz żachnął się niecierpliwie.

— Nie... absolutnie, nie... — bąknął niechętnie.— Miałem zamiar, lecz się jeszcze wstrzymam.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

oraz tanią kuchnię nr. 3 dla chrześcijan w m. grudniu t. r. przy ulicy Chmielnej, w bliżkości warsztatów kolejowych.

To też na początku następnego roku 1870-go hr. Berg, uznając ich użyteczność, zatwierdził dla nich ustawę w formie instrukcji, będącą wyrazem myśli projektodawcy i dotąd obowiązującą, na mocy której tanie kuchnie zostały instytucją publiczną pod nazwą „Oddziału tanich kuchen" i oddane pod opiekę i kontrolę Towarzystwa dobroczynności, przy którem w tym charakterze pozostają.

W pierwszym roku założenia, obiad, składający się z zupy, pieczeni z jarzyną i chleba kosztował w tanich kuchniach 10 kop., w r. 1872 podniesiono cenę do kop. 11. a w następnym roku do kop. 12. Połowa takiego obiadu kosztowała kop. 6, ćwierć obiadu kop. 4, a półkwartowa szklanka herbaty z dwugroszową bułką kop. $2\frac{1}{2}$; ceny zatem tych potraw, względnie do ich dobroci i obfitości, były bardzo nizkie, a tem samem przystępne nawet dla najuboższych.

Ponieważ ceny te nie pokrywały własnych kosztów, przedewszystkem starano się wydatki na administrację doprowadzić do możliwego *minimum*, i dlatego ówcześni członkowie oddziału, oprócz ofiar w pieniądzach lub produktach, przynosili jeszcze w darze swą pracę, dyżurując w kuchniach dla sprzedaży biletów i utrzymywania porządku w salach. Panie zaś pełniły dyżury przy wydawaniu i przyrządzaniu obiadów, i tym sposobem zaoszczędzała się znaczna kwota na utrzymywanie personelu.

*

Mimo jednak tej taniości uboga ludność robotnicza tak mało korzystała z tanich kuchen, że po kilku latach istnienia i po tylu trudach zarządu, połączonych z wielkiemi ofiarami, musiano w r. 1874-ym zamknąć wraz z filją tanią kuchnię nr. 2 dla żydów, a w r. 1877-ym tanią kuchnię nr. 3 wyłącznie dla robotników warsztatowych przy ulicy Chmielnej założoną.

Z uczynionych w tym względzie spostrzeżeń przekonano się, że jedną z przyczyn niepowodzenia zamkniętych kuchen była przedewszystkiem w tym czasie łatwość zarobku i podniesienie się jego ceny—następnie, że jest bardzo mała liczba bezżennych żydów, a ubogie rodziny żydowskie, fizycznie bardzo mało lub prawie wcale niepracujące, karmią się byle czem, mogą zatem się wyżywić jeszcze taniej, niż w kuchniach—wreszcie, że nasza klasa robotnicza, stojąc na nizkim szczeblu oświaty, nie jest przyzwyczajoną do przyzwoitego zaspokojenia swoich potrzeb i przekłada posiłek suchy z kieliszkiem wódki nad pokarm zdrowy i hygjeniczny, bowiem jeszcze nie pojmuje, iż przez należyte odżywianie się, organizm odzyskuje siły, wyczerpane pracą.

Nieobecność też tej klasy wyrobniczej, na którą wiele liczono, stawała się powodem nieustannego deficytu w budżecie tanich kuchen, który wreszcie pokrywano, z ofiar członków lub zapisodawców, albo z dochodu osiąganego z koncertów lub z przedstawień teatralnych, na ten cel urządzanych.

Przetrwała tylko kuchnia nr. 1 przy ulicy Freta, lecz dla tego, że od samego początku uczęszczała do niej przeważnie ucząca się młodzież, ubogie wdowy, emeryci, niższej kategorji urzędnicy, pracownice igły, porządniejsza czeladź rzemieślnicza, oraz ludzie pozbawieni zajęcia i t. p., to jest ta sfera niezamożnych osób, która dotąd stanowi kljentelę istniejących obecnie tanich kuchen.

Z biegiem jednak czasu musiała ustać ofiarność, przestano dyżurować, osoby kiedyś dyżurujące trzeba było zastąpić płatnymi oficjalistami, a gdy ceny lokalu i produktów znacznie wzrosły, wówczas dla zapobieżenia corocznemu deficytowi, który zagrażał upadkiem tanim kuchniom, zarząd ujrzał się w konieczności zreformować je i oprzeć się na silniejszej podstawie, jak tego wymagały potrzeby i dziesięcioletnie doświadczenie w tym kierunku nabyte.

Jakoż w r. 1880-ym z funduszów powstałych z zapisów ś. p. Rapackiej, Świergockiej i z daru ś. p. Stanisława Kronenberga, najprzód otworzono tanią kuchnię nr. 2 na Krakowskiem-Przedmieściu obok Ś-go Krzyża, która w roku zeszłym przeniesioną została na ulicę Oboźną nr. 9, a w r. 1883-im przeniesiono tanią kuchnię nr. 1 z ulicy Freta na ulicę Podwal pod nr. 22, gdzie dotąd funkcjonuje.

Reforma zaś obok odpowiedniego przekształcenia administracji i cechy zewnętrznej kuchen głównie polegała na tem, że wszystkie potrawy wydają się teraz na porcje pojedyńcze, co ułatwia dostęp dla najniezamożniejszych, i że podniesiono ceny do takiej normy, ażeby ściślej odpowiadały cenom kosztu.

Obecnie więc: duża wazka zupy kosztuje 5 kop.,
obfita porcja sztuki mięsa z jarzyną 6 kop.
takaż porcja pieczeni z jarzyną 14 kop.,
a porcja jarzyny dobrze okraszonej 4 kop.

Nadto wydają się całkowite obiady po 20 kop., składające się z zupy, pieczeni, jarzyny i chleba.

Tak zreformowane tanie kuchnie przedstawione były na widok publiczny w r. 1887-ym na wystawie hygienicznej w Warszawie, a reforma miała ten skutek, że zaraz wzrosła liczba konsumentów, jak wykazują niżej podane cyfry statystyczne, i znalazła się równowaga w budżecie.

Od tego też czasu tanie kuchnie, krocząc o własnych siłach, przestały uciekać się do ofiarności publicznej, a niekiedy w latach pomyślnych widzą się w posiadaniu małych nawet oszczędności, które są poświęcane dla uboższej klasy, w tem przekonaniu, że ona kiedyś pożytek tanich kuchen zrozumie, do nich się przyzwyczai i korzystać z nich będzie.

W roku więc 1888-ym w domu po-augustjańskim przy ul. Piwnej otworzono kuchnię ludową, w której podczas zimy wydawano za 3 kop. dużą wazkę zupy na mięsie z kawałkiem chleba, zajęcie jednak tego lokalu na inny cel dobroczynny, i brak w tej dzielnicy innego odpowiedniego, zniewoliło zarząd do zamknięcia jej po dwóch latach istnienia.

Natomiast w r. 1890-ym, przy pomocy obywateli i właścicieli fabryk miejscowych, założono dla robotników tanią kuchnię nr. 3 przy ulicy Czerniakowskiej, lecz, niestety, spotkał ją jeszcze ten sam los, co kuchnię przy ulicy Chmielnej w r. 1877-ym i po dwóch latach musiano ją zamknąć dla braku konsumentów.

Podane tu cyfry statystyczne, z rocznych sprawozdań zebrane, dają wyobrażenie o rozwoju tanich kuchen, a nazwiska osób, którym zawdzięczają one swój początek i egzystencję, uzupełnią obraz 25-letniej działalności tej instytucji.

I tak wydano różnych porcyj:

w roku	1869	222,996
„	1870	309,732
„	1871	317,516
„	1872	387,620
„	1873	435,716
„	1874	412,634
„	1875	263,716
„	1876	237,811
„	1877	124,618
„	1878	115,513
„	1879	156,119
„	1860	119,210

Po reformie:

w roku	1881	508,008
„	1882	563,325
„	1883	647,385
„	1884	628,178
„	1885	591,840
„	1886	626,121
„	1887	694,177
„	1888	709,013
„	1889	730,004
„	1890	834,934
„	1891	926,131
„	1892	847,087
„	1893	853,913

Przeciętnie zaś w obydwóch kuchniach przyjmuje posiłek dziennie od 500 do 600 osób.

* * *

Inicjatorem tanich kuchen, jak wyżej powiedziano, był ś. p. Józef Unger.

Protektorami oddziału tanich kuchen byli: b. Namiestnik w Królestwie Polskiem, jenerał-feldmarszałek hr. Berg, oraz b. Jenerał-Gubernator, Główny Naczelnik kraju, jenerał-adjutant hr. Kotzebue.

W ciągu 25-letniego okresu oddział tanich kuchen miał dwóch prezesów: pierwszym był prezydent m. Warszawy, jenerał Kalikst Witkowski, drugim zaś prezydent m. Warszawy, jenerał Sokrates Starynkiewicz; obecnie obrany został w r. b. prezesem hr. Władysław Wielopolski.

Do czynnych i niestrudzonych członków oddziału, którzy od chwili założenia tanich kuchen aż dotąd, czy to ofiarami, czy też pracą osobistą i swym wpływem, przyczynili się do egzystencji i rozwoju, należą znani z zasług na polu dobra publicznego, następujący obywatele tutejszego miasta: z dawniejszych pp.: Aleksander Makowiecki, Aleksander Feist, Ludwik Spiess, Juljan Heppen, Józef Juszczyk, Mieczysław Pronaszko, Jan Gauthier, Mathias Bersohn, Jan Ginelt, Józef Łapiński, Wincenty Rakiewicz, zmarły w r. z. ś. p. Józef Lewandowski, długoletni wiceprezes, oraz p. Krystyna Kochowa; do późniejszych należą: pp. Metodjusz Puchalski, Józef Gołembowski, Aleksander Czajewicz, Władysław Holewiński, Stanisław Baliński, Gustaw Czernicki, dr. Polak, Władysław Niedźwiecki, Gustaw Schlike, Alfred Czarnomski, Emil Weidel, Maurycy Fajans.

*

Rozpoczynający się w r. b. drugi okres istnienia tanich kuchen po 25-letniej działalności bogatej w poświęcenie i ofiarność członków oddziału, a zarazem i w nabyte doświadczenie, niewątpliwie zaznaczy się jeszcze większym pożytkiem dla ogółu.

Ażeby też cel tej instytucji mógł być w zupełności osiągnięty, i ażeby więcej odpowiadała ona swemu zadaniu, członkowie oddziału na ostatniem rocznem zebraniu, z inicjatywy prezesa warszawskiego Towarzystwa dobroczynności, księcia Tadeusza Lubomirskiego, uchwalili poczynić w takich kuchniach takie jeszcze zmiany, które nie naruszając istniejącego porządku, uwzględnią biedniejszą ludność i przyjdą jej z pomocą przez wydawanie bardzo taniego posiłku, już to w oddzielnych pomieszczeniach przy dotych-czasowych kuchniach, już też w własnym domu na ten cel mającym się wybudować, jak tylko środki na tegoż posiadanie pozwolą.

Piotr Pawlicki,
wice prezes oddziału.

Wiadomości zagraniczne.

Wiedeń, 15-go czerwca.
(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego*.)
(Teatry.—Nowe książki.—Nowy głodomór.)

Szkaradna słota wychodzi przynajmniej teatrowi Ra-munda na dobre: ludzie muszą tam chodzić, bo na spacer nie mogą. Wczoraj wznowiono popularną niegdyś „posę" Karola Costy „Jej kapral", w której niegdyś Gall-maier słynne tryumfy święciła; mimo, że przedmiot i sposoby sceniczne są nieco zwietrzałe, sztuka, dobrze grana, budzi prawdziwą wesołość. Jeszcze przed wakacjami pojawią się tam dwie nowości, również dawnej daty: „Godzina w kantorze" O. F. Berga i „Czuli krewniacy" Benedixa. Na jesień przygotowano trylogję z czasów napoleońskich wojen w Tyrolu: „Speckbacher", „Kronenwirt von Hall" i „Andreas Hofer".

W czasie wakacyj otrzyma teatr burgowy inne fotele, dwie loże t. zw. głuche będą usunięte, różne otwory, ko-mory i ściany zostaną zamknięte lub przysłonięte, żeby podnieść bardzo wadliwą akustyczność.

W Operze będą zreformowane garderoby i sale prób baletu pod względem bezpieczeństwa od ognia i wygody. W teatrach An der Wien i Carla będą dokonane liczne ulepszenia z polecenia krajowej komisji teatralnej, głó-wnie również pod względem bezpieczeństwa.

Na Josefstadzie przerabia nowy dyrektor Wild cały teatr, począwszy od nazwy; będzie to odtąd Wiener Residenztheater, przybywa i nowe foyer, które połączone będzie ze sławnemi niegdyś Strausslsaele dla koncertów i balów, gdzie się rodziła sława Straussa I.

W teatrze Raimunda zaprowadzają kilka lóż i podnoszą ceny pierwszych rzędów. a za to obniżają ceny dalszych.

Zdaje się, że Wild podniesie znacznie teatr na Josefstadzie, będzie to coś pośredniego między Deutscher Volkstheater a teatrem Raimunda,

Wyszła książka: „Socjalne nauki" br. Karola Vogelsang, byłego redaktora *Vaterlandu*, który w sposób bystry i oryginalny rozwijał ze stanowiska chrześcijańskiego zapatrywania socjalne. Książka, złożona z rozproszonych prac publicysty, jest bardzo cenną i pouczającą, pod wielu względami początkującą reformy.

W Gracu wyszło już w drugiem wydaniu dzieło C. Haffert'a: „Odpowiedzi przyrody" na pytania: zkąd świat, zkąd życie, zwierzę i człowiek, dusza? I to dzieło przejawia zapatrywania chrześcijańskie z całym zasobem wiedzy i inteligencji.

Radzca rachunkowy Schroft ogłosił pracę „Austrowęgierska zamorska praca kulturna i emigracja". Austro-Węgry nie mają kolonij, mimo to autor upomina i domaga się założenia „Towarzystwa kolonjalnego", albowiem emigracja ciągle wzrasta i dla metropolji przepada, gdy mogłaby być dla niej siłą i pożytkiem. Z Austro-Węgier wywędrowało ludzi w latach: 1881-ym 21,000, 1887-ym 25,000, 1890-ym 38,000, 1891-ym 70,000, 1892-im 78,000. Towarzystwo kolonjalne miałoby za zadanie:ześrodkowywać wszelkie informacje, dotyczące emigracji i osadnictwa, oraz rozszerzać je, utrzymywać stosunki po całym świecie z ludźmi wszelkich zawodów w celu informacyj i pomocy dla emigrantów w celu stosunków handlowych, utrzymywać stosunki z osadami emigrantów, dawać pomoc emigrującym, ułatwiać usadowienie się, współdziałać w wyborze i w nabywaniu osad, terytorjów, w zakładaniu faktoryj i ajencyj. Autor wskazuje, że obecnie korzystnie można osiadać już tylko w krajach Ameryki południowej, gdzie też rozkwitają już niemieckie i włoskie osady. Zakazać emigracji nie można, ale należy nią pokierować i spożytkować ją.

Groziła Wiedniowi fatalność, powódź z dołu, z głębi najazd szczurów: oto handlarze ogłosili strejk. Ale gdzie magistrat nie może, tam damy poszle; żony pryncypałów wzięły się na sposoby, zaprosiły żony pomocników na kawę, a przy kawie na rajcowanie. Wyłożyły im, że podniesienie płacy o 20—30% to bagatela, „co ta o to niema się o co spierać... Skutek był błyskawiczny, zaraz wieczór strejk ustał, prócz w dzielnicy piątej. Podobno mieszkają tam sami kawalerowie kanałowi, na których jeszcze nie miał kto wpłynąć po anielsku.

Ostatni posłowie, którzy jeszcze przesiadywali w stałych komisjach, także się już rozjeżdżają. Pracowali one naprawdę, ubili połowę procedury cywilnej, całą ustawę o podatku zarobkowym, mogłyby te sprawy ważne w jesieni lub w zimie doczekać się załatwienia, jeżeli się znajdzie parlament, któryby je uchwalił. Takie bowiem są losy wszelakich reform: lata trwają obrady w komisjach, a wyniki przepadają w przepaści parlamentu; procedura

karna, naprzykład, dawno gotowa, a przecież urodzić się nie może.

Kto ma centy—spija tu wyborne, lekkie wina włoskie po 20, 30, 40 c. za litr. Przywóz jest niezmierny, liczne magazyny tych win powstały od czasu traktatu handlowego z Włochami, konkurencja ztąd dla win austrjackich dotkliwa, ale stało się, nikomu nic do tego, a włosi robią dobre interesy, boć wiadomo, że te wina sprzedają u siebie pod Wezuwjuszem i Etną po 4 centesimy za litr. Tymczasem francuzom zazdrość, bo na ich wina jest wysokie cło. Są to wina inne, cięższe i szampańskie, ale mimo to poseł Furrel (rządowy) zaczął dzwonić na gwałt w parlamencie: albo otrzyma Francja od Austrji te same taryfy albo nastąpi wojna celna. Wrzawa ta jest niebardzo uzasadnioną, bo kto pija wina francuskie, ten i cło chętnie opłaca i choćby zniżono cło, to nie wiele więcej win francuskich wypijać będzie Austrja, gdyż zawsze będą one droższe od innych.

Podobno jednak po za tą wrzawą ukrywa się co innego, mianowicie, żeby nawzajem Francja mogła tanio wina austro-węgierskie sprowadzać. Albowiem to jest faktem, że na Węgrzech i w Dalmacji siedzą cały rok winiarze francuscy, zakupują całe winnice, sami po swojemu wino ściągają, do Francji wysyłają, a ztamtąd, wyedukowane nieco, otrzymuje je cały świat jako Bordeaux i Burgund. Zapewne ktoś panu Furrel w karty zajrzeć nie omieszka.

W Tasuad żyje sobie emeryt nauczyciel, mający lat 81. Niewiele jada, ta więc okoliczność skłoniła go do doświadczeń na samym sobie: jak długo potrafi żyć, nie używając nic. prócz nieco słodzonej wody. Na takiej djecie żyje staruszek już 44 dni, co lekarze sprawdzili.

4.

✻

Berlin, 15-go czerwca.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

(Pomnik Bismarka.)

Rocznica dzisiejsza śmierci cesarza Fryderyka ściągnęła do mauzoleum w Poczdamie licznych gości. Książęta złożyli na grobie dziada olbrzymi wieniec wawrzynowy, zdobny w szerokie białe wstęgi atłasowe, na których złotemi literami wypisane były ich imiona. Korpus oficerski westfalskiego pułku piechoty ofiarował wieniec z dedykacją. Nadto złożyli wieńce i bukiety: księżniczka Marja sasko-meiningeńska, marszałek nadworny baron v. Lyncker i berlińskie loże wolnomularskie. Około godz. 9½ przybyła do mauzoleum para cesarska, która kilka minut w głębokiem skupieniu spędziła przy grobie.

Komitet zajmujący się wystawieniem pomnika Bismarkowi na ostatniem swem posiedzeniu postanowił niebawem przystąpić do ogłoszenia konkursu i do ustanowienia sądu konkursowego. Jako termin do nadesłania projektów wyznaczono d. 1-go czerwca 1895-go r. Będzie wyznaczonych 30 nagród, wartości ogólnej 80,000 marek. W skład sądu wejdzie 19 budowniczych i malarzy.

Sąd rzeszy w Lipsku w osławionym procesie przeciwko Plackowi-Podgorskiemu i towarzyszom w dniu dzisiejszym zatwierdził werdykt dawniejszy, skazujący Placka-Podgórskiego na rok i 9 miesięcy więzienia, Dewalda na trzy miesiące i Schwennagena na rok więzienia. Trybunał, ponownie rozpatrzywszy materjał procesu, uznał podsądnych winnymi obrazy kanclerza Capriviego i Miquela, odrzucił zatem wniosek wniesiony o rewizję werdyktu.

Zdziczenie obyczajów w Niemczech zatrważające przybiera rozmiary. W okolicy miasta Halli kilka z rzędu dokonano w ostatnich dniach mordów. W powiecie Nimytsch padł żandarm z ręki mordercy; w Poznaniu zbrodniarz jakiś zamordował chłopczyka 2½ lat i pokrajał go na drobne kawałki; w powiecie Nabelschwerdt niedawno temu dziewka folwarczna padła ofiarą mordercy itd. itd. Niema dnia, w którym nie przypadłoby pismom donosić o nowych brutalstwach i czynach bezecnych. Słusznie zatem dopomina się *Kreuzzeitung* tutejsza, aby wreszcie względem zbrodniarzy stosowano całą surowość przepisów kodeksu karnego.

Projekt utworzenia nowego teatru Schillera, mającego uprawiać sztukę sceniczną dla szerokich mas ludowych wchodzi w fazę urzeczywistnienia. Dyrektor Rafał Löwenfeld dokonał już *engagements* całego personelu scenicznego.

K.

✻

Paryż, 14-go czerwca.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

«Festival.»

Wczoraj w Trocadero odbył się wielki festival na cześć Gounoda. Urządzeniem uroczystości zajmowało się „Société des grandes auditions musicales", a powodzenie zapewniła mu w znacznej części protektorka, hrabina de Greffulhe. Sala zapełniła się po brzegi, loże zajęte były przez kwiat towarzystwa paryskiego, krzesła przez dziennikarzy, artystów i licznych cudzoziemców, zwłaszcza anglików.

Festival rozpoczął się od preludjum z Mszy Joanny d'Arc, napisanej w starym stylu z nowoczesną instrumentacją, następnie wykonano fragmenty z „Sapho", „Królowej Saby", „Mors et Vita", słynnego oratorjum „Poleucte", „Rédemption" i wreszcie ostatniego utworu zgasłego mistrza „Repentir". W wykonaniu brali udział śpiewacy: Lafarge, Clément i Auguez, panie: Bréval, Krauss i Lola Beeth. Ostatnia doznała bardzo życzliwego przyjęcia.

Na zakończenie nastąpiło uroczyste odsłonięcie biustu Gounoda, a znana artystka Komedji francuskiej, panna Bartet, wypowiedziała wiersz na cześć zmarłego mistrza i złożyła wieniec laurowy na jego popiersiu. Hrabina Greffulhe, jako też książę de Sagan, uważając, że festival zadowolił zbyt małą ilość wielbicieli Gounoda, postanowili powtórzyć go w całości, ale już wyłącznie dla zaproszonej publiczności; rozesłanych więc będzie 5,000 biletów dla przedstawicieli rządu, parlamentu, rady miejskiej, sądownictwa, instytucyj finansowych, szkół itp.

Dyrektor Teatru Wolnego, Antoine, wystował do jednego z dzienników list, protestujący przeciw nazbyt wczesnym mowom pogrzebowym nad jego teatrem; donosi on, iż wyjeżdża ze swoją trupą zagranicę, celem dania 200 przedstawień, do których zaangażował go impresario Schurmann, oraz że w ciągu zimy lub na początku wiosny zjedzie do Paryża dla dania trzech przedstawień, należnych abonentom, nowy zaś cykl rozpocznie następnej zimy. Pomimo jednak tego oświadczenia, wszyscy przypuszczają, jak poprzednio, iż Wolny teatr istnieć przestał, trudno bowiem się łudzić, iż Antoine wróci z tej wycieczki z wielkiemi kapitałami, skoro np. w Konstantynopolu, jak donosi *Monde artiste*, zaledwie czwarta część sali bywała zapełnianą, pomimo, że ceny po pierwszem przedstawieniu obniżono.

Pojawiła się tu nader ciekawa książka młodego Leona Daudet'a „Les morticoles" (wyraz ukuty przez autora). Pełen talentu pisarz skreślił tu świetną charakterystykę świata lekarskiego, chłoszcząc biczem satyry niektóre znane na bruku paryskim postacie.

Brieux, autor politycznej komedji „L'engrenage". która tak wielkiego doznała powodzenia przed kilku tygodniami, wykończył obecnie nową trzyaktową sztukę „Le gosse" dla Vaudeville'u, przeznaczając rolę główną dla pani Réjane.

Z.

✻

Rzym, 11-go czerwca.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Wczoraj Ojciec św. celebrował w prywatnej swojej kaplicy w Watykanie, a mnóstwo krajowców i cudzoziemców znajdowało się na tem nabożeństwie, między ostatnimi obecny był hr. von Pattenegg, podkomorzy cesarza Franciszka Józefa, oraz p. Andueza-Palazio, były prezes rzeczypospolitej Venezueli.

Król wystosował piękny i czuły telegram do mieszkającego w Turynie senatora doktora Bruno, który był lekarzem jego ojca, z powodu naukowego jego jubileuszu, i nadał mu wielką wstęgę orderu Korony włoskiej.

Margrabia Alberyk Trivulzio, drugi syn księcia Trivulzio, ożenił się wczoraj z panną Leną (Heleną) Della Somaglia, córką senatora hrabiego Della Somaglia i małżonki jego, księżniczki Doria Pamphily. Są to najpierwsze i najbogatsze rodziny medjolańskie. Królowa posłała pannie młodej cudny naszyjnik brylantowy. Nowożeńcy udali się na miodowy miesiąc do rozkosznej willi Trivulzio w Bellagio około Medjolanu.

Wczoraj, jak już pisałem, miał się odbyć pamiątkowy obchód na cześć Jordana Bruna na placu Campo dei Fiori, gdzie go niegdyś spalono na stosie, a gdzie niedawno wzniesiono mu pomnik z posągiem spiżowym. Władze sprzeciwiły się temu obchodowi. Pozwolono tylko szczupłej komisji towarzystw demokratycznych złożyć wieniec na pomniku. Atoli bez przemówień się nie obeszło, a gdy zabierał głos niejaki Zambonin, wszczął się nagle popłoch na placu, przepełnionym tłumem. Sprawiło go pudełeczko zapałek, które przypadkiem wypadłszy z czyjejś kieszeni, zajęło się odrazu. Widząc dym osoby dokoła stojące sprawiły popłoch, wskutek którego tłum uderzył w pośpieszną ucieczkę. Wiele osób poupadało, potłukło się, a kilka nawet odniosło rany.

D.

✻

Medjolan, 14-go czerwca.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

(Mira Heller.—Teatr na wystawie.)

Wezwana przez redaktora *Il Mondo artistico*, p. Fano, przybyła tu d. 11-go b. m. p. Mira Hellerówna, która—po ostatnich występach w Krakowie i Lwowie—wyjechała na odpoczynek i dalsze studja do Gmunden. Celem przybycia było podpisanie umowy z dyrekcją pp. Abbey i Grau, znanych impresarjów opery włoskiej w Ameryce.

Hellerówna, która dotąd własnym, samodzielnym szlakiem torowała sobie karjerę artystyczną, po przybyciu do Medjolanu pragnęła dać się poznać swoim przyszłym dyrektorom i w tym celu urządziła rodzaj „akademji" na scenie jednego z teatrów tutejszych.

Jako świadek naoczny zapewnić mogę, że takiego entuzjazmu w kółku prawdziwych znawców sztuki dawno już nie widziałem...

Obecni w teatrze artyści i dyrektorzy składali artystce szczere powinszowania, z uznaniem podnosząc jej nawskroś artystyczny temperament i indywidualność. „Gdy śpiewa Mira Heller—śpiewa Mira Heller, nie dająca się porównać z żadną z gwiazd scenicznych, w których rzędzie niezaprzeczenie zajmuje pierwszorzędne stanowisko"—oto słowa jednego z dyrektorów opery.

Naturalnie, pp. Abbey i Grau natychmiast pragnęli zawrzeć z p. H. umowę na lat 5, artystka jednak się nie zgodziła i podpisała kontrakt trzyletni, na trzy sezony, rozpoczynające się w listopadzie a kończące w maju.

Jak wiadomo, pp. Abbey i Grau mają już umowę z Reszkami na sezon tegoroczny.

Po podpisaniu umowy w d. 13-ym b. m., p. Heller wyjechała z powrotem do Gmunden.

Sekcja teatralna, mieszcząca się w dwóch wielkich skrzydłach teatru Pompejańskiego (który, nawiasem mówiąc, jest najpiękniejszym budynkiem na całej wystawie), stanowi jedną z najciekawszych przez wzgląd na odrodzenie opery włoskiej, znaczenie jej i wpływ na los opery w całej Europie. Rozumie się pod względem bogactw materjału z dziedziny teatralno-operowej pierwsze miejsce zajmują Ricordi i Sonzogno, przedstawiciele dwóch skrajnych prądów w operze włoskiej. Ricordi wystawił wielką ilość partycyj w rękopisach najsłynniejszych mistrzów dawniejszych i nowszych czasów oraz zbytkowne egzemplarze swoich wydawnictw. Prócz tego urządził on kilka kompletnych scen z dekoracjami i figurami z wielu oper, wszystko naturalnej wielkości, jak np.: „Esmeralda", „Gioconda", „Otello", „Falstaf", „Walkyrje" i t. d. oraz wielką moc minjaturowych reprodukcyj, scen z dekoracjami z najbardziej znanych oper. Wszystko to przedstawia wielki interes dla dyrektorów teatralnych i reżyserów.

Toż samo prawie uczynił Sonzogno, lecz z tą różnicą, że grupa jego wzbudzi większe jeszcze zainteresowanie przez wzgląd na rolę, jaką wydawca ten odegrał w rozwoju szkoły młodo-włoskiej i podboje, jakich szkoła ta dokonała w całej Europie.

Profesor Carlo z instytutu muzycznego pokrył jedną wielką ścianę rysunkami kostjumów teatralnych i masek charakterystycznych; wszystko to wykonane z największą ścisłością historyczną i etnograficzną. Profesor Carlo jest rysownikiem teatru La Scala, mistrzem w swojej sztuce. Wszystkie teatry włoskie nadesłały minjaturowe kopje sali widzów, scen, maszyneryj oraz dekoracyj; modele te zrobione są z gipsu lub drzewa.

W końcu poważne miejsce zajmuje wielka moc akcesorjów teatralnych i wszystkiego, co ma związek z aparatem teatralnym, a więc: różnych systemów piece do ogrzewania teatrów, lampy bezpieczeństwa, rampy, wzory maszyneryj, kurtyn żelaznych, jak również kostjumy teatralne, klejnoty, obuwie, szminki itd.

W teatrze Pompejańskim odbywają się co wieczór koncerty bądź z programem poważnym, bądź z lżejszym lub też przedstawienia urozmaicone *à la Tingle-tangle*. Obecnie prowadzone są energicznie próby z pierwszej próby Leoncavalla na polu symfonicznem, a mianowicie z jego poematu symfonicznego p. t. „Seraphitus-Seraphitą".

Przed kilku dniami wybuchnął pożar na wystawie, a mianowicie w sekcji szkół zawodowych. Szkody są dość znaczne; przyczyna pożaru—lekkomyślność jakiegoś zwiedzającego.

S. N.

✻

Londyn, 11-go czerwna.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Donosiłem wam przed kilku tygodniami o sformowaniu się tutaj „ligi antyzakładowej", mającej pozywać przed trybunał karny właścicieli koni wyścigowych, bookmakerów itp. Liga zostawiła hrabiego Rosebery w spokoju, ale wystąpiła z protestem „przeciwko zachęcaniu do gry hazardownej, w którem tak nieszczęśliwie odznaczył się świeżo pierwszy minister Wielkiej Brytanji i Irlandji". Protest ten, podpisany przez kilkadziesiąt tysięcy osób ze sfer sekciarskiego purytanizmu, ma być wręczony... lordowi Rosebery i ministrowi spraw wewnętrznych, panu Asquith.

Książę Ludwik Esterhazy oświadcza publicznie, że koń „Matchbox", który był drugim u mety po „Ladasie" w Derby, przejdzie na własność rządu austrjackiego po ukończonym sezonie wyścigowym. „Matchboxa" nabył nazajutrz po Derby baron Hirsch od lorda Alingtona za 15,000 f. sterlingów i za tę samą cenę odstąpił go tego samego dnia księciu Esterhazemu, dowiedziawszy się o życzeniu rządu austrjackiego.

Dziś wieczorem pierwszy występ Jana Reszkego w „Werterze" Masseneta, z paniami: Eames i Sigrid Arnoldson, oraz z pp.: Albers, Castelmary, Gorsi i de Vaschetti. Pojutrze obaj bracia dadzą się słyszeć w „Romeo i Julji" z panną Melba.

Koncert panny Janoty na korzyść ubogiej kapliczki we wschodnich dzielnicach Londynu został odłożony do końca miesiąca, bo okazała się konieczność najęcia dużo większej sali. Powszechnie ulubiona artystka ma odegrać koncert Bacha na trzy fortepiany, z Józefem Śliwińskim i J. Hoffmanem. Spodziewany jest również współudział Edwarda Reszkego i panny G. Ravogii, a Broniś Huberman odegra koncert Wieniawskiego i nokturn Chopina. Na koncercie będzie księżna Beatrix.

Panna Janota zamierza urządzać tutaj corocznie koncerty w d. 17-ym października, w rocznicę śmierci Chopina.

Ed. N.

Genewa, 4-go czerwca.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Że używanie bicyklów, rozprzestrzeniające się coraz więcej po świecie, nie pozbawione jest stron dodatnich i praktycznych, zwłaszcza tu za granicą, gdzie nietylko przyjemność ma na względzie, któżby przeczył; że jednak stać się może plagą, to nie ulega także wątpliwości. Wie o tem coś Szwajcarja, rojąca się po prostu od cyklistów, którzy w niej pełnej używają wolności, snując się po najludniejszych ulicach miast o każdej porze nieustannie i bez żadnych niemal ograniczeń.

I oto wolność ta coraz częściej zaczyna się przeradzać w swawolę, cykliści z olimpijskim spokojem tratują piechurów, wywracają i kaleczą, nie racząc nawet sygnałem ostrzegać przechodniów. A niema w tem, co piszę, przesady.

W zeszłym tygodniu w samym tylko kantonie wodańskim cztery osoby (w tem 70-letnia staruszka i 5-letnie dziecko) stratowane przez cyklistów, którzy nie zatrzymali się nawet w biegu, ciężkim uległy obrażeniom. Opinja też publiczna coraz głośniej domaga się hamulca na te wybryki, bo inaczej postępowania lekceważących sobie przepisy ostrożności cyklistów nazwać nie można. W krajach, gdzie wązkotorowe kolejki żelazne przebiegają ulice miast we wszystkich kierunkach, nie powodując prawie żadnych katastrof, ciągłe wypadki z kołownikami conajmniej dziwnemi się wydają.

To też zniecierpliwiona wreszcie Lozanna petycją, podaną do rady komunalnej, zażądała obmyślenia środków, zaradzających złemu, a rada odpowiedziała wyznaczeniem w tym celu komisji, złożonej z sześciu osób. Krócej poradzono sobie w Vevey, zabraniając cyklistom jeżdżenia po mieście; w Genewie zaś i Bazylei zarządzono, aby na każdym bicyklu widniała tabliczka z wyraźnym numerem, tak, iżby w razie wypadku numer bodaj zmykającego, jak cień, cyklisty, dało się zanotować.

Popłoch w kantonie genewskim wywołało pojawienie się w gminie Versoix od granicy francuskiej bandy cyganów, złożonej ze stu osób i ośmiu wozów, a świeżo wypędzonej z Francji. Daremnie naczelnik bandy próbował się wylegitymować banknotem 500-frankowym, dając tem do zrozumienia, że tak on, jak i ludzie jego mają z czego żyć i za wszystko płacić gotowi, nieproszonych gości wytransportowano z powrotem za granicę, wzdłuż której dla większego bezpieczeństwa, ustawiono kordon żandarmerji. Siły zbrojne Szwajcarji przydały się na coś, co jednak będzie, gdy Francja raz jeszcze bandę włóczęgów zapędzi w granice Związku?

Wczoraj odbyło się w całej Szwajcarji głosowanie ludowe w sprawie inicjatywy do wprowadzenia w konstytucję związkową zasady *prawa do pracy* (*droit au travail*), to jest mniej więcej przyjęcia na się przez państwo obowiązku dostarczania robotnikom, pozbawionym zarobku, zajęcia lub ekwiwalentu, jednem słowem zabezpieczenia im bytu szeregiem praw i instytucyj. Głosowanie wypadło dla sprawy inicjatywy ujemnie: w kantonie genewskim 3,429 głosów *za* 5,770 *przeciw* w innych ogółem 72,220 *za* a 291,257 *przeciw*. Wszędzie głosy przeciwne inicjatywie—o wiele przeważyły przychylne jej wota.

W. K.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Według informacyj *Graždanina*, w tych dniach kończy swoje zajęcia utworzona przy ministerjum finansów komisja, pracująca nad stroną techniczną projektowanej reformy biletów pasażerskich. Wobec konieczności wydrukowania olbrzymiej, gdyż do 10-iu miljonów dosięgającej ilości biletów, w tych dniach ogłoszone zostaną licytacje *in minus* na przyjęcie obstalunków, które podzielone zostaną pomiędzy pewną liczbę drukarni. Wprowadzenie nowej taryfy pasażerskiej spodziewane jest najpóźniej w d. 13-ym stycznia 1895-go r.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż zjazd plantatorów lnu odbędzie się ostatecznie w d. 30-ym b. m. w Pskowie. Zjazdowi przewodniczyć będzie specjalnie delegowany przedstawiciel ministerjum finansów.

= Z powodu emigracji włościan z Królestwa Polskiego z początku do Brazylji, następnie do Syberji, *Now. wr.* zamieściło obszerny artykuł wstępny, w którym oświadcza się przeciw wszelkiej emigracji, uważając ją za niekorzystną, zarówno dla interesów miejscowych, jak i ogólnopaństwowych. Zdaniem gazety petersburskiej, Bank włościański winien przyjść z pomocą włościanom małorolnym i zatrzymać ich w kraju. W ostatecznej konkluzji organ p. Suworina powiada: „Emigracja nie zawsze bywa środkiem pewnym przeciw klęskom ekonomicznym; jak zaś w danym wypadku, „rozsiedlenie" w obrębie tegoż kraju ojczystego lepiej osiągnie cel zamierzony."

= *Russk. žizń* donosi, iż obecnie zbierze się komisja, mająca zadecydować o przyjęciu do poddaństwa russkiego tych niemców, zamieszkałych w prowincjach południowo-zachodnich i południowych, którzy nie uzyskawszy dotychczas poddaństwa miejscowego, utracili oddawna poddaństwo niemieckie.

= Z Petersburga donoszą w dalszym ciągu o zmianach, projektowanych w prawodawstwie, dotyczącem kantorów bankierskich i sklepów wekslowych. Art. 1174^4 ust. o kar. główn. i popr. (wedł. wyd. 1890-go roku) postanowiono zredagować w sposób następujący: „Właściciele zakładów bankierskich (domów, kantorów bankierskich i t. p., nie posiadających oddzielnych ustaw) oraz sklepów wekslarskich, winni prowadzenia wzbronionych im z rozporządzenia władzy operacyj, podlegają: za pierwszym razem—karze pieniężnej od 100—1000 rs., za drugim razem od 200—2000 rs., za trzecim razem od 300—3000 rs. a nadto osadzeniu w więzieniu na czas od 2—8 miesięcy, zamknięciu należących do nich zakładów bankierskich i sklepów wekslarskich, a wreszcie pozbawieniu prawa utrzymywania tych zakładów." W uzupełnieniu działu VIII-go ust. o kar. główn. i popr. postanowiono: „Właściciele zakładów bankierskich (domów bankierskich, kantorów i t. p., nie posiadających zatwierdzonych przez rząd oddzielnych ustaw) oraz sklepów wekslarskich, winni prowadzenia operacyj, co do których nie złożyli deklaracyj gubernatorowi, podlegają: za pierwszym razem karze najwyżej do 100 rs., a za drugim i trzecim razem tejże karze do 300 rs."

= *Graždanin* zaprzecza wiadomości, jakoby Bank państwa miał w przyszłości prowadzić operację ze sprzedażą na raty i asekuracją pożyczek premjowych.

= *Birž. wied.* donoszą, iż ministerjum finansów zajmuje się obecnie opracowaniem zasad, na mocy których terminowa operacja wydawania zaliczeń z Banku państwa na zboże mogłaby być przemieniona na stałą.

= *Birž. wied.* donoszą, iż specjalna komisja pod przewodnictwem towarzysza ministra finansów, A. J. Antonowicza, w tych dniach przystępuje do przejrzenia i uzupełnienia ustawy tytuniowej. Projekty dawniejsze co do wprowadzenia banderoli różnych cen, odpowiednio do ceny tytuniu, uznano za niedogodne do wykonania.

= W tutejszych sferach kolejowych rozeszła się w dniu wczorajszym wiadomość o wykupie na rzecz skarbu Towarzystwa kolei południowo-zachodnich. Podług otrzymanych informacyj, decyzja zapadła w tej sprawie w tych dniach, a termin wykupu oznaczono na d. 1-szy stycznia 1895-go r., to jest wkrótce po ukończeniu koncesji Towarzystwa, upływającej w d. 1-ym września r. b. Skarb po dokonanem wykupie ma wziąć w eksploatację niektóre linje z sieci dróg południowo-zachodnich, inne zaś mają być oddane w dzierżawę towarzystwom prywatnym. Jednocześuie wykupiona zostaje kolej łozowo-sewastopolska.

= Komitet giełdowy warszawski przez reprezentantów swoich, *ad hoc* w Petersburgu przebywających, uczynił, jak donosi *Gazeta losowań*, wniosek, aby prace komisji, obradującej nad reformą podatków handlowych odroczyć na kilka miesięcy, a to w celu dania możności zastanowienia się nad projektem departamentu i przedstawienia uwag, jakie projekt ten nasuwa. Delegaci innych zgromadzeń kupieckich w Cesarstwie przyłączyli się do tego wniosku.

= W związku z odbywającą się obecnie konwersją 5% listów zastawnych Banku szlacheckiego, wiele osób jest zdania, że *premjowe bilety* Banku szlacheckiego również należeć będą do konwersji. Tymczasem konwersja, jak zapewnia *Gaz. losowań*, obejmuje tylko niepremjowe listy, nie naruszając bynajmniej premjowych biletów szlacheckich.

= Ruch ludności w zeszłym tygodniu był następujący: zmarło 244 osób, czyli w stosunku rocznym i na 1000 mieszkańców było 22·39 zejść, tygodnia poprzedzającego 22·29 i tygodnia odpowiedniego r. z. 22·32. Najwięcej ofiar zabrało zapalenie płuc, mianowicie 34, suchoty 30, nieżyt kiszek 34, uwiąd schyłkowy 15, choroby organiczne serca 8, zapalenie mózgu 11, zapalenie nerek 4 i apopleksja 1; choroby zakaźne: ospa 3, odra 4, szkarlatyna 4, cholera azjatycka 16, tyfus brzuszny 1, tyfus wysypkowy 1, błonica 6, krwawa dysenterja 1, gorączka połogowa 6. Śmiercią wypadkową zmarły 2 osoby, samobójczą 4; w 41 razach przyczyny zgonu nie wskazano. Urodziło się dzieci: 193 chłopców ślubnych i 30 nieślubnych, 163 dziewcząt ślubnych i 28 nieślubnych; pochowano noworodków martwych 13; małżeństw zawarto 95.

= Naznaczone na wczoraj ogólne zebranie uczestników kasy zaliczkowo-wkładowej kolei nadwiślańskiej nie doszło do skutku z powodu niedostatecznej liczby osób, przybyłych na posiedzenie. Następny termin ogólnego zgromadzenia wyznaczono na d. 30-ty b. m. o godz. 6-ej po południu w kancelarji zarządu tejże kolei.

= Nestora dziennikarzy warszawskich, Józefa Keniga, dotknął cios bolesny przez zgon, po kilku tygodniach ciężkich cierpień, młodej córki ś. p. Marji. Zmarła liczyła dopiero 23-ci rok życia. Ogólny żal, z jakim ogół towarzyszy prasy wiadomość tę przyjął, niechaj będzie osłodą w serdecznym bólu szanownego publicysty.

= Tutejszy oddział Towarzystwa popierania russkiego przemysłu i handlu, a właściwie sekcja rolna oddziału deleguje do Radomia na jarmark św. Jańskì dla powzięcia o nim dokładnych wiadomości, p. Stanisława Ujazdowskiego z Wilanowa.

= W dniu wczorajszym wyjechał do Sosnowca rewizor departamentu celnego rz. r. st. Iwanow.

= Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatrów warszawskich na tydzień bieżący zapowiada:

Teatr Wielki:

Dzisiaj „Straszny dwór"; w poniedziałek „Syrena", „Zabawa dziecięca" i „Wieszczka lalek"; we wtorek „Halka"; we środę przedstawienia nie będzie; we czwartek „Brahma" i „Tańce perskie"; w piątek przedstawienia nie będzie; w sobotę „Halka"; w niedzielę „Twardowski" i „Zabawa dziecięca".

Teatr letni (w ogrodzie Saskim):

Dzisiaj „Jak myślicie?"; w poniedziałek „Rodzina Fourchambault"; we wtorek „Wśród lasu" i „Najlepszy z mężów"; we środę „Jak myślicie"; we czwartek „Rodzina Fourchambault"; w piątek „Dom otwarty" i „Posażna jedynaczka"; w sobotę „Rodzina Fourchambault"; w niedzielę „Bawidełko".

Teatr Nowy (przy ulicy Królewskiej):

Dzisiaj „Zaklęty zamek" (występ p. Czosnowskiej); w poniedziałek „Piosenki tyrolskie" (występ p. Czosnowskiej) i „Ciotka Karola"; we wtorek „Biedna dziewczyna"; we środę „Gorąca krew"; we czwartek „Piosenki tyrolskie" (występ p. Czosnowskiej) i „Ciotka Karola"; w piątek „Biedna dziewczyna"; w sobotę „Piosenki tyrolskie" (występ p. Czosnowskiej) i „Myszy bez kota"; w niedzielę „Gorąca krew".

* „Gorąca krew" zawdzięcza powodzenie swoje w teatrze Nowym głównie doskonałemu wykonaniu, które na premjerze nieco szwankowało.

Obecnie artyści zżyli się ze swojemi rolami, wleli w nie sporo humoru, słowem, wyrażając się technicznie, zgrali się, co wyszło na korzyść całości.

Wstawione *ad hoc* kuplety i taniec hiszpański urozmaicają ten wodewil, który wczoraj grano już po raz szósty przy pełnym teatrze.

Wykonawców, zwłaszcza p. Babińską oraz pp. Morozowicza i Misiewicza, oklaskiwano z zapałem.

* Dziś o godz. 12-ej w południe, odbędzie się w lokalu Towarzystwa muzycznego nadzwyczajne ogólne zebranie członków, zwołane przez komitet tegoż Towarzystwa.

Ze względu na ważność przedmiotów, objętych porządkiem dziennym posiedzenia, byłoby rzeczą arcypożądaną, żeby członkowie Towarzystwa stawili się w komplecie.

= Ze sztuki.

* Znajdujący się na wystawie Towarzystwa sztuk pięknych „Szkic kurtyny teatru w Krakowie" Henryka Siemiradzkiego już tylko przez czas krótki zdobić będzie nasz przybytek sztuki, wkrótce bowiem powróci do galerji właściciela.

Dla osób, które dotąd nie miały sposobności oglądania „Szkicu", wiadomość ta nie powinna być obojętna.

* W ostatnich dniach pokup na dzieła sztuki w salonach Towarzystwa był dość ożywiony.

Z ważniejszych tranzakcyj notujemy: ks. Stefan Lubomirski zakupił Adolfa Strobla „Portret damy", roboty pastelowej; p. K. Ed. Fuchs—Józefa Brodowskiego „Damę w stroju z XVI-go wieku"; ks. Jan Kasiński—Piotra Kozakiewicza „Krucyfiks" rzeźbiony z drzewa; p. N.—M. Klass-Kazanowskiej dwa rodzajowe obrazki: „Leniuszek" i „W ulubionym zakątku"; dr. L. Anders—Janiny Flamówny „Z wachlarzem", wreszcie p. Herse—Juljana Maszyńskiego akwarelę, przedstawiającą „Dolinę strążyńską w Tatrach".

* Do Salonu sztuk pięknych A. Krywulta w hotelu Europejskim przybył świeżo szereg nowych obrazów, a między innemi Tytus Maleszewski wystawił portret artysty dramatycznego Frenkla w charakterystycznej roli Szambelanica w komedji Fredry „Pan Jowialski".

Malowidło jest bardzo udatne.

= Wizytacje ochron.

Wczoraj, w ochronie VIII-ej przy ulicy Ciepłej nr. 17, odbyła się doroczna wizyta członków warszawskiego Towarzystwa dobroczynności.

Na akcie tym byli obecni: wiceprezes wydziału ochron, p. Emiljan Konopczyński, pp. Michał Berkman,

Antoni Celichowski i Bronisław Starzyński, oraz opiekunki panie: Marja Fudakowska, Władysława Kazimierzowa Szwedowa, Emilja Aleksandrowa Szwedowa, Marja Rytel, Lucyna Kośmińska, Marja Szellerowa i zastępczyni opiekunki głównej pani Marja Śliwicka.

Opiekunami zakładu są pp.: Adam Mokiejewski i Wojciech Michałowski.

Do dwóch oddziałów ochrony uczęszcza 166 dzieci, tj. 82 chłopców i 84 dziewczęta,

Dozorczyniami są tu pp.: Jadwiga i Zofja Henikowskie, a dozorującym w sali robót p. Jan Moczulski.

Dzieci obdarzono sukienkami, fartuszkami, kapeluszami, skarpetkami, piernikami i ciastkami.

Również wczoraj, o godzinie 5-ej po południu, odbyła się wizyta roczna w ochronie IX-ej, noszącej imię księdza Baudouina, przy ulicy Piwnej pod nr. 11-ym.

Do zakładu tego uczęszcza 114 dzieci.

Na akcie były opiekunki: Helena hr. Mikorska, Marja hr. Rostworowska, Leonja hr. Rostworowska, Zofja hr. Rostworowska, pani Bronisława Sulatycka, oraz członkowie Towarzystwa dobroczynności: prezes wydziału ochron rz. r. st. Karol Jurkiewicz, dr. med. Wszebor, ksiądz Cezary Wyszyński, Antoni Celichowski i Józef Tarłowski.

Opiekunami ochrony są pp.: Jan Gauthier i Metodjusz Puchalski; dozorczyniami pp: Konopkowa i Sosińska.

Dziatwę obdarowano upominkami.

— U chemików.

Dwie kwestje wypełniły posiedzenie wczorajsze sekcji chemicznej w warszawskim oddziale Towarzystwa popierania russkiego przemysłu i handlu.

P. Flaum mówił o związkach żelaza w świecie organicznym, p. Konopczyński o znaczeniu gazu wodnego.

Pierwszy z mowców w interesującym wykładzie dowodził trudności ściślejszego określenia, w jakim stosunku organizm zwierzęcy wchłania żelazo w jakiejbądź formie, przyczem dowodzenie swoje popierał wymownemi przykładami z doświadczeń własnych i pracowni naukowych; ostatni był gorącym rzecznikiem produktu oświetlającego i orzeźwiającego, którego znaczenie w chwili obecnej nie jest jeszcze dość ocenione.

Z kwestją powyższą spotykamy się nie po raz pierwszy w tem miejscu.

Jak poprzednio wszakże, tak i obecnie wykazane zalety gazu wodnego niweczą zarzuty, przeciwko niemu stawiane.

Te ostatnie sformułował dokładnie p. Kolendo, który nie przecząc użyteczności gazu, szczególniej w przemyśle metalurgicznym, uwydatnił słabą jego stronę, przejawiającą się w łatwem wydzielaniu pierwiastków trujących, od czego wszelka ostrożność dostatecznie zabezpieczyć nie może.

W końcu posiedzenia poruszono jeszcze sprawę urządzenia kursów bakterjologicznych, które, jak mniemać można, z końcem letnich feryj wejdą w życie.

Prelegenci rozebrali już pomiędzy siebie wykłady, przedmiotem więc interpelacji było oznaczenie granic, w jakich wykłady te trzymać się mają.

Sądzić należy, że dobre chęci sekcji nie pozostaną bezpłodne, a kursy w kołach ludzi fachowych, a nawet dyletantów znajdą chętnych słuchaczy.

— Niedoszła zabawa.

I wczoraj nieprzyjazna aura ubogim zostającym pod opieką warszawskiego Towarzystwa dobroczynności nie sprzyjała.

Szalona ulewa, która wiele ulic miasta, zwłaszcza nieskanalizowanych, zamieniła w szerokie rzeki, rzecz prosta, nawet najchętniej lubiących się bawić na rzecz biedy—odstraszyła od spaceru do Doliny Szwajcarskiej.

Skutkiem tego zabawę odłożono do czasu, gdy niebo się wyjaśni; w cyrku odbyło się zwykłe przedstawienie.

Czekajmy więc!

— Na „Przytulisko".

Podczas dzisiejszej zabawy na rzecz Przytuliska w ogrodzie Frascati będą urządzone namioty ze sprzedażą biletów na loterję fantową.

Oto lista dam, które przyjęły zaproszenia do zasiadania w namiotach pp.: księżna Radziwiłłowa, hr. Józefowa Potocka, Konstantowa Górska z córkami, księżna Światopełk-Czetwertyńska, Janowa Blochowa z córką, hr. Przezdziecka z córką, hr. Tadeuszowa Platerowa z córką, hr. Walewska z córkami, z hr. Potockich Brzozowska z córką, kanoniczki hrabianki: Gołuchowska, Walewska i Mycielska, z Sobieskich Zofja Rudnicka z córką, panna Józefa Dernałowiczówna, hr. Helena Mikorska z panną Zofją Bogusławską, z baronów Wyszyńskich Zembrzuska, baronowa A. Lüdowa i Marcello-Chraszczewska.

Ogród Frascati będzie otworzony o godz. 6-ej.

Po rozegraniu loterji spalone zostaną ognie sztuczne.

W razie niepogody do południa zabawa zostanie odłożoną, o czem powiadomią przepaski na afiszach.

— Wyścigi dzisiejsze.

Cykliści warszawscy nie tracą nadziei, że pogoda łaskawszą będzie dla nich, niż bywa dotąd dla wyścigów konnych, i zapowiedzieli na dziś na godz. 4-tą po południu gonitwy na własnym torze.

Wyścigów tych program obejmuje jedenaście.

Po gonitwach, które zapewne potrwają do zmierzchu, odbędzie się wspólna wieczerza, zapowiadająca się bardzo dobrze, zapisało się bowiem na nią wielu uczestników.

Sądząc z liczby rozsprzedanych już lóż i biletów wejścia, spodziewać się można licznego na wyścigach zebrania publiczności.

W kilku gonitwach oprócz cyklistów tutejszych uczestniczyć będą członkowie Towarzystw łódzkiego i kaliskiego.

— Konkurs pływacki.

Inicjator zamierzonego konkursu pływackiego na dalszą metę, p. Ludwik Roszkowski, prosi nas o zawiadomienie, że z powodu niesprzyjającej pogody konkurs musiał być odłożony.

Ponieważ p. R. obecnie wyjeżdża na kurację do Tręczyna, więc konkurs nie może się odbyć wcześniej, jak w końcu przyszłego miesiąca lipca, gdyż inicjator i rozdawca nagród sam chce być podczas wyścigu.

Wspomniony p. Roszkowski należał przed laty do wybornych pływaków i w rozmaitych konkursach zagranicznych zdobywał zwykle pierwsze nagrody.

Obecnie p. R., jako człowiek znacznie w lata posunięty, sam nie mogąc się popisywać, pragnie, aby młodzież dzisiejsza uprawiała ulubiony przezeń sport i to jest pobudką urządzenia konkursu pływackiego.

Ściśle określony termin konkursu będzie na dwa tygodnie przedtem podany do wiadomości wszystkich, pragnących w tym wyścigu brać udział.

— Wystawa kwiatowa.

Już tylko 10 dni oddziela nas od zapowiedzianej przez Towarzystwo ogrodnicze wystawy kwiatowej, która się odbędzie w nowej siedzibie „Bagateli".

Komitet dokłada wszelkich starań, aby ta część ogrodu, którą już uporządkowano, była należycie przyozdobiona.

Program ułożono nader umiejętnie, więc wypełnienie konkursów we wszystkich działach zależy tylko od samych wystawców.

Dotychczas jest zapewniony udział znanych wielkich firm ogrodniczych, byłoby jednak niezmiernie pożądane, aby i amatorzy roślin, prywatni posiadacze cieplarń i ogrodów kwiatowych zechcieli pośpieszyć z nadesłaniem deklaracyj.

W dziale pierwszym ozdób kwiatowych mogą brać udział i nieogrodnicy.

Tym sposobem powinni wystąpić z dekoracją ekwipaży, łodzi, welocypedów fabrykanci oraz składnicy tych przedmiotów, a z przyozdobieniem stołów, oraz mieszkań restauratorzy, kuchmistrze, tapicerzy, dekoratorzy itp.

Pożądane jest wczesne nadsyłanie deklaracyj do komitetu Towarzystwa (Chmielna nr. 14) lub do redakcji *Ogrodnika Polskiego*, z oznaczeniem w przybliżeniu rozmiaru przedmiotów, aby komitet mógł wyznaczyć odpowiednie miejsca.

Lista sędziów będzie w tych dniach ułożona, a posiedzenie komitetu odbędzie się jutro, we środę, o godzinie 8-ej wieczorem, na miejscu w „Bagateli".

— Wycieczka.

W początkach lipca urządza się zbiorowa wycieczka po kraju, a mianowicie głównie południowej jego części.

Program obejmuje następujące miejscowości: Nowa Aleksandrja, Kazimierz, Zawichost, Sandomierz, Ostrowiec, Kunów (cała dolina Kamionny), główniejsze szczyty pasma gór Świętokrzyskich, Kielce, Chęciny, Olkusz, Ojców, Ogrodzieniec, Olsztyn, Złoty Potok i Częstochowę.

Wycieczka potrwa dwa tygodnie i obliczono, że koszty przejazdu z całkowitem wygodnem utrzymaniem nie wyniosą więcej nad 60 rs. od osoby.

Liczba uczestników jest ograniczona.

Dotychczas zapisało się 37 osób.

— Przyjęcie piechura.

Zaludniona wszelkiego rodzaju stowarzyszeniami sportowemi Antwerpja, zgotowała p. Reinsteinowi wyjątkowo owacyjne przyjęcie.

O pierwszym dniu pobytu naszego piechura pisał już nasz korespondent, obecnie otrzymujemy dalsze szczegóły wielce interesujące i charakterystyczne.

Dzienniki antwerpskie *Opinion, Chronique, Matin* i in. wprost nazywają go „bohaterem dnia".

Portrety pana R. rozrzucono po całej wystawie międzynarodowej.

D. 11-go b. m. p. Reinstein dostąpił zaszczytu prezentacji królowi, który rozmawiał z piechurem na wystawie, wypytując go o szczegóły świeżo odbytej podróży.

Tegoż dnia dzielny piechur podejmowany był bankietem przez komitet prasy, zaś d. 12-go b. m. podejmował go magistrat Antwerpji.

Wszystkie kluby i stowarzyszenia, które w obecnej porze urządzają tam konkursy, zapraszają *le marcheur polonais*, jako gościa honorowego...

— Przyrząd ratunkowy.

Ratowanie zagrożonych pożarem mieszkańców górnych pięter przedstawia zawsze znaczne trudności.

W ostatnich czasach do liczby przyrządów ratunkowych, obok znanego powszechnie „worka ratunkowego", przybył przyrząd brandmajstra Łunda.

Obecnie mamy do zanotowania nowy pomysł w tym względzie.

Nowy przyrząd pomysłu brandmajstra grodzieńskiego, p. Beziuka, składa się z dwóch części.

Pierwsza, dzięki specjalnemu urządzeniu, bardzo silnie przytwierdza się do wewnętrznych ścian domów.

Przytwierdzenie przyrządu odbywa się przez lekkie naciśnięcie osobnych klapek.

Druga część przyrządu przerzuca się na zewnątrz i, znowu, dzięki specjalnemu urządzeniu, otrzymuje stałość, zwiększającą się w miarę opuszczania na dół.

W części przyrządu, wyrzuconej na zewnątrz, znajduje się blok miedziany, po którym toczy się linka.

Do jednego końca linki przytwierdzony jest kosz sznurowy, złożony z dwóch obręczy żelaznych, obszytych skórą i oplecionych siatką sznurową.

Dno siatkowe kosza obszyte jest skórą poniżej dolnej obręczy.

Do środka dna przymocowano sznurek, gwoli odciągania kosza od gzemsów i t. p.

Przez drugi koniec linki przeprowadzony jest przyrząd hamulcowy, mający za zadanie zmniejszanie siły spadania ciężaru.

Przyrząd hamulcowy przytrzymuje tylu ludzi, ilu mieści koszyk.

W koszyku mieści się swobodnie dwoje ludzi.

W chwili, gdy koszyk dosięgnął ziemi, obręcz górna opada i wyjście z kosza jest bardzo łatwe nawet dla dzieci i ciężko chorych.

W razie ostatecznej potrzeby przyrządem może manewrować jeden człowiek.

Próby, dokonywane w Grodnie, wykazały podobno wielkie zalety pomysłu p. Beziuka, tembardziej, iż przy obstalunkach hurtowych cena przyrządu ratunkowego nie przeniesie 25—30 rs.

— Rzeźnia miejska.

Od dawien dawna w Europie całej zwrócono uwagę baczną na urządzenia t. zw. u nas z niemiecka „szlachtuzów" czyli rzeźni.

Dobre ich utrzymanie pod względem sanitarnym jest koniecznym warunkiem zdrowia publicznego, i ten wzgląd właśnie skłonił naszą municypalność do zajęcia się tą sprawą, gdyż dotychczasowa rzeźnia na Solcu okazała się niewystarczającą.

Posiedzenie specjalnego komitetu, wydelegowanego do należytego przedyskutowania tej kwestji, mające się odbyć onegdaj, odłożone zostało do przyszłego tygodnia.

Oto mniej więcej zasadnicze punkty, jakie pod uwagę ma wziąć projekt budowy.

Rzeźnia podzielona być winna na tyle części, ile gatunków zwierząt się w niej bije; a więc dla bydła rogatego, dla cieląt i baranów, dla trzody, a prawdopodobnie i dla koni.

Przy każdym dziale powinny być odpowiednie obory i chlewy.

Wewnętrzne urządzenie rzeźni wymaga: podłogi nieprzepuszczalnej, a więc asfaltowej czy granitowej albo za satel lastrico; dobrych spadków dla łatwiejszego obmywania wodą, kanałów, dobrego ogrzania, wentylacji.

Obok rzeźni dla oględzin weterynaryjnych ma być stacja mikroskopowa oraz lodownia do przechowywania mięsa świeżego.

Prócz tego, wedle typu zagranicznego, rzeźnia powinna mieć: stację zwierzęcą kolei, pomieszczenie dla zwierząt chorych lub podejrzanych o chorobę z osobnemi oborami lub rzeźnią; piec do palenia nieczystości w stanie stałym będących; fabrykę albuminu lub suszarnię krwi i topielnię łoju z aparatami, pochłaniającemi wyziewy.

Nadto projekt uwzględnić ma jeszcze następujące warunki: możność połączenia rzeźni z kolejami, kanałami miejskiemi, korzystanie z wodociągów miejskich lub studni artezyjskiej i nareszcie umieszczenie rzeźni za miastem, lecz w położeniu łatwej z nią komunikacji.

U nas na budowę rzeźni wybrano plac na Pradze, a wzorem tej nowej instytucji sanitarnej ma być ta-

każ wzorowa istniejąca w la Villette pod Paryżem, przy dworcu kolei strasburskiej, przez którą rocznie przechodzi około 3,000,000 sztuk zwierząt.

W Petersburgu wzorowa taka rzeźnia istnieje już od r. 1878-go przy ul. Zabałkańskiej.

Urządzenie rzeźni, gdyby wszystkie powyższe warunki przyjęto w rachubę, a nadto gdyby jeszcze urządzono specjalne targi dla przyprowadzanego do miasta bydła, co również gdzieindziej istnieje, kosztowaćby musiało w Warszawie przynajmniej trzy miljony rubli.

Miasto jednak, które zdobyło się na kanalizację, zdobyć się powino koniecznie i na dobrą, hygieniczną rzeźnię.

= Kanalizacja i wodociągi.

Budowę kanału na Nowo lipkach już ukończono.

Komisja techniczna odbierze kanał wraz z innemi wykończonemi w r. b. linjami.

Po za tem budowa prowadzona będzie w tygodniu nadchodzącym w oddziale pierwszym w czterech punktach, tj.: na Wałowej, Solnej, Świętojerskiej i Muranowskiej, oraz w oddziale drugim na sześciu ulicach: Chłodnej, Komitetowej, Siennej, Ślizkiej, Nowowielkiej, wreszcie na ul. Hortensji.

Roboty wodociągowe również w dalszym ciągu prowadzone będą przez pp. Szustra i Peschla na pozostałych z programu zeszłorocznego ulicach.

Na stacji filtrów ukończony ma być wykop pod drugą grupę.

Z zatwierdzonych przez ostatnie zebranie komitetu budowy kredytów w wysokości 9,000 rs. rozpoczęte będą jutro prace pomiarowe wodociągów na Pradze.

W ostatnich tygodniach kończono połączenia domowe, zarówno wodociągowe, jak i kanalizacyjne, przeważnie rozpoczęte w początku sezonu.

Obecnie ruch jest bardzo słaby: gdy w r. z. notowaliśmy o tej porze przeciętnie 30 do 40-tu domów, łączonych z kanałami, obecnie cyfra ta tygodniowo nie przechodzi 10 do 12-tu.

Główny inżenier, p. W. H. Lindley, w dniu dzisiejszym opuszcza Warszawę.

Oprócz pań, zajętych w biurach pomiarów, przy obsłudze telefonicznej na filtrach i w oddziale pierwszym, przybywa jeszcze do głównego biura kanalizacyjnego przy ul. Królewskiej współpracowniczka w osobie doktora filozofji, pani Stefanji z Wolickich Arndtowej.

Pani A. jest wdową po zasłużonym dla kanalizacji miejskiej inżenierze, ś. p. Stanisławie.

= Na Wiśle.

Poziom wody na Wiśle dosięgnąwszy 5 stóp 10 cali, od onegdaj obniża się stale, tak iż wczoraj wieczorem notowano 4 stopy 8 cali.

W górze Wisły woda przestała opadać. Okoliczność ta, w zestawieniu z wiatrem, zwanym przez szyprów „morką”, pozwala wnosić o nowym i to niemałym przyborze.

Przy brzegu warszawskim przepłynęło kilka większych partyj drzewa w tratwach, które dotychczas były w górze Wisły uwięzione między mieliznami.

Przybyłe w dużej ilości z Prus berlinki po wyładowaniu towarów napełnione są zbożem i węglem kamiennym na spław w dół Wisły.

= Wycieczka na Saską Kępę.

Zabawiwszy się do późnej nocy w jednej z restauracyj tutejszych, przy ul. Marszałkowskiej położonych, pan Z. zaproponował dwom, nawiasem mówiąc, ładnym dziewczynom, tam usługującym, pannom: Tekli i Jadwidze, przejażdżkę na Saską Kępę.

Gdy „panienki” się zgodziły, Z. zawołał parokonną dorożkę i towarzystwo udało się na spacer w bardzo wesołem usposobieniu.

Przyjechawszy na Kępę Z. kazał dorożkarzowi czekać, a „panienki” zaczęły się szykować do... „przypuszczalnej” kolacji.

Po pewnym czasie jednak, widząc, że pan Z. ogromnie się wykręca od kolacji i domyślając się, że mają do czynienia z wesołym, lecz gołym jegomościem, czemprędzej inną już, przez siebie wynajętą dorożką, uciekły z powrotem do Warszawy, korzystając z chwilowej nieobecności p. Z.

Spostrzegłszy po chwili, co się stało, i p. Z. uważał za stosowne wrócić *solo* do Warszawy, lecz zarazem... „zapomniał” o dorożkarzu, który, przeczekawszy do rana, na drugi dzień wprost zajechał... do sądu, by wnieść podanie przeciwko całej rozbawionej trójce.

Na posiedzeniu sądowem u sędziego pokoju 21-go rewiru wszystkie powyższe okoliczności zostały ujawnione przy udziale licznej, zaciekawionej tą wesołą sprawą publiczności, a sędzia pokoju zasądził na rzecz dorożkarza solidarnie od wszystkich pozwanych rs. 10, tudzież koszta sądowe.

Dodajmy dla uzupełnienia notatki, iż obie „panienki” po ogłoszeniu im wyroku oświadczyły, iż „muszą odwołać się do apelacji, gdyż w całej tej sprawie Bogu duszę winne”.

= Niepoczytalny dłużnik.

Rzadko notowana w kronikach sądów pokoju sprawa była przedmiotem rozpraw w 14-ym rewirze sędziego pokoju miasta Warszawy.

Na zasadzie wyroku tymczasowego, uzyskanego przez właściciela domu w Warszawie Juljana Wilmana (adw. przys.), przeciwko lokatorowi swemu Aleksandrowi Małeckiemu, artyście-malarzowi, komisarz sądowy Morozow zajął ruchomości M. w formie... jednego obrazu mało wartościowego i wyznaczył sprzedaż na zaspokojenie należności Wilmana w kwocie rs. 27.

Obraz oceniony został przy zajęciu na rs. 1 kop. 27.

Gdy termin sprzedaży nadszedł i oddany dłużnikowi M. na przechowanie obraz dostarczony do licytacji nie został, komornik spisał protokuł i M. pociągnięto do odpowiedzialności karnej z art. 177-go ust. o kar. za roztrwonienie.

Sprawa musiała być kilkakrotnie odraczaną, albowiem oskarżony M., odmawiając za każdym razem przyjęcia awizacji, odnotowywał na odwrotnej stronie tejże, iż „Małecki, jako członek ministerjum oświaty, żadnych awizacyj nie przyjmuje i do sądów nie chodzi.”

Okoliczność ta zmusiła sędziego do zastosowania surowego przepisu prawa, którego mocą nakazano Małeckiego sprowadzić do sądu przez policję.

Przedtem atoli ustalono, iż M. żadnym członkiem ministerjum oświaty nigdy nie był, lecz z profesji był i jest malarzem.

Stanąwszy przed obliczem sądu, oskarżony na wszelkie zadawane mu pytania odpowiadał nielogicznie, zdradzając wyraźne zboczenie umysłowe, tytułował się naprzemiany to „członkiem ministerjum”, to „profesorem wyższej sztuki malarskiej” i wreszcie o swojej sprawie nic nie wiedział i nie pamiętał.

Sędzia pokoju sprawę odroczył do czasu zbadania stanu umysłowego M.

Pierwsza ekspertyza, uskuteczniona przez lekarza miejskiego p. Hołownię, orzekła, iż Małecki jest najzupełniej zdrów na umyśle, druga natomiast opinja, wydana już po ścisłem zbadaniu M. w sądzie okręgowym przez lekarzy-ekspertów: p. Troickiego (inspektora urzędu lekarskiego) i pp. Awtokratowa i Fabjaniego, przyszła do wręcz przeciwnego zdania, uznając, iż M. zdradza zboczenie umysłowe.

Wobec tego postępowanie karne przeciwko M. obecnie umorzono.

= Z ulewy.

Wczoraj z krótkiemi przerwami padał tak ulewny deszcz, iż roboty kanalizacyjne musiano przerwać, a cały personel roboczy zwrócić w kierunku wypompowywania wody.

W dwóch miejscach nastąpił gwałtowny zalew.

I tak pod № 54-ym przy ul. Chłodnej woda wtargnęła przez przekop rozpoczętej kanalizacji do piwnicy, zkąd przedostała się do sąsiedniej piwnicy w domu pod № 52-im.

Rozmaite produkty, znajdujące się w piwnicach, uległy zniszczeniu.

Dzięki energicznemu wypompowaniu wody, fundamenty nie zostały uszkodzone.

Pod № 46-ym przy ul. Tamka woda podmyła fundamenty budującego się domu i zalała wszystkie piwnice.

W celu zbadania stopnia uszkodzeń, zejdzie na grunt specjalna komisja.

Podczas wczorajszej ulewy na Wiśle zatonęła łódka Seweryna Dalińskiego, mieszkańca gminy Wawer.

Daliński, umiejąc doskonale pływać, nietylko sam się ocalił, lecz i wyratował dwóch towarzyszów, z którymi szczęśliwie dostał się do brzegu.

Szosa za rogatką jerozolimską, zwłaszcza za Raszynem, została w kilku miejscach skutkiem podmycia mocno uszkodzona.

= Kradzieże.

Z mieszkania Leontyny Petitowej pod № 36-ym przy ul. Wspólnej, otworzonego za pomocą dobranego klucza, skradziono cenną bransoletę, 2 pierścionki, z których jeden z brylantem i srebrny medal. — Koloniście z Dąbrówna, Janowi Krzeszowi, skradziono na szosie radzymińskiej parę koni, przywiązanych do bryczki, kupionych za 186 rs.; dwaj złodzieje uciekli na skradzionych koniach przez pola i, pomimo zarządzonej niebawem pogoni, nie zdołano łotrów odszukać. — W kościele na przedmieściu Wola podczas nabożeństwa Karolinie Jasińskiej, żonie ogrodnika, skradziono portmonetkę, zawierającą 130 rs., które Jasińska odebrała w dniu tym z kasy oszczędności. — Zamieszkała pod № 43-im przy ul. Wilczej Natalja Liczyczenkowa zawiadomiła policję, iż skradziono jej garderobę i bieliznę; skutkiem zarządzonych poszukiwań, złodziejkę, służącą, Anastazję Droppową, wraz z łupem ujęto.

= Przywłaszczenie fraków.

Wybierając się na wesele: Bolesław Kodłubowski i Grzegorz Nowożelanikow, wstąpili do tandeciarza, przy ul. Nowowiniarskiej sklep utrzymującego, Grüncajga i, pożyczywszy odeń dwa garnitury frakowe, zobowiązali się zwrócić je, po uprzedniem zapłaceniu za używanie, nazajutrz.

Na drugi dzień, zamiast garniturów, G. został zwymyślany, o garniturach zaś po przyjacielsku radzono mu „zapomnieć raz na zawsze”.

Udawszy się do sędziego pokoju, Grüncajg w podaniu żądał surowego ukarania winnych i zasądzenia zwrotu fraków.

Sędzia pokoju, zbadawszy świadków, stwierdzających oskarżenie, skazał Kodłubowskiego i Nowożelanikowa po 4 dni aresztu, przy zwrocie pożyczonych garniturów.

= Zniknięcie.

Czwarty dzień upłynął, jak z pod № 23-go przy ul. Ślizkiej wyszedł po jakiś sprawunek 15-letni Wacław Mostowski.

Od tej pory, pomimo najstaranniejszych poszukiwań, na ślad zaginionego nie natrafiono.

= Zagadkowy zgon.

W dniu wczorajszym Bazyli Moslewski pod № 39-ym przy ul. Królewskiej zaczął się skarżyć na silny ból głowy.

Kiedy cierpienia się wzmagały, poradzono Moslewskiemu udać się do szpitala św. Ducha.

Tam chory niebawem życie zakończył.

Zwłoki zabezpieczono w celu zbadania przyczyny śmierci.

= Zamach samobójczy.

Wczoraj, podczas ulewnego deszczu, z prawego brzegu Wisły za mostem, rzuciła się do wody jakaś niemłoda kobieta.

Tonącą, pomimo jej oporu, zdołano wydobyć i, po przyprowadzeniu do zmysłów, odwieziono do szpitala praskiego.

Desperatka zeznała, iż nazywa się Julja Kejdlowa, liczy 56 lat i mieszka pod № 16-ym przy ul. Długiej.

Jako przyczynę rozpaczliwego zamiaru, podała niechęć do życia.

+ Echa łódzkie.

Korespondent nasz z Łodzi pisze pod d. 13-ym czerwca.

„Chłody jesienne i ciągłe deszcze przykrzyć się muszą nietylko letnikom, ale i mieszkańcom naszego miasta, nie mogącym nawet w chwilach wolnych od pracy zażywać wczasów letnich.

Orkiestry, koncertujące w kilku ogródkach pod gołem niebem, i teatr odczuwają dotkliwie brak pogody.

Wczoraj na występie p. Cordier w „Faworycie” publiczności było niewiele.

Dziś „Trubadur” na żądanie zwolenników te... opery.

Nowozaangażowani artyści dramatyczni teatru po... znańskiego rozpoczynają w d. 15-ym b. m. pod dyrekcją C. Janowskiego przedstawienia komedyj fran... cuską farsą „Dorożka nr. 117”.

W przyszłym tygodniu dane będzie benefisow... przedstawienie dla dyrektora orkiestry, p. Balcark... który sumiennością i zdolnością zyskał sobie bard... wiele sympatji i uznania wśród melomanów tute... szych.

Wycieczki w okolice podmiejskie nie zawsze s... bezpieczne. Robotnik Schubert w towarzystwie dwó... znajomych wybrał się do Koralewa.

W drodze napadnięty został przez trzech braci ... i z niewiadomego powodu ciężko pobity i poraniony.

Odwieziony do szpitala aleksandryjskiego leczy s... tam z 13 ran, zadanych nożem i żelaznemi drągam...

Towarzysze nieboraka zawczasu ratowali się uciecz... czką.

Rozeszła się pogłoska, że dobra Opatówek, niegdy... własność księcia Zajączka, następnie Radoszewskich, a ostatnio Schlösser'ów z Ozorkowa, o 9 wiorst od Ka... lisza odległe, przeszły na własność Scheiblera, któ... zamyśla otworzyć tam fabrykę koronek i przędzy k... ronkarskiej.

Dotychczas towar ten sprowadzano ze Szwajcar...

Zapowiedziane na wtorek posiedzenie sekcji tech... nicznej Towarzystwa popierania russkiego przemysł... i handlu, z powodu wyjazdu wielu członków, do sk... tku nie przyszło.

Zapowiedziany był na niem odczyt p. Hosera, je... dnego ze zdolniejszych elektrotechników miejsco... wych, warszawianina.

Posiedzenia rozpoczną się w październiku.

O 2-ej po południu miasto było zaalarmowane sy... gnałami pożarowemi.

Ogień wszczął się w składzie bawełny Dobrza... skiego, dzierżawionym przez Mejerowicza na ulic... Cegielnianej.

Dwa oddziały straży ogniowej groźnie zapowiada... jący się pożar umiejscowiły.

Ratunek był utrudniony z powodu ciasnoty w po... wórzu.

Skład był podobno ubezpieczony.

W tutejszej szkole rzemieślniczej w d. 16-ym czerw... ca r. b., odbędzie się akt uroczysty o godz. 3-ej p... południu.

Następnego dnia t. j. w niedzielę, otwartą będzi... dla publiczności wystawa prac uczniów tejże szkoły w sali rysunkowej.

Na ostatniem posiedzeniu Towarzystwa cyklistów łódzkich postanowiono urządzić wyścigi w dniu 1-ym lipca r. b. w Helenowie na urządzonym przez p... Anstadt'ów torze specjalnym.

Cenne przedmioty, oraz żetony srebrne i bronzowe będą dawane w nagrodę.

Najdłuższy bieg ma wynosić 6,000 metrów, t. j... piętnaście razy dokoła.

Ruch sportowy znacznie ożywia się tej wiosny.

Wycieczki dalsze są na porządku dziennym.

Zeszłej niedzieli kilku członków Towarzystwa z p. Holtz'em na czele, udało się na rowerach do Warszawy.

Całą podróż odbyli ci panowie w 8 godzin, łącznie z ½ godzinnym wypoczynkiem w Łowiczu.

Powrócono koleją.

Podatek od towarów, przychodzących do Łodzi ko... leją, wprowadzony w dniu 27-ym z. m., a wynoszący 1/10 kop. od puda węgla i 7/10 kop. od puda wszelkich innych towarów, wyniesie ogółem około 180,000 rs., po... który to fundusz, przeznaczony na rzecz miasta, p... kryje w części koszta utrzymania policji miejsco... wej.

Podawano obecnie nowy projekt powiększenia funduszów miejskich, poddany pod rozpatrzenie władz gubernjalnych, a mianowicie: pobieranie opłaty wjaz... dowej (brukowego), która może dać około 60,000 rs.

Pieniądze te obrócone być mają na reparacje bruku.

+ Echa radomskie.

Korespondent nasz z Radomia pisze pod d. 14-ym czerwca r. b.:

„W dniu wczorajszym odbył się w mieście naszem doroczny odpust św. Antoniego Padewskiego.

Licznie zgromadzeni obywatele i włościanie z okolic Radomia (przeważnie z powiatów: radomskiego, iłżeckiego i kozienickiego) wysłuchali solennego na... bożeństwa, odprawionego o godzinie 11½ przed południem w kościele pobernardyńskim, przez księdza Adolfa Machnickiego z Błotnicy.

Kazanie wygłosił ks. Juljan Piontek z Bliżyna.

Ruch w mieście, a zwłaszcza około namiotów, u... mieszonych przed skwerem, okalającym kościół, pa... nował aż do wieczora.

W nadchodzącą niedzielę, o godzinie 2-ej po połu... dniu, w sali Resursy miejscowej odbędzie się doro...

...ny popis fortepianowy uczennic p. Aliny Szenk-...zyłuskiej.

P. Zdzisław Woszczyński, b. podsekretarz sądu o-...ęgowego warszawskiego, mianowany został naczel-...kiem biura dyrekcji szczegółowej Towarzystwa ...redytowego ziemskiego w Radomiu.

Redaktorem *Radomskich gubernskich wiedomostiej* ...ianowano p. Wasilego Blinnikowa, na miejsce u-...pującego p. Teodora Nikorowicza, który przeno-...się na posadę inspektora podatkowego do Ir-...ucka.

P. Paweł Gano, po złożeniu egzaminu, powołany ...ostał na p. o. sekretarza wydziału hypotecznego przy ...ądzie pokoju w m. Opatowie i Ostrowcu, na miejsce ...ychodzącego do emerytury p. Apolonjusza Ojrzyń-...kiego.

W tygodniu ubiegłym sędzia pokoju II-go rewiru ...ozstrzygał sprawę poszukiwanego oddawna złoczyń-...y, Józefa Przyłbieni, który spełnił w mieście naszem ...ereg kradzieży, a ostatnio skradł w kasie przemy-...owców rs. 18 gotówką i blankietów wekslowych na ...s. 25 (pieniądze i weksle były własnością urzędni-...ów kasy).

Zuchwałego rzezimieszka skazano na rok wię-...enia.

W dniu wczorajszym otwarto z funduszów miej-...kich tanią kuchnię przy ulicy Wałowej.

Ubodzy, wyłącznie zamieszkali w okolicach ulic ...aro-Krakowskiej i Wałowej—otrzymują na miejscu ...ezpłatnie, za markami wydawanemi w magistracie, ...orcję gorącej zupy i kawałek chleba.

Ceny zboża cokolwiek podniosły się.

W tygodniu sprawozdawczym notują: żyto rs. 2 ...op. 60 do rs. 2 kop. 75; pszenicę rs. 4.20—4.50; ...wies rs. 2.00—2.20; jęczmień rs. 2.45—2.50; groch ...biały okrągły) rs. 3.00—3.30; kartofle kop. 60 do 75 ...orzec."

+ Budowa kościoła.

Rozpoczęta przed rokiem, dzięki staraniom ks. Ja-...a Bobkiewicza, okręgowego kapelana wojskowego ...nauczyciela religji w wojskowych zakładach nau-...owych w Moskwie, budowa kościoła w Razaniu ...ybko postępuje.

Obecnie przystąpiono już do pokrycia murów da-...chem.

Na rzecz tej budowy, jak donosi *Gaz. warsz.*, zło-...yli p. Ciechanowicz z Kiził-Arwatu 15 rs., dr. Stecki ...Hrubieszowa zebrane 47 rs., Antoni i Marja Krzy-...kowscy z Kijowa 25 rs., Barszcz z Kronsztadu 10 ...., Wodziński z gub. razańskiej 15 rs., Hartman ...z Tuły 10 rs., Djonizy Porzesiński z Moskwy 2,600 ...s., ks. kanonik Hittel z Wilna zebrane 23 rs. 61 ...kop., Wł. Kolendo obywatel z gub. razańskiej rs. ...,000, Anna Nacewiczowa z Moskwy 500 rs., R. i F. ...Korsakowie z Moskwy 400 rs., ks. Owald z Moskwy ...zebrane 324 rs., Butkiewicz 1,000 rs., Wiara Mikoła-...jewna von Derwiz, obywatelka z gub. razańskiej ...00 rs.

Nadto z ofiarami w materjałach pośpieszyli pp. D. ...Porzesiński i Ossowiecki, technolog z Moskwy.

Ks. Bobkiewicz ustawicznie żywo się zajmuje bu-...dową nowego kościoła.

+ Ruch przemysłowy.

Fabrykant kaliski, p. H., zakupił posiadłość, na ...której zamierza wznieść budynek murowany na po-...mieszczenie fabryki wyrobów pończoch, prowadzo-...nej od lat kilku w lokalu wynajmowanym.

W Złoczewie, w pow. sieradzkim, powstała fabry-...ka wyrobu masła.

Założyli ją wspólnemi siłami ziemianie okoliczni, ...którzy kierownictwo powierzyli uzdolnionemu maj-...strowi; produkt wysyłany bywa wprost za granicę.

Przedsiębiorstwo rozwija się tak pomyślnie, że za-...łożyciele zamierzają fabrykę powiększyć.

Wywóz jaj z okolic Kalisza do Niemiec wzrasta ...ustawicznie, chociaż dotąd z miasta tego wysyłają ...tylko przeszło 50 frachtów jaj do Berlina.

Byłoby to jednakże dobre źródło dochodów dla go-...spodarzy wiejskich, gdyby zechcieli zająć się racjo-...nalną hodowlą drobiu.

Dobra Opatówek mają przejść w ręce Szeiblerów ...z Łodzi; dotąd należały do Schlosserów.

Nowonabywcy mają założyć w Opatówku przę-...dzalnię, fabrykę materjałów do wyrobu kortów, obe-...cnie sprowadzanych z Anglji i Szwajcarji, wreszcie ...fabrykę kortów.

Warunki miejscowe są do tego celu wielce odpo-...wiednie, jest tam bowiem wody podostatkiem, oko-...lica posiada ludność oddawna z tą fabrykacją obe-...znaną, wreszcie gotowe budynki, które łatwo mo-...żna przerobić na pomieszczenie maszyn i war-...sztatów.

P. S. z Kalisza zamierza założyć w tem mieście ...przędzalnię i wkrótce już udaje się za granicę, celem ...kupna odpowiednich maszyn.

W Radomiu kapitaliści miejscowi nabyli obok linji ...kolejowej cztery morgi gruntu, na którym wznoszą ...tartak parowy i fabrykę gwoździ.

═ Mieszkania na Pradze.

Popyt na mieszkania, zwłaszcza mniejszych roz-miarów, ożywił się w roku bieżącym na Pradze.

Projektowane roboty wodociągowe zmuszają wielu urzędników, techników i robotników do szukania mieszkań w pobliżu prowadzić się mających robót.

Przeszło sto rodzin przeniesie się z Warszawy na przedmieście.

+ Pożary.

W Masłomęczy, w pow. hrubieszowskim, zgorzało 9 chat włościańskich i zabudowań gospodarskich, ubezpieczonych na 3,540 rs.

W Adamówce, w pow. krasnostawskim, zgorzała stodoła ze zbożem wartości 2,655 rs.

W Szczebrzeszynie zgorzało 5 domów drewnianych z zabudowaniami, ubezpieczonemi na 1,100 rs., i ruchomości, ocenione na 2,610 rs.

Pieszo do Antwerpji.

(Notatki z wycieczki piechura.)

Akwizgran, d. 6-go czerwca.

W trybie mojego żywota turystycznego zaszła nader wybitna zmiana. Na olbrzymiej przestrzeni od Cekowa pod Kaliszem do Gladbach w hotelach panowała pierzyna i dopiero w Gladbach spotkałem się znowu z kołdrą. Niech żyje!...

Od Gladbach do Akwizgranu 31 kilom.; przebyłem drogę tę w godzin 7 minut 30, stanąwszy w Akwizgranie o godz. 5-ej m. 30.

Akwizgran jest miastem, jak wiadomo, kuracyjnem, lecz w tej chwili bawi tu jeszcze niewiele osób.

Przed hotelem, wprost kawiarni kuracyjnej, stoi szereg ławek, na których wysiadują turyści, przybyli ze wszystkich krańców świata.

Dla Kostrzewskiego byłaby to nieprzebrana kopalnia typów...

W Akwizgranie, równie jak w miastach westfalskich, większa część kościołów, oprócz kaplic, posiada jeden tylko ołtarz, zupełnie odgrodzony od publiczności. W czasie zwykłym ołtarz bywa zasłaniany ścianą ruchomą i dopiero podczas nabożeństwa odchylają się zapory.

Katedra, wielka i poważna.

W Akwizgranie zastałem: telegram od inżeniera Aleksandrowicza oraz list naszego korespondenta z Antwerpji, pana K.

Według wskazówek, udzielonych mi przez Towarzystwo turystów tutejszych, droga do Antwerpji przez Mastrich (Holandja), Tongeren i Maassijek wynosi zaledwie 145 kilometrów.

Telegram, nadesłany przez pana A., zawiadamia mnie, iż w miastach, wskazanych w liście, nadesłanym do Düsseldorfu, będą oczekiwały karty z informacjami.

W tym razie, jak to czyniłem już niejednokrotnie, ostateczny wybór kierunku drogi pozostawiam do ostatniej chwili, zawsze się bowiem znajdzie ktoś, co wątpliwości wyjaśni.

Zatrzymałem się w hotelu p. Petersa przy Marschierenstrasse. Mając już pewną praktykę, zaraz na wstępie objaśniłem gospodarza, kim jestem i w jakim celu podróżuję.

Pomiędzy gośćmi, zebranymi w sali restauracyjnej, znajdował się i wachmistrz policyjny, na którego nie zwracałem uwagi...

Nazajutrz zrana u drzwi mojego pokoju dało się słyszeć stukanie, poczem zjawił się tenże sługa porządku i z wielce uprzejmym ukłonem oświadczył, iż dyrektor policji, hr. Matuszka, prosi, abym przyszedł do jego biura w sprawie „pewnej ekspertyzy".

Wielce zaintrygowany, dążę za wachmistrzem i w pięć minut potem znajduję się w gabinecie szefa kancelarji.

— Pan przybywa z Warszawy? — zapytał siwowłosy urzędnik, wskazując krzesło.

Naturalnie odpowiedziałem twierdząco.

— W takim razie język polski musi mu być znany?

Gdy uspokoiłem go i w tym względzie, urzędnik skinął na woźnego, który po chwili wprowadził młodego mężczyznę o twarzy bladej, drgającej nerwowo.

Ubrany wytwornie, aczkolwiek z pewną przesadą, młody gentleman spojrzał na mnie wzrokiem, wyrażającym niepokój. Stał wsparty o poręcz krzesła i raz wraz zmieniał pozycję.

— Pan hrabia Joliński—rzekł szef, zaspokajając wreszcie moją ciekawość—zechce się rozmówić z panem, który pochodzi z Warszawy. Może się wreszcie nasze nieporozumienie wyjaśni. Pan zaś—zwrócił się do mnie—będzie łaskaw objaśnić mnie, rzy hrabia istotnie mówi po polsku i czy zna stosunki swojego kraju?

— Jakim jest cel żądania pańskiego?—zapytałem niezadowolniony z niezręcznego położenia.

— Chodzi tu o zwyczajne oszustwo. Pan, mianujący się hr. J., zarwał właściciela hotelu „*Zur Koenigin Victoria*". Pierwotnie utrzymywał, iż jest anglikiem, teraz podaje się za polaka...

— Zatem mówisz pan po polsku?—zagadnąłem.

— *Plosku*, zapomniałem — odparł łamaną niemczyzną.—Miałem lat osiem, gdy wywieziono mnie za granicę.

— Z jakiego miasta?

— *Aus Mazovie*...

— Takiego miasta niema—zawołałem, śmiejąc się wobec naiwnej niezręczności krętacza, przytem jeżeli mam powiedzieć prawdę, nazwisko pańskie nie ma brzmienia właściwego językowi naszemu. Czy masz pan rodzinę w Królestwie?

Gentleman wybuchnął gniewem.

— Alęż on nic nie rozumie! — zawołał, miotając się czelnie!—ten człowiek nie może mnie zrozumieć!

— Z pewnością nie zrozumie tego, co, nie mając pojęcia o polszczyźnie, podszywa się pod nią!—rzekłem już nieco zniecierpliwiony...

Naczelnik biura podziękował mi za wyrządzoną przysługę i wyprowadził na korytarz.

— Jest to jeden z licznych aferzystów, jacy grasują w naszem mieście. Zanim wykryję jego narodowość, będzie siedział w areszcie, jako oszust.

Zbytecznem byłoby dodawać, iż zostałem ekspertem dzięki wachmistrzowi, który o przybyciu warszawiaka nie omieszkał zawiadomić swojej zwierzchności.

Franciszek Reinstein.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 19-go czerwca, w magistracie m. Parczewa, gubernji siedleckiej, odbędzie się licytacja na sprzedaż z leśnictwa parczewskiego drzewa w ilości 11 partyj (wartości od rs. 246 do 1828), ogółem na sumę rs. 8353.

— D. 19-go czerwca, w urzędzie gminnym bukowskim w osadzie Sawinie, powiatu chełmskiego, gubernji lubelskiej, odbędzie się licytacja na sprzedaż drzewa z lasu sawińskiego od sumy rs. 972.

— D. 19-go czerwca, w magistracie m. Krasnostawu, odbędzie się licytacja na trzechletnią dzierżawę dochodu kasy miejskiej z połowu ryb w rzece Wieprzu i z wybrzeży do składania drzewa od rs. 151 rocznie.

Z toru mokotowskiego.

Dzień wczorajszy na torze mokotowskim możnaby nazwać dniem niespodzianek, których prawdopodobnym powodem był ulewny deszcz, padający przez całą noc poprzednią. Zamienił on i tak już rozmiękły tor w jedną olbrzymią kałużę, a że jeszcze i podczas samych wyścigów po kilka razy otwierały się upusty niebieskie, więc też miejscami na torze literalnie stała woda, i po takim torze konie biegać musiały.

Wielu właścicieli nie chciało brać udziału, w ostatnich zwłaszcza gonitwach, ztąd też zmieniły się najzupełniej szanse biegających koni, a wszelkie poczynione obliczenia graczów najzupełniej zawiodły. Po wycofaniu zaś koni z niektórych biegów, jak naprzykład z zamykającego dzień wczorajszy biegu o nagrodę „Horodna", wyścigi nie wiele nawet przedstawiały interesu dla lubowników czystego sportu bez totalizatorowej przyprawy.

Dzień rozpoczął się wyścigiem panów, na dystansie 2 w. 100 sążni, o skromną nagrodę rs. 300.

Walczyły ze sobą „Fryne" kor. Lucego z „Widą" p. K. Gnoińskiego.

„Fryne", jak wyprzedziła od startu „Widę" o parę długości, tak też przyszła do mety w min 3 sek. 4.

Totalizator za to powszechnie przewidywane zwycięstwo płacił rs. 17.

Następny *Beaten Handicap* z nagrodą rs. 960 na dystansie 2 wiorst rozegrał się między „Concession" p. J. Reszkego, „Fire-fly" J. Dobrogosta a „Leą" p. S. Niezabytowskiego.

Walka rozstrzygnęła się w min. 2 sek. 40 zwycięstwem klaczy borowieńskiej, — „Fire-fly" była drugą na 2½ długości, a daleko po za nią przyszła „Lea".

Za zwycięzką „Concession" płacono 22 rs.

Dwa pierwsze biegi odbyły się przy względnie dobrej pogodzie, ale w chwili, kiedy wyszły na tor konie, mające biegać w *handicapie* „Kundry", lunął rzęsisty deszcz, który prawie bez przerwy trwał do końca dnia.

Zwycięstwo odniósł „Simon II" M. hr. Zamoyskiego, który dystans 2½-wiorstowy przebiegł w min. 3 sek. 20, za nim na trzy długości była „Klatwa" p. Szeremetjewa, trzecie miejsce pozostało dla „Fair-Tail" p. J. Reszkego, ostatnią była „Jolanta" p. E. Korsaka.

Wyścig ten dowiódł umiejętnego ocenienia koni przez *handicapera*, kończyły one bowiem bieg w tym samym porządku, w jakim były obciążone wagą.

Totalizator pojedyńczy płacił rs. 31, — podwójny rs. 17 i 20.

Z biegu o nagrodę dodatkową rs. 300 (*Handicap Steeple chase*) dystans 2 w. 9, przeszkód, wycofaną zostala „Podczeryca” kor. Rogalewa, która już dwukrotnie, ale zawsze bez powodzenia, biegała na torze mokotowskim.

Do startu więc przyszły tylko „Licemier” kor. Lucego, „Livorno” por. Kozłowa, „Aragwa” por. Płotnickiego, której zwycięstwo uważano za niemal zupełnie pewne, i „Gaston” esauła Sicojewa.

Nadzieje jednak pokładane w „Aragwie” najzupełniej nie dopisały, co zresztą widocznem już było od chwili ruszenia koni od startu—istotnie też faworytka poprzestała na trzeciem miejscu, a gonitwę ukończył pierwszym w min. 3 sek. 23 „Licemier”, bijąc na trzy długości „Livorno”. „Gaston” był dalekim czwartym.

Totalizator pojedyńczy płacił rs. 24, — podwójny rs. 16 i 46.

Do biegu o nagrodę „Foscari” rs. 500, na dystansie 1 w. 300 sążni, miało według programu przyjść do startu siedm koni. Z nich jednak wycofane zostały: p. Niezabytowskiego „Seduction” J. Dobrogosta „Goa” i p. J. Reszkego „Tarragona”. Pod barwami więc tego ostatniego biegała tylko druga klacz stajni borowieńskiej „Catau”. Resztę kompanji stanowiły: „Ineza” A. hr. Potockiego, „Haracz” M. hr. Zamoyskiego i rączy choć nie wytrwały „Memento”, będący obecnie własnością p. A. Laskiego.

„Memento” skorzystał z przyjaznego dlań krótkiego dystansu i pomknął przodem, nie dając się nikomu ani na chwilę wyprzedzić i ukończył gonitwę w min. 2 sek. 7, bijąc klacz borowieńską na długość, trzecią była „Ineza”, ostatnim „Haracz”.

Totalizator pojedyńczy płacił rs. 65, — podwójny zaś rs rs. 21 i 15.

Wielki *Handicap* wiosenny z nagrodą rs. 1,500 na dystansie 2 wiorst, także przyniósł niespodziankę. Po wycofaniu groźnego współzawodnika „Liliputa” J. Dobrogosta, do startu przyszły tylko cztery konie: „Sokół” A. hr. Potockiego, „Labrador” p. J. Reszkego, „Propatria” p. S. Sonnenberga i „Neddy” p. E. Korsaka.

Z miejsca konie ruszyły prawie ławą, z której wnet wysunął się na czoło rączy „Sokół” i stopniowo oddalając się coraz bardziej, ukończył bieg w min. 2 sek. 37, bijąc na dwie długości „Labradora”, „Propatria” i „Neddy”, pozostałą o kilkadziesiąt długości za niemi.

Zważywszy na niepomyślne warunki toru, *Handicap* wiosenny był bardzo szybkim.

Totalizator pojedyńczy płacił rs. 45, — podwójny rs. 21 i 20.

Do nagrody „Horodna” (*Hurdle race*) z nagrodą rs. 500 na dystansie około 4 wiorst z 12-tu płotami zapisanych było pięć koni, a w tej liczbie dwa jednego właściciela, które też same tylko przyszły do startu, gdyż wycofano „Kmicica”, „Sandowna” i „Czardasza.”

Nic dziwnego, że współubieganie się znanej klaczy „Chaining” p. Braunszweiga z drugą jego klaczą „Irish-Maid”, tak mało obudzało zainteresowania, że znaczna część publiczności przed ukończeniem gonitwy opuściła plac wyścigowy.

Jak było do przewidzenia, „Chaining” pierwsza przybiegła do mety w min. 6 sek. 59, mając za sobą o kilkadziesiąt długości „Irish-Maid”.

Totalizator w ostatniej gonitwie nie był czynny.

Następne, ostatnie w tym sezonie wyścigi, odbędą się we wtorek d. 19-go b. m.

SKRZYNKA DO LISTÓW.

Szanowny redaktorze!

Dokumenty, które przy niniejszem składam, aż nadto jasno wykazują, że p. Julja Noskowska podawała się za moją synowicę i uczennicę.

Postępowanie wyżej wymienionej osoby zmusiło mnie tedy po *paru latach* cierpliwego znoszenia nieprzyjemności, reklamacyj i t. d. do publicznego wystąpienia, uczyniłem zaś ten krok i z tego jeszcze względu, iż nieświadomi rzeczy identyfikują p. Julję N. z istotną moją synowicą, Marją Noskowską, córką ś. p. Jana, co narażało ją na wiele przykrości.

Pozostaję z szacunkiem
Zygmunt Noskowski.

Egzaminy.

Następujący uczniowie otrzymali patenty z ukończenia oddziału handlowego szkoły realnej: Stanisław Grzymała, Bronisław Kloss, Bolesław Lorberblatt, Kazimierz Modrzejowski, Aleksander Wetzlich i Stanisław Zmijewski.

*

Patenty dojrzałości z ukończenia gimnazjum VI-go otrzymali: Wiaczesław Barsow, Włodzimierz Demczenko, Edmund Herc, Aleksander Kurnatowski (ze srebrnym medalem), Mikołaj Liniczenko, Jan Wiktorowski i Włodzimierz Zagumiennyj.

*

Klasę dodatkową 7-mą wydziału fizyko-matematycznego przy tutejszej szkole realnej w r. b. ukończyli: Konstanty Argiejeff, Marjan Bojemski, Paweł Borysoglebski, Władysław Bułakowski, Włodzimierz Chwalibóg, Adam Ciszewski, Józef Ciszewski, August Cyprysiński, Jan Delert, Zygmunt Fitzke, Kazimierz Gajewski, Bronisław Gepner, Edward Hercberg, Anatoljusz Juszczeńko, Edmund Koch, Jan Kołtan, Jan Krasicki, Leon Lichtenstein, Tadeusz Lewinson, Leon Morelenbaum, Bronisław Mosdorf, Władysław Obiedziński, Bronisław Plebiński, Ludwik Purszel, Zygmunt Ranecki, Zygmunt Rieff, Tomasz Roguski, Franciszek Sokołowski, Tadeusz Szulborski, Stanisław Tryniszewski, Feliks Wojewódzki, Piotr-Edward Vetulani i Adolf Zadarnowski.

*

Wydział lekarski w r. b. ukończyli następujący słuchacze tutejszego uniwersytetu: Czesław Barszczewski, Antoni Bączkowski, Efroim Braude, Jerzy Bruner, Abraham Cion, Stanisław Cykowski, Lejba Czarnożył, Teodor Drabczyk, Ludwik Dydyński, Berek Endel, Samuel Endelman, Icek Finkelstein, Stefan Gaszyński, Józef Gerlach, Rufin Gordon, Franciszek Górnicki, Karol Grajewski, Aleksander Gruszczyński, Karol Haberlau, Kazimierz Hein, Wiesław Hryniewicz, Edward Jaworski, Emil Janiszewski, Bolesław Jaroszyński, Ignacy Jaroszyński, Leon Klott, Franciszek Kowalski, Adam Lande, Herson Lewin, Szmul Lewkowicz, Efroim London, Walery Maciejewski, Antoni Manduk, Wacław Męczkowski, Franciszek Mieczyński, Jan Nerlewski, Walery Ossowski, Leon Ostaszewski, Adam Pałęcki, Wacław Pawłowski, Bronisław Peltyn, Michał Perzanowski, Włodzimierz Popiel, Stanisław Przypkowski, Marjan Ryłko, Aleksander Simon, Leopold Sobolewski, Franciszek Sulikowski, Abraham Steinberg, Ignacy Świętochowski, Aleksander Tumpowski, Edward Tymieniecki, Bogumił Wagner, Jochel Wajnkiper, Stanisław Wielowieyski, Leon Wernic, Roman Wróblewski, Józef Wysokiński, Aleksander Zawadzki, Maksymiljan Ziemnicki i Aleksander Zięciakiewicz.

Ze świata.

× **Z Krakowa** donoszą nam pod dniem 10-ym b. m.: Liczne grono posłów do rady państwa przybywa do Krakowa na jeden dzień w przejeździe do Lwowa. Zamierzają oni, oprócz muzeów i osobliwości miasta, zwiedzić kopalnie wielickie. Po drodze zatrzymają się także w Łańcucie, gdzie w pałacu hr. Potockich na cześć gości dany będzie obiad.—Zapewniają, iż na lipiec i sierpień, w których personel dramatu używać będzie wakacyj, zarząd teatru zamierza sprowadzić towarzystwo operetkowe. Byłoby to rywalizacją dla grywającej obecnie obok Krakowa w Podgórzu niezłej trupy operetkowej Myszkowskiego, który niebawem przenieść się ma do umyślnie urządzonego teatrzyku w ogrodzie, zwanym krakowskim.—Pierwszą powszechną wystawę sztuki związek artystów postanowił urządzić w r. p. we Lwowie. Przyjmowane będą po uznaniu wartości te tylko dzieła, które poprzednio na żadnej z wystaw nie były okazywane.—Zmowa piekarzy, którzy tu samowolnie podnieśli cenę bułek, przełamana została przedewszystkiem dzięki postanowieniu kobiet, które rozpoczęły w domu wypiekać na użytek domowy ciasto pszenne. Po kilku dniach piekarze ze wstydem skapitulowali przed koalicją niewieścią, zacięte szermierki wszakże postanowiły i nadal uczyć ich rozumu i piec bułeczki w domu, gdyż okazała się na tem wielka oszczędność w wydatkach gospodarskich. — Zapowiedziany wyścig cyklistów nie odbył się z powodu deszczów, trwających już od tygodnia. — Konstanty hr. Przezdziecki ofiarował do archiwum akt dawnych Krakowa kilkanaście cennych rękopisów, odnoszących się do historji miasta, które częścią sam zebrał, częścią zaś nabył ze zbiorów po ś. p. Józefie Łepkowskim.”

× **Cesarzowa Karolina**, wdowa po nieszczęśliwym cesarzu Maksymiljanie meksykańskim, siostra króla Leopolda belgijskiego, ukończyła w b. m. 54-ty rok życia, którego połowę spędziła w obłąkaniu. Cesarzowa Karolina mieszka w zamkniętym ściśle, otoczonym wodą zamku Bouchout w pobliżu wioski Meysse, o dwie godziny drogi od Brukselli. Nieszczęśliwa oczekuje wciąż powrotu męża, którego pożegnała przed trzydziestu laty w Miramare. Jak wiadomo, wieść o rozstrzelaniu Maksymiljana pomieszała cesarzowej zmysły. Dziś nic nie wie o śmierci męża, od 25-iu zaś lat trwa w przekonaniu, iż Napoleon III-ci więzi Maksymiljana w Meksyku. W ostatnich miesiącach po dniach całych pisywała listy do monarchów europejskich, prosząc o uwolnienie męża z niewoli. Ani wieść o upadku Napoleona III-go po wojnie francusko-niemieckiej, ani wiadomość o śmierci b. cesarza francuzów nie zdołały cesarzowej Karoliny wyprowadzić z błędu. W zamku Bouchout, oprócz cesarzowej, przebywają tylko: lekarz, duchowny, dwie siostry miłosierdzia, jedna dama dworu i niezbędna służba. Dostęp do zamku i do otaczającego go parku jest surowo wzbroniony; raz tylko w roku w dzień patrona kościoła parafjalnego w Meysse, przechodzi przez park procesja, której z okna pierwszego piętra przypatruje się cesarzowa wdowa. W ostatnich czasach stan chorej pogorszył się znacznie. Dotychczas poznawała królowę belgijską, dziś już bierze ją za cesarzowę Eugenję i trwa w omdlenie, gdy królowa wchodzi do jej pokoju.

× **Kameleony, jako moda.** Moda jest dziwnie okrutną. W Europie urządzano hekatomby z ptaków wędrownych dla ozdoby kapeluszy; zabijano je w chwili, gdy się zjawiały na południu i odsyłano zazwyczaj modystkom w wielkich miastach. Na szczęście, rzeź ta już ustała, a nie oszczędzano nawet jaskółek, które dzieci po wsiach szanują. W Ameryce brazyljanki wymyśliły nową ozdobę włosów i gorsetów za pośrednictwem świecących chrząszczów. Przypinano je złotą szpilką i tańczono pod gołem niebem, a przy odblasku fosforycznym tych żywych klejnotów. Zeszłej zimy w Chicago i głównych miastach Stanów Zjednoczonych zastąpili amerykanie Północy chrząszcze kameleonami. Przytwierdzano je do eleganckiego łańcuszka. Każdy nosił na ubraniu, a każda we włosach nieszczęsnego żywego kameleona. Doszło do takiego szału, że w samej Florydzie sprzedano ich setki tysięcy. Opanowała wszystkich manja kameleonowa. Pewien przemysłowiec sprzedawał je w Brodway po dolarze za sztukę, ale konkurencja obniżyła cenę, tak, że niebawem kameleony zeszły w cenie do 2 fr. Najpiękniejsze amerykanki zastępowały brylanty kameleonami. Tańczono po całych nocach z temi zwierzątkami na pół nieżywemi u piersi. O łagodności kobieca! Nareszcie towarzystwo opieki nad zwierzętami w Nowym Jorku wmieszało się w sprawę i kupcy musieli zaprzestać tego okrutnego przemysłu, tak, że odtąd tylko drogą kontrabandy można dostać kameleona za cenę jednego dolara.

BAŃKI MYDLANE.

Z rozmów poufnych.
— O czem myślisz?
— O niczem.
— Egoista!...

*

Gapski jest okropnie przerażony.
— Wiesz, Iksowi ucięli pół ręki.
— Co ty mówisz?! Od dłoni, czy od ramienia?...

*

Głęboki psycholog.

— Jakto? Radzisz żonie, aby zawiązała bliższą znajomość z panią Piotrową, z kobietą, która zażywa bardzo podejrzanej opinji?!

— Wiem, co robię. Ilekroć radzę, żona moja poczyna sobie wprost przeciwnie...

*

Warszawa w rymach.
Typy miejskie.
LXXVII. Malarz „pokojowy i znaków”.

Nie wie, co to jest rysunek,
Farb zaledwie zna trzy, cztery,
Jednak głowę dumnie nosi,
Artystyczne ma manjery.
Długie miewa włosy, lśniące
Od pomady topolowéj,
Nosi krawat z pstrym fontaziem
I spencerek welwetowy.
Robi krowy, jako konie,
A gołębie, jako wróble,
Macza pędzel nie w palecie,
Ale w farby pełnym kuble.
Nigdy nie brak mu ferworu
I jest zawsze w natchnień żarze,
Nie szybując w górne szlaki
Po szablonie pędzlem maże.
A gdy Nimfę wymaluje,
Nimfę sztywną, że aż chrzęści,
Nimfa do nimf jest podobną,
Jak do nosa obie pięści.
Za to w swoim jest żywiole,
Gdy maluje kupcom znaki,
Sławy głośnej nie ma wcale,
Lecz zarobek jaki taki.
Dobrze mu jest, gdy od dziecka,
W pędzlu znalazł kawał chleba,
Gdy mu wyższych aspiracyj
Odmówiły dobre nieba,
Ale nieraz malarz taki
(W walkach życia ludzie giną!)
Był artystą, dziś zaś tylko
Artystyczną jest ruiną;
Nieraz Muzy mu śpiewały
Pieśń czarowną nad kolebką,
Lecz nie wytrwał, bo miał duszę
Nie hartowną i nie krzepką;
Zamiast Muzom służyć wiernie
I pokochać sztukę szczerze,
Osłabł, spadał, hołdy składał
Bachusowi i Wenerze;
A gdy przeszły sny młodości
I z młodością talent znika:
Malarz zstąpił z szczytnych wyżyn
Na niziny rzemieślnika.

...n ...i

Nekrologja.

† Dnia 18-go czerwca, jako w siódmą rocznicę śmierci

ś. p. Wiktora Wernika,

odprawioną zostanie msza żałobna w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godz. 10-ej zrana, na którą pozostała wdowa wraz z dziećmi zaprasza.

Ś. † P.

Marja Kenig,

po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 15-go b. m., w 23-im roku życia. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 17-go b. m., o godz. **2-ej** po południu z kościoła św. Antoniego (po-reformackiego) przy ul. Senatorskiej, na cmentarz powązkowski, na który to obrzęd stroskany ojciec, siostra i brat zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. 2851

Ś. † P.

Marja ur. Papi
GEYSMER,

WDOWA,

opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 14-go czerwca 1894 r. w Szpanowie gub. wołyńskiej, przeżywszy lat 53. Pogrążona w głębokim smutku córka, synowie, synowa, zięć, brat, siostra i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do kaplicy cmentarza powązkowskiego dnia 18-go czerwca, to jest w poniedziałek, o godzinie **10 i pół** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok zaraz po skończonem nabożeństwie do grobu familijnego na tymże cmentarzu. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —749

Ś. † P.

Paulina z Warchockich
WRONCKA,

WDOWA,

zmarła w Warszawie dnia 15-go czerwca r. b., przeżywszy lat 73. Zwłoki przewiezione będą do Nowego-Dworu, gdzie po odbytem w dniu jutrzejszym, o godz. **11-ej** przed południem w kościele parafjalnem nabożeństwie żałobnem, pochowane zostaną na miejscowym cmentarzu. 748

Ś. † P.

WŁADYSŁAW GALSKI,

fabrykant i obywatel miasta Grodna,

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, rozstał się z tym światem, przeżywszy lat 49. Pozostali w głębokim smutku: żona, dzieci, rodzice i brat zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 18-ym b. m., w kościele Panny Marji na Nowem Mieście, o godzinie **10-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła o godzinie **3-ej** po poł. na cmentarz powązkowski. 2864

Za duszę

Ś. † P.

ALFREDA GRODZKIEGO

odbędzie się nabożeństwo żałobne dnia 18 czerwca r. b., to jest w poniedziałek, w kościele św. Antoniego (po-reformakim), o godzinie **10 i pół** zrana. —2863

† Dnia 18-go czerwca, to jest w poniedziałek, o godzinie **10-ej** zrana, odprawione zostanie nabożeństwo żałobne w kościele powązkowskim za spokój duszy **ś. p. Katarzyny z Zajkowskich**

1-go ślubu Zabłockiej,
2-go ślubu Młodzianowskiej,

po którem nastąpi przeniesienie zwłok z katakumb do grobu własnego. Na ten smutny obrzęd mąż i dzieci zapraszają krewnych i życzliwych. —2845

† Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę

ś. p. Kornelji z Łaskich
NIEWIAROWSKIEJ,

pozostała rodzina składa serdeczne „Bóg zapłać". —2859

† Dnia 20-go czerwca r. b., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś. p. Jana Drabich,

odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy, w kościele na Powązkach, o godzinie **9-ej** zrana, na które pozostała żona i rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —2858

† Wszystkim, którzy okazali nam tyle współczucia i nieśli słowa otuchy w oddaniu ostatniej posługi jedynemu naszemu synkowi ś. p.

Geniusiowi Kowalewskiemu,

składamy szczere „Bóg zapłać". **RODZICE.**

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Londyn 16-go czerwca. (*Tel. Ajen.półn.*)—Jego Cesarska Wysokość Cesarzewicz Następca Tronu po przybyciu do Londynu przepędzi krótki czas u Księcia i Księżny Walji, poczem uda się na dłuższy pobyt do Walton nad Tamizą.

Petersburg 16-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*) — W dniu dzisiejszym pod przewodnictwem ministra finansów rozpoczęte zostały obrady w sprawie zniżenia taryf kolejowych na przewóz zboża zagranicę. W obradach bierze udział przeszło 50 przedstawicieli różnych władz rządowych, właścicieli ziemskich, przemysłowców i komitetów giełdowych.

Petersburg 16-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*) — W dniu dzisiejszym komisja dla spraw podatku od handlu i przemysłu ustanowiła specjalny podatek, którego wysokość zależna będzie od dochodowości przedsiębiorstwa. Dla zarządzania sprawami, z podatkiem tym połączonemi, utworzony będzie przy ministerjum osobny wydział. Sprawami temi na miejscu zarządzać będą izby skarbowe.

POWÓDŹ.

Kraków 16-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Wskutek wylewu rzek komunikacja pomiędzy Nowym Targiem a Szczawnicą przerwana. Do naprawy dróg wezwano pomocy wojska, które już się udało na miejsce. Rzeka Dunajec wezbrała ogromnie.

Kraków 16-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*)— Drogi do Zakopanego, skutkiem kilkudniowej słoty, zostały popsute do tego stopnia, że podróż jest niemożebna. Deszcz pada w dalszym ciągu.

Kraków 16-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Skutkiem wylewów komunikacja z Krynicą przerwana.

ŚLUBY CYWILNE.

Wiedeń 16-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Dzisiejsza *Politische Correspondenz* zapewnia, że ustawa o ślubach cywilnych przejdzie z pewnością w izbie magnatów. Jest to przekonanie rządu. Inne źródła zapewniają inaczej.

KATASTROFA W KOPALNI.

Wiedeń 16-go czerwca. (*Tel. Ajencji półn.*)— W szachcie „Franciszka" w zagłębiu węglowem Karwińskiem w skutek kilku po sobie nastąpionych wybuchów gazu, większa część pracujących w szachcie robotników została zabitą. Kiedy do szachty spuścili się ludzie, pragnąc ratować pozostałych, nastąpiły nowe eksplozje, które i tych także o śmierć przyprawiły. Zginęło do dwóchset ludzi.

Wiedeń 16-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— W kopalni karwińskiej padło ofiarą wybuchu 250 osób. Z ratujących zginęło 22 osób. Zwłoki w dole podobne są do zeschłych mumij.

ZAMACH NA CRISPIEGO.

Rzym 16-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Gdy Crispi jechał dzisiaj do izby deputowanych, jakiś młody człowiek dał do niego zblizka trzy strzały rewolwerowe. Szyby powozu podruzgotane. Crispi nie doznał żadnego szwanku. Sprawcę zamachu aresztowano. W izbie powitano Crispiego entuzjastycznie; socjaliści przyłączyli się do powszechnej owacji.

BANK WŁOSKO-NIEMIECKI.

Rzym 16-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Utworzenie włosko-niemieckiego „Banca Italiana Comerciale" jest zapewnione.

ZABURZENIA W TEATRZE.

Tulon 16-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Wczoraj w teatrze tutejszym zaszły zamieszki studenckie. Policję, usiłującą przywrócić porządek, znieważono. Uwięzionych studentów tłum uwolnił, inwentarz teatralny splądrowano.

SPÓR O KONGO.

Bruksella 16-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*)— Do jednego z półurzędowych dzienników tutejszych donoszą z Berlina, że Niemcy przestaną uznawać neutralność państwa Kongo, jeżeli nie otrzymają zadość uczynienia za traktat pomiędzy Anglją a Kongiem. (*Aj. półn.*)

Bruksella 16-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*)— Półurzędowa *Gazette* donosi z Berlina, że Niemcy są zdecydowane nie uznawać nadal neutralności Konga, jeżeli nie otrzymają zadośćuczynienia z powodu zawarcia umowy angielsko-belgijskiej.

Berlin 16-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Niemcy i Anglja wymieniły w sprawie Konga noty. Dlatego oświadczenia w parlamencie angielskiego podsekretarza stanu Greya co do postawy przez Niemcy w tej sprawie zajętej obudziły tu żywe zdumienie.

PRZEWRÓT W MAROKKU.

Berlin 16-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Nadesłane z Londynu doniesienie, jakoby rząd niemiecki w specjalnej nocie zawiadomił o przyłączeniu się do połączonej akcji mocarstw w Marokku, jest bezpodstawnem. W sprawie tej Niemcy mają zamiar zająć stanowisko wyczekujące. (*Aj. półn.*)

Londyn 16-go czerwca (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Mocarstwa nie uznały dotąd nowego sultana marokańskiego, lecz zażądały od swoich przedstawicieli dyplomatycznych w Tangerze wyjaśnień.

Lwów 16-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Przybył tu arcyksiążę Albrecht. Dzisiaj była we Lwowie straszliwa ulewa, podobna do zerwania chmury.

Londyn 16-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Z Korei donoszą, że wojska japońskie powracają ztamtąd. Wiadomość o ucieczce króla Li-Huja okazała się bezpodstawną.

Sofja 16-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*)—Nowy rząd przywrócił swobodę sześćdziesięciu osobom, a w tej liczbie jednej kobiecie. Za poprzednich rządów osoby te w drodze administracyjnej zostały osadzone w więzieniu. Ułaskawiono także 15 wydawców i redaktorów odpowiedzialnych, skazanych za przestępstwa prasowe.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 16-go czerwca. (*Telegram pryw. Kurjera Warsz.*) — Pomimo pomyślnych wiadomości z Wiednia, na giełdzie tutejszej panowało dziś usposobienie słabe, gdyż niepomyślne sprawozdania górnicze, jakie pomieściła *Kölnische Zeitung*, oddziałały ujemnie na tendencję zebrania. Ruble i wartości russkie wciąż w zaniedbaniu. Ruble w tranzakcjach końcomiesięcznych trzymały się dziś przez cały czas giełdowego posiedzenia na poziomie 219.75. W porównaniu z wczorajszemi kursami straciły banknoty russkie w obrotach natychmiastowych 10 fen., a w dostawowych pozostały bez zmiany. Warszawa krótkoterminowa bez zmiany, a krótki Petersburg gorzej o drobnostkę; Petersburga długoterminowego nie notowano. Tak samo, jak wczoraj, notowano przekazy na Wiedeń w obu terminach (krótkie 162.90, długoterminowe 162.20). Listów zastawnych ziemskich i listów likwidacyjnych nie notowano; pożyczki wschodnie II-ej emisji poprawiły się o 10 kop. (68.10), a pożyczki wschodnie III-ej emisji osiągały 68.70. Więcej płacono za 4½% listy zastawne russkie, mniej natomiast za pożyczki premjowe russkie I-ej emisji 1864-go roku, tyleż zaś co i wczoraj za premjówki russkie z r. 1866-go II-ej emisji, a kupony celne wykazują zniżkę (325.90). Akcyj kredytowych austrjackich nie notowano. Dyskonto prywatne trzyma się wciąż na tej samej wysokości.

Berlin 16-go czerwca. *(Telegram pryw. Kurjera Warsz.)* — (Giełda zbożowa i produktowa.)

Rynek zbożowy miał dziś tendencję mocniejszą w początku posiedzenia; później usposobienie osłabło. Żyto cokolwiek mocniej i drożej o 50 fen. w obu terminach. Spirytus był dziś w zaniedbaniu.

Berlin 16-go czerwca. (Notowania urzędowe giełdy.) —

Bil. ban. rus. w tr. ust.	219.45	Akcje kredytow	—.—
Weksle na Warszawę	218.—	Weksle na Londyn kr.	20.38[5]
Weksle na Petersb. kr.	217.25	„ „ dł.	20.34[5]
Weksle na Petersb. dł.	—.—	Weksle na Paryż kr.	81.—
Bil. Ban. rus. na dost.	219.75	„ „ dł.	80.90
Poż. wschod. II em.	68.70	Żyto w tow. gotow.	120.75
Listy zast. I-ej serji	—.—	Żyto na wiosnę	122.75
Akcje dr. żel. w.-wied.	—.—		

Kursy z dnia 15-go czerwca: 219.55, 218.—, 217.30, 215.50, 219.75, —.—, —.—, —.—, 120.25, 122.25.

Jarmark na wełnę.

Wczoraj, t. j. w drugim dniu jarmarku, ruch tak pod względem dowozów, jak również obrotów handlowych był bardzo słaby. Dostawa wełny zmniejszyła się już znacznie, a nieliczne partje, jakie jeszcze przybywają, są tak dalece zawilgocone, iż niepodobna ich ważyć zaraz, lecz zachodzi konieczność przesuszenia; takie partje umieszczane są w magazynach bankowych oddzielnie na przewiewie i będą mogły być ważone dopiero po należytem przeschnięciu. Tym sposobem w magazynach bankowych znajduje się znaczna stosunkowo ilość wełny nieważonej.

Na wagach bankowych ważono wczoraj 4283 p. 7 f. wełny nowej; ogółem więc znajduje się na jarmarku zważonej już wełny:

starej 3458 p. 35 f.
nowej 50419 — 11 —
razem 53878 p. 06 f.

Z tej liczby w magazynach bankowych znajduje się wełny starej 3458 p. 35 f. i nowej 44244 p. 15 f., a razem 47703 p. 10 f., która to wełna oszacowaną jest przez samych właścicieli do ubezpieczenia na ogólną sumę 829,334 rs., czyli że pud liczono średnio po 17 rs.

Na pomostach miejskich znajduje się zważonej wełny 6174 p. 36 f.

O tymże czasie na jarmarku zeszłorocznym ogólna ilość zważonej wełny wynosiła 57,084 pud. 26 funt., a więc obecna dostawa nie dosięga zeszłorocznej o 3206 p. 20 f.

Tranzakcje wczoraj szły bardzo opieszale, przyczem sprzedano około 2500 p., a w tem wełny cienkiej około 1500 p. i średniej około 1000 p. Wszystkie partje wełny wysokocienkiej już w pierwszym dniu jarmarku zostały wykupione, wełny zaś ordynaryjne, z powodu wysokich żądań sprzedawców, wcale nie były dotąd sprzedawane.

Wczoraj osiągnięto następujące ceny za centnar wełny:

cienkiej od 87 do 105 talarów
średniej od 67 do 78 talarów.

Różnica więc, w stosunku do cen zeszłorocznych, wynosi na centnarze wełny:

cienkiej od 2 do 3-ch talarów wyżej,
średniej od 3 do 4-ch talarów niżej.

Ogółem dotąd sprzedano zaledwie około 6400 pud., gdy w tymże czasie na jarmarku zeszłorocznym ogólna ilość sprzedanej wełny wynosiła około 19,500 pudów.

Komitet jarmarczny zaprosił do składania relacyj o przebiegu jarmarku trzech maklerów przysięgłych giełdy warszawskiej, wyznaczonych przez komitet giełdowy, a mianowicie pp.: Hermana Kraushara, Władysława Eichlera i Jana Jacobi, oraz sześciu maklerów, zajmujących się pośredniczeniem przy sprzedaży wełny, a mianowicie pp.: Jakuba Polikiera, Maksymiljana Jelenkiewicza, Daniela Jelenkiewicza, M. Rozena, Leopolda Konica i Henryka Herszlika.

Wczoraj Wojciech hr. Poletyłło nadesłał z Kraśniczyna na jarmarczną wystawę 12 tryków czystej krwi „Rambouillet”, a w tem znajduje się jeden okaz oryginalny, nabyty na wystawie berlińskiej.

Sprzedaż tryków na jarmarku idzie dotąd bardzo opieszale.

Dzisiejsze posiedzenie komitetu jarmarcznego odbędzie się o godzinie 12-ej w południe.

Warszawski kantor Banku państwa wydaje zaliczenia na zastaw wełny, złożonej w jego magazynach, w stosunku 2/3 wartości według szacunku komitetu dyskontowego; wydawanie zaliczeń odbywa się w kancelarji magazynów bankowych przy ulicy Nowogrodzkiej codziennie, przez czas trwania jarmarku, od godz. 9-ej zrana do 3-ej po południu.

Na wystawie reprezentowane są następujące owczarnie: z Czułczyc Tadeusza Moraczewskiego (15 baranów czystej krwi Negretti), z Wilkowej-Wsi Kazimiery Kronkowskiej (16 baranów angielskich czystej krwi Oxfordhirdown), z Pass Ludwika Halperta (23 baranów czystej krwi Negretti), z Gawarkowej-Woli Franciszka Kuczyńskiego (11 baranów czystej krwi Negretti), z Bożej-Woli Adolfa Pothsa (20 baranów czystej krwi Negretti), z Chełma Skórzewskiego (14 baranów Merino na tle Elektoral.), z Wojcieszkowa Tadeusza hrabiego Zyberk-Platera (11 baranów czystej krwi Negretti), z Konstantynowa Zofji hrabiny Zyberk-Plater (29 baranów czystej krwi Negretti), z Tulibowa Henryka Kamieńca (10 baranów czystej krwi Rambouillet), z Oporowa (Prusy) Mieczysława hr. Kwileckiego (27 baranów czystej krwi Negretti), z Łukowa Augusta Schürra (20 baranów czystej krwi Rambouillet), z Zator Józefa Iżyckiego (12 baranów Rambouillet-Negretti), z Przewodowa Gustawa Ponikiewskiego (25 baranów czystej krwi Negretti), wreszcie z Parska (Wielkie Księstwo Poznańskie) bar. Rudolfa Gersdorffa (12 baranów czystej krwi Negretti). Nadto p. Wacław Zieliński z Garnowa przysłał dwa bardzo piękne stadniki czystej krwi Simental.

*

Królewiec 15-go czerwca.—Na tutejszym jarmarku na wełnę usposobienie mocne. Przeważa dowóz wełny niemytej. Ceny o 10 do 12 marek na centnarze niższe, niż w r. z.

TABELA WYGRANYCH
w czwartym dniu ciągnienia V-ej klasy 162-ej Loterji klasycznej.

Dnia 16-go czerwca 1894-go roku.

Nr	Wygrał rs.	Nr	Wygrał rs.
340	400	8950	1,000
656	40,000	10327	400
2592	400	12146	400
5447	10,000	17552	75,000
6111	400	17953	400
7536	1,000	18106	400
8869	1,000	18623	4,000
8875	400		

Po rs. 200 wygrały NN-ra:

3623	8374	16201
6531	13743	19326
7571	14246	20773

Po rs. 100 wygrały NN-ra:

204	7418	12841	14817	19868
911	9456	13181	15253	21696
2651	10244	13766	16066	22991
3479	10674	14002	17198	23416
5243	11828	14436	18291	23481

Po rs. 80 wygrały NN-ra:

15	2076	4185	6465	8733	11412	12892	15069	16600	18829	21183
22	99	4229	71	8835	22	12900	94	22	36	21210
39	2103	4379	91	40	36	16	15117	90	55	23
47	26	4437	6568	54	60	32	21	16732	59	21444
58	27	57	70	83	69	45	32	47	85	21541
62	52	66	6617	8970	84	13041	33	65	18933	97
266	62	70	52	84	11544	13163	45	93	93	21672
80	2216	72	71	9081	48	86	52	16865	19044	21713
323	26	73	72	98	69	13289	83	16904	62	23
42	62	88	6791	9122	81	13307	15211	20	19139	21810
61	2306	4511	98	62	94	17	38	68	48	22
87	9	4604	6808	94	11683	64	42	88	64	40
92	31	90	16	98	11833	75	60	95	19256	42
416	67	99	19	9255	42	13415	15302	17015	93	54
58	2417	4704	53	9363	11902	16	16	58	19323	67
67	84	81	6955	92	24	29	32	80	42	80
77	92	83	7004	9504	30	38	37	97	78	21912
86	2535	99	57	49	65	41	53	17108	19455	22014
632	2610	4818	7104	50	67	82	86	11	19521	83
52	20	30	57	57	79	13559	15453	24	26	22118
701	2734	4972	92	9606	98	69	54	83	28	44
9	54	99	7317	8	12020	13630	84	94	38	56
66	58	5019	66	44	40	91	15502	17222	19628	22220
93	2824	49	86	46	59	13706	20	42	71	65
95	2962	73	7402	75	12111	37	21	85	77	22356
827	86	5170	7585	9702	25	13822	44	90	19746	77
48	3003	93	7619	27	45	27	69	17328	19811	22403
52	17	5288	7746	46	50	68	15622	74	30	23
937	35	5303	82	71	12223	89	72	17426	50	24
40	55	21	7802	90	24	13911	73	35	19924	70
94	98	32	33	9816	46	23	75	78	30	22540
1049	3126	52	81	80	63	43	15735	17516	41	61
52	32	82	7902	9938	77	55	46	22	20013	22703
53	54	93	16	53	12343	14001	76	36	66	16
57	95	5479	32	90	45	63	77	17656	82	25
59	97	82	37	10063	12424	66	82	17765	20111	31
67	3210	85	49	10132	28	89	86	70	61	22800
1177	45	5528	8151	10346	41	14111	15816	73	87	58
1206	67	98	8204	10402	12521	15	58	93	20215	98
52	95	5615	23	5	31	52	15954	17835	94	22914
56	3335	20	25	95	62	68	99	42	20302	47
85	50	32	39	10511	80	14260	16000	17926	3	93
1337	53	5722	60	84	12618	82	20	49	17	23003
49	3417	25	69	10601	30	14362	23	78	20438	22
66	21	5864	8355	5	45	14482	56	18017	20614	25
1412	62	68	85	62	55	14517	80	18206	86	68
44	73	89	8404	10728	89	86	16122	9	20713	23103
1558	3580	94	27	62	95	95	44	76	59	23
1634	3630	5973	8507	10885	12709	14661	16240	98	61	33
74	46	6041	11	10953	11	14756	16304	18306	76	48
97	69	6255	64	11020	31	14883	26	63	20814	54
1773	94	6307	81	49	54	14937	31	18598	35	90
89	3714	34	87	50	59	46	38	18627	91	23230
1818	33	53	89	64	12820	78	43	40	20914	63
88	89	67	8615	91	30	84	62	48	59	96
1914	3928	73	26	11104	36	88	69	18747	75	23349
52	4024	96	82	11210	42	93	16506	76	88	63
2015	44	6448	88	97	45	96	13	78	21088	79
49	4182	61	99	11381	68	97	99	81	93	23492
									21169	96

Spostrzeżenia meteorologiczne.

Sprawozdanie stacji w Warszawie z dnia 16-go czerwca r. b.:

	Barom.	Wilg.	Wiatr	Temp. C.	=	Temp. R.
D. 15-go g. 9 w.	739.3	94	Z	13.0	=	10.4
D. 16-go g. 7 r.	737.9	96	Pn	12.6	=	10.0
„ g. 1 pp.	741.0	83	ZPn	17.6	=	14.0

W ciągu d. 15-go b. m. } Temperatura najniższa C. 11.0=R. 8.8; „ najwyższa C. 16.0=R. 12.8; **Wysokość wody spadłej mm. 7.1.**

Sprawozdanie międzynarodowe z d. 14-go czerwca r. b., godz. 7 rano:

Stacje	Stan barom. poziom +700	Temperatura Celsjusza	Wiatr	siła 1—12	Stan nieba	Opad w milimetrach	Temperatura maksymalna	Temperatura minimalna
Abbazja	59.9	12.2	—	0	pochm.	19	21	11
Berlin	55.2	12.7	ZPd	4	deszcz	4	—	—
Biarritz	67.8	13.8	Z	2	3/4 pochm.	—	—	—
Budapeszt	56.4	13.1	Z	2	1/4 pochm.	—	17	10
Bukareszt	—	—	—	—	—	—	—	—
Christiansun.	60.4	11.4	PnW	5	3/4 pochm.	—	—	—
Genewa	63.7	8.0	—	0	pochm.	5	—	—
Gleichenberg	58.0	21.6	PnZ	1	3/4 pochm.	1	18	9
Hamburg	57.3	12.6	PnZ	4	pochm.	4	—	—
Ischl	60.0	8.8	Z	1	pochm.	9	13	8
Kijów	46.5	11.5	Z	3	pochm.	—	—	—
Konstantyn.	—	—	—	—	—	—	—	—
Kopenhaga	54.1	15.4	PnW	1	1/4 pochm.	—	—	—
Kraków	53.8	12.0	ZPn	3	pochm.	—	17	11
Lwów	51.2	12.8	Z	5	pochm.	1	16	11
Malta	60.4	20.0	Z	3	pochm.	—	24	18
Monachjum	62.3	8.9	PdZ	3	pochm.	3	14	7
Moskwa	46.0	13.8	W	1	pochm.	3	—	—
Nizza	56.3	16.0	PnW	2	1/2 pochm.	—	—	—
Odessa	—	—	—	—	—	—	—	—
Paryż	66.2	13.0	PnZ	3	3/4 pochm.	4	18	10
Petersburg	48.1	13.7	WPn	2	deszcz	3	—	—
Praga czeska	57.7	11.6	Z	2	deszcz	—	17	10
Rzym	57.4	17.0	W	2	1/4 pochm.	2	26	14
Stokholm	—	—	—	—	—	—	—	—
Tryest	57.0	11.7	WPn	5	deszcz	28	21	11
Wiedeń	57.8	12.5	Z	4	pogodnie	—	17	11

Patenty na wynalazki

wyrabia i sprzedaje we wszystkich krajach Międzynarodowe Biuro Patentowe i Techniczne

J. BRANDT & G. W. NAWROCKI

Właściciele firmy: A. Mühle i W. Ziołecki w **BERLINIE**, W. Fryderykowska 78. 7r

— *Lecznica chorób żołądka i kiszek* Marszałk. 145. Przyjęcia od 10—12. W niedz. bezpł.

— Jedynie tania a prawdziwie dobra herbata, w składzie hurtowym M. Muszkata, Senatorska 36, plac resursy Kupieckiej. 2727

— Zakład dla syfilitycznych i skórnych dra *Kadlera*. Kuracja z życiem i mieszkaniem od rs. 3-ch dziennie.—Wierzbowa 6. 2643

W Zakopanem

otwarty przez cały rok

BAZAR ZAKOPAŃSKI

zaopatrzyłem na sezon letni w doborowe towary, po cenach umiarkowanych. Szczególniej polecam wielki wybór *gustownych przedmiotów pamiątkowych.* Z szacunkiem

2530 *Wojciech Szukiewicz.*

NOWOŚCI

w zakres galanteryjny wchodzące MAGAZYN

W. Golińskiej

otrzymał i poleca

po cenach niskich.—Teatr. 2838

Skład Materjałów Budowlanych

LUDWIKA CENTNERSZWERA

Towarowa № 19, Telefonu № 104.

poleca na sezon bieżący

Portland-Cement Grodziec,
Cegłę i Glinkę Ogniotrwałą,
Gips Ryski w wyborowym gatunku.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna. 2295

DENTYSTA

G. GULOTEN

przyjmuje chorych codziennie od 10—12 i od 1-ej do 5-ej po poł. ***Wilcza 3,*** 1-sze piętro. 2557

Hotel Riegnera w Wrocławiu

w środku miasta przy głównej ulicy położony, poleca się pp. przyjezdnym jako zakład słynny, renomowany, urządzony stosownie do najświeższych ulepszeń z wielkim komfortem, z windą, sławną kuchnią etc. i znacznie powiększony.

Pokoje począwszy od 2 marek. 2358

FAJERWERKI

najtaniej w składzie broni Roberta Ziegler, Trębacka 4. 719r

BUSKO.

Dr ***Józef Radziszewski*** ordynuje stale w Busku, jako lekarz zdrojowy. 2816

Rada zarządzająca Towarzystwa

drogi żelaznej

Warszawsko-Wiedeńskiej

zawiadamia, że wypracowane na mocy postanowienia XV-go ogólnego zjazdu taryfowego—tablice najkrótszych odległości od stacyj zdawczych drogi żel. warszawsko-wiedeńskiej do stacyj russkich dróg żelaznych—są do nabycia w redakcji zbioru taryf w St.-Petersburgu oraz na znaczniejszych stacjach drogi żel. warszawsko-wiedeńskiej, a mianowicie na st. Warszawa, Ruda, Skierniewice, Piotrków, Nowo-Radomsk, Częstochowa, Zawiercie, Dąbrowa, Sosnowice, Granica, Łowicz, Kutno, Włocławek i Aleksandrów—po rs. 1 kop. 50 za egzemplarz. 725r

W WILLI

FELIKSOWO,

przy stacji Otwock, do wynajęcia mieszkania letnie z meblami.—Wiadomość Twarda 36, m. 6. 2821

Dr Władysław Stan

b. asystent prof. Jurasza w Heidelbergu, ordynuje, jak w roku zeszłym u wód ***w Reinerz na Szląsku.*** 641r

RYSZARD RAUPACH, Görlitz, Niemcy.

NAJPIERWSZA SPECJALNA FABRYKA MASZYN

do kompletnego urządzenia parowych cegielni.



PRASY z hartgusowemi buksami i kutemi żelaznemi cylindrami do wyrobu wszelkiego rodzaju cegły (Vollsteine), dachówek, rur, płyt, cegły prasowanej, dętej i fasonowej.

MASZYNY PAROWE

leżące i stojące 1, 2 i 3 cylindrowe różnych systemów.

Przy wysokiej wytrzymałości wszystkich części składowych i olbrzymiej produkcyjności, ***najprzystępniejsze ceny.***

CENNIKI ***gratis*** i ***FRANCO.***

Fabryka wykonała już przeszło 500 takich urządzeń! Liczne świadectwa i najwyższe odznaczenia!

1730 Informacyj udziela ***A. RAUPACH, Warszawa, hotel Francuski.***

Caves du Grand Hotel d'Europe

Skład win zagranicznych gwarantowanej czystości.

Hotel Europejski—wejście od ulicy Czystej.

Od dnia 15-go czerwca rozpoczętą została sprzedaż oryginalnego francuskiego koniaku doskonałego gatunku po cenie niebywale niskiej: ***rs. 2 kop. 40 za butelkę.***

Wielki wybór win bordoskich, burgundzkich, hiszpańskich itp. od zwyczajnych do ***najwyższych gatunków*** po cenach umiarkowanych.

Tisane de Champagne—Perier Jouet.

Cenniki na żądanie. 729r

Azowsko-Doński

Bank Handlowy

ODDZIAŁ W WARSZAWIE,

(Czysta Nr 8)

podaje do publicznej wiadomości, że aż do dalszej zmiany

PŁACI:

Od wniosków

1) na rachunek bieżący zwyczajny 2½%
„ „ „ warunkowy 3½%
2) od wkładów bezterminowych 3½%
3) od wkładów a) terminowych 6-miesięcznych 4%
od wkładów b) terminowych na rok i dłużej 4½%

POBIERA:

Od pożyczek na zastaw papierów procentowych, akcyj, obligacyj i listów zastawnych . . . . 6½—7%
Od pożyczek na zastaw towarów, konnosamentów, warrantów i kwitów Towarzystw transportowych 7%
Na rachunku specjalnym (on call) 7%
Od dyskonta weksli . . . . 6—7½%

Oprócz tego Oddział uskutecznia następujące operacje:

Przekazową na wszystkie miasta w Cesarstwie.
Inkasową weksli i innych terminowych zobowiązań.
Sprzedaż trat, przekazów (mandatów), czeków i listów kredytowych na zagranicę (letnią porą na miejsca kuracyjne).

Kupno i sprzedaż papierów procentowych, kuponów celnych, złotej i srebrnej monety po kursach Giełdy Warszawskiej.

NB. Oddział uskutecznia zlecenia kupna i sprzedaży papierów procentowych według urzędowego notowania Giełdy Petersburskiej za pobraniem swego komisu. 686r

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Dudkowi.—3 tylko wczoraj oddano, o resztę będę się upominał. Żądana cyfra 14 proszę o wyjaśnienie. Bardzo żałuję i życzę poprawy na lepsze. Tęsknotę i żal za dawnym dobrym czasem z całego serca podzielam. 2856

ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW
od d. 18-go maja.

KOLEJ	POCIĄGI	Odch. godziny	Odch. minuty	Przych. godziny	Przych. minuty
Warsz.-wied. a) do Granicy i Sosnowca	Kurjerski I i II kl. z wagonem sypialnym	11	45 w.	6	15 r.
	Pospieszny 3 klasy	5	40 r.	10	— w.
	Pocztowy 3 klasy	10	30 r.	7	20 w.
	Osob. 3 kl. do Sosnowca	5	10 pp.	12	40 pp.
	Osob. 3 kl. do Piotrkowa.	7	— w.	8	35 r.
	(Powyższe pociągi łączą się z koleją łądzką i dąqr.)				
	Osob. 3 kl. do Skierniewic	9	50 w.	9	45 r.
	Spacerowy w niedziele i święta	9	15 r.	10	35 w.
b) do Aleksandrowa	Kurjerski I i II kl.	11	15 w.	7	25 r.
	Pospieszny 3 klasy	3	50 pp.	2	15 pp.
	Pocztowy 3 klasy	8	25 r.	9	5 w.
Warsz.-terespolska	Kurjerski I i II kl. z wagonem sypialnym	8	53 r.	9	58 w.
	Poczt. 3 kl. dla komunik. bezpośr., a 2 dla miejsc.	3	33 pp.	2	13 pp.
	Towarowo-osobowy 3 kl.	11	13 w.	7	10 r.
	Towarowo-osobowy 3 kl.	10	23 r.	7	13 w.
Nadwiślańsk. a) do Kowla	Pocztowy 3 klasy	3	24 pp.	2	20 pp.
	Osobowy 3 kl. do Iwangrodu	8	45 r.	9	13 w.
	Osob.-mieszany z Iwangrodu do Lublina	12	23 pp.	5	23 pp.
	Osobowy 3 klasy	11	54 w.	7	24 r.
	(Ostatnie dwa poc. łączą się z koleją dąbrowską).				
	Osobowy do Otwocka	5	— pp.	9	12 r.
	Osobowy do Otwocka	3	45 pp.	—	—
	Osob. z Otwocka w niedziele i święta	—	—	10	47 w.
b) do Mławy	Pocztowy 3 klasy	5	32 pp.	10	37 r.
	Osobowy 3 klasy	10	15 r.	6	49 w.
	Osobowy do Nowogieorgiewska	4	15 pp.	8	42 r.
	Osobowy z Nowogieorg. w niedziele i święta	—	—	10	22 w.
Obwodowa	Osob. z kolei wiedeńskiej	2	36 pp.	3	14 pp.
	Osob. z kolei wiedeńskiej	7	53 r.	8	33 r.
	Osob. z kolei terespolsk.	2	38 pp.	3	18 pp.
	Osob. z kolei terespolsk.	10	13 w.	10	51 w.
Warsz.-petersburska	Kurjerski I i II kl. z wagonem sypialnym do d. 30-go września	8	48 r.	8	18 w.
	Pocztowy 3 klasy	9	33 r.	7	43 w.
	Osobowy 3 klasy	11	3 w.	8	23 r.
	Osobowo-towarowy 2 i 3 kl. do Białegostoku	4	23 pp.	6	8 r.

Strzedz się podrabianych i naśladowanych.

Dla kaszlących i osłabionych
SŁODOWY EKSTRAKT i KARMELKI

z Miodu, Słodu i Ziół leczniczych. 629

Nagrodzona na wystawach hygieniczno-lekarskich w Warszawie i na Środkowo-Azjatyckiej w Moskwie.



Fabryki **„LELIWA"** w Warszawie ulica Zgoda Nr 5.

Wyłączna sprzedaż w Aptekach i Składach aptecznych.

Zwracać uwagę na firmę na opakowania.

Zegar antyk

szafkowy norymberski, lampa gazowa o 3-ch płomieniach, bronzowa, do sprzedania, oraz **Melodykon**, z powodu zmiany lokalu, do sprzedania.—Wiadomość Chmielna № 8, mieszkania 3, od 3 do 5 po poł. 849r

Buchalter i Korespondent

w językach: polskim, niemieckim i po części francuzkim, mogący samodzielnie prowadzić interes bankierski przy długoletniej praktyce w pierwszorzędnych domach bankierskich, poszukuje z dniem 1 Lipca lub 1 Sierpnia r. b. odpowiedniej posady. Łaskawe oferty przyjmuje Kurjer pod wyr.: „Samodzielny." 1082

Z powodu zwinięcia

Fabryki Kwiatów E. Łysakowskiej,

Krakowskie-Przedmieście 89,

rozpocznie się d. 18 b. m.

zupełna wyprzedaż

Kwiatów w bukietach i garniturach. 1087

RABKA

Zakład Zdrojowo-kąpielowy,

odnowiony i uporządkowany w roku bieżącym, zawiadamia P. T. Publiczność, że ma jeszcze pewną liczbę pojedyńczych pokojów i większych mieszkań do dyspozycji, uprasza zarazem, aby w obec tego, iż p. Ciborowski z Zarządu Zakładu wystąpił, wszelkie zlecenia i korespondencje oraz przesyłki pieniężne wprost do Zarządu Zakładu kąpielowego w Rabce adresować raczyła. 847r

Zarząd Zakładu.

Do sprzedania

z powodu słabego zdrowia,

Pracownia Sukien

damskich z patentem, urządzeniem i liczną klijentelą.—Wiadomość Grzybowska 69, m. 2. 1084

Wiadomość
dla W-ch Właścicieli gorzelni.

Gorzelany narodowości polskiej, wykwalifikowany w Instytucie Techniczno-rolniczym w Berlinie, obznajmiony z najnowszemi wynalazkami w gorzelnictwie, który następnie przez lat 10 w jednem miejscu prowadził samodzielnie gorzelnią i rachunkowość rolniczą w Ks. Poznańskiem, obecnie dla praktycznego obznajmienia się z ustawą akcyzną kraju tutejszego, poszukuje posady pomocnika gorzelanego na przyszłą kampanię za skromnem wynagrodzeniem.

Oferty pod literami Ź. Z. N. proszę składać w kantorze Kurjera. 1081

FARBY

Zdolnych i **dobre stosunki mających,** ile możności z **branżą obeznanych agentów**, szuka pierwsza niemiecka fabryka.—Oferty pod lit. P. 777, przyjmuje **Rudolf Mosse w Kolonji.** 851r

Nożyce, Stock Prassa i Maszyna żelazna

do obrzynania, 55 Centim. Krausego. Wiadomość **w Składzie Papieru A. Chodowieckiego, Senatorska 22.** 1088

Na Pensji Żeńskiej VI-klasowej

Stanisławy Łapińskiej,

w WARSZAWIE,

Krakowskie-Przedmieście 2,

wprost Kopernika.

Zapis i egzamin nowych uczennic, odbywa się codziennie od 9—3-ej. 998

Magazyn Mebli ZAŁĘSKIEGO i S-ki

w WARSZAWIE.

137. Marszałkowska 137,

posiada na składzie wielki wybór mebli wykwintnych i skromnych. Podejmuje się urządzeń apartamentów, podług rysunków. Dział dekoracyjno-tapicerski. Wynajem mebli mało używanych. 7r

Willa w Łyszkowicach,

do sprzedania na dogodnych warunkach, wskutek zmiany interesów familijnych, z ogrodami 1½ morg. owocowym i kwiatowym, bardzo ładnie urządzonym. — Las o wiorstę oddalony. Lekarz; apteka, poczta i wszelkie produkty w miejscu. — Wiadomość przez Skierniewice w Łyszkowicach, w Zarządzie rybołówstwa. 1040

SCHLANGENBAD (Taunus).

Od Renu stacji dr. żel. Nasskiej Eltville (Nass-Bahn) 8 kilom. od Wiesbadenu 10 kil. słynne od bardzo dawna ze swych termów 27—32° C. (indifferente Therme 27—32° C.) nader skutecznych w cierpieniach nerwowych, newralgji, migreny, chorobach kobiecych różnego rodzaju, dolegliwościach wieku, skóry i cery. Pierwszorzędna miejscowość kuracyjna bogata w powietrze, pełne ozonu leśnego i w milowe przestrzenie dróg borowych, aleje wolne od kurzu, słynna niemniej z kuracji żętycą, ziołami, mlekiem krowiem i koziem. Koncerty kapeli kuracyjnej codziennie, reuniony, koncerty artystyczne, festiwalle leśne nocne (Wald und Nachtfeste). Lawn-Tennis, wycieczki do prześlicznych gajów reńskich (Rheingau) sąsiednich wód: Schwalbach, Wiesbaden i Homburg. Pensjonaty w hotelach, willach i domach prywatnych poddostatkiem, utrzymanie dobre po cenach umiarkowanych. Informacje i prospekty franco przez urząd burmistrza i stowarzyszenie kuracyjne w Schlangenbad. (Burgermeister-Amt und der Kurverein i Schlangenbad). 702

Schlangenbad

stacja dr. żel. Nasskiej Eltville (Station Eltville der Nass-Bahn) polecają się **hotele:**

VICTORIA,

RUSSISCHER KAISER,

Pariser Hof. 705

Poszukuje się

DZIERŻAWY

nie wielkiego folwarku w pszennej glebie.—Pożądana bliskość cukrowni. Możliwie obszerne i dokładne oferty uprasza się składać w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i S-ki, Senatorska 26, pod „Dzierżawa." 1011

SEIFHENNERSDORF

(Królestwo Saskie).

Państwowo - Koncesjowany Zakład Kuracyjny **Kneippa**, specjalnie **na wszelkie choroby sfery kobiecej.** 776r

ZAWIADOMIENIE.

Nabywszy aptekę za rogatką Moskiewską (Grochowską) takową postawiłem odpowiednio według ostatnich wymagań nauki i zaopatrzyłem we wszelkie nowe środki lekarskie, weterynaryjne i techniczne oraz wody mineralne zagraniczne świeże, z czem sumiennie polecić się mogę WW. Doktorom i Publiczności, nadmieniając, iż przy najstaranniejszej ekspedycji lekarstw, ceny wszystkich artykułów reguluję, jak można najniższe.

896 **Z. Olszański**, właściciel apteki.

Pierwszy w kraju Magazyn Biżuterji ze sztucznemi

BRYLANTAMI,

w niczem nie ustępującemi prawdziwym; przyjmuje zamówienia na **Biżuterję** podług wzorów i rysunków. **Reparacje**, uskutecznia po cenach **umiarkowanych**, z największą dokładnością. 764

Marja Drasz,

ulica Nowo-Senatorska № 6.

Medale z roku 1881, 1884 i 1885

OBICIA

665r papierowe w wielkim i zupełnie nowym wyborze, są na **składzie** Fabryki Parowej

Br. Tarnopol,

od 8 kop. do rs. 5 za rolkę.

Ceraty różne i **Rolety** do okien.

Warszawa, Miodowa Nr 3.

ETABLISSEMENT THERMAL de

VICHY

SAISON DES BAINS

du 15 Mai au 30 Septembre

BAINS, DOUCHES, CASINO, THÉATRE

we wszystkich aptekach. 90r

MASZYNY

dla Cegielni,

fabryk wyrobów zduńskich,

fabryk wyrobów szamotowych,

dostarcza 658r

L. Schmelzer w Magdeburgu.

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

SKLEP

dobrze procentujący

pod znaną firmą, przy ul. Piotrkowskiej w Łodzi. — Wiadomość: Łódź, fabr. gorsetów „Françoise", Piotrkowska d. № 88. 846r

Szafy i Kontuary

sklepowe, w dobrym stanie, do sprzedania **„Tanio"**.—Wiadomość w magazynie wyrobów rękawiczniczych

W. Jurczykowskiego,

Elektoralna № 7. 1075

Prywatne Żeńskie Progimnazjum Aleksandry Biełozierskiej,

ul. Marszałkowska Nr 90.

Zapis uczennic rozpocznie się 8 (20) Sierpnia. 1070

POTRZEBNI

na prowincję, do odlewni żelaza

dobrzy gisserzy.

Zgłaszać się: **Z. Pajewski, Aleje Jerozolimskie 13.** 1071

Nagrody rs. 15.

Wyżeł Ceter-Gordon, wabi się „Lord", zginął dnia 12 b. m., w południe na ulicy Nowo-Miodowej.

Kto go odprowadzi na Ceglaną № 3, do właściciela domu, otrzyma powyższą nagrodę. 1056



810r

Letnie Mieszkanie,

4 pokoje i kuchnia w ogrodzie, w ładnem otoczeniu, przy lesie, 4 wiorsty do Rudnik st. kolei, 6 wiorst od Częstochowy, komunikacja codzienna z miastem, wszelkie produkty na miejscu, konie do usług, kąpiele itd. Bliższe szczegóły: Lubojenka per Częstochowa, u właściciela, także w Warszawie: Dzielna 32, u Eppelberga. 1058

Do wynajęcia od każdego czasu,

przy ul. Marszałkowskiej № 71. Nowo-Wielkiej № 6,

kompletne

Budynki Fabryczne

z kotłownią, maszyną parową o sile 40 koni, urządzone według najnowszych wymagań, które mogą być użyte na różne zakłady przemysłowe.

Na żądanie mogą być również częściowo odnajmowane lokale, tak ze siłą pary, jako i bez.

Wiadomość w Kantorze fabryki przy ul. Nowo-Wielkiej № 3, od godz. 10—12 i od 3—6-ej. 1068

Magazyn Mebli
Zakład Tapicersko - Dekoracyjny
Hermana Reiss,

3, **przeniesiony ERYWAŃSKA** 3,

poleca gustowne kompletne urządzenia oraz pojedyncze sztuki meblowe, podług najnowszych modeli zagranicznych, w rozmaitych stylach.—Ceny umiarkowane. 634r

Lodownie pokojowe, Maszynki do lodów, Prysznice pokojowe, Wanny do kąpieli, Wózki dla dzieci, Wózki dla chorych, Łóżka, Kołyski i Umywalnie żelazne, Meble ogrodowe, Lichtarze i Sikawki, Naczynia kuchenne, emaljowane oraz wiele przedmiotów do domowego użytku,

poleca

Alfred Orthwein,

930 ***Czysta Nr. 8.***

COPOTY (Ostseebad--ZOPPOT)

Zakład Naukowo-Wychowawczy dla chłopców.—**Dr. R. Hohnfeldt.** 826r

Przewodnik
dla Cyklistów,

z mapą specjalną.

Nakład M. Poturaja.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Cena kop. 75. 1080

Dnia 30 Maja 1894 roku.

W IMIENIU NAJJAŚNIEJSZEGO PANA.

Sąd Handlowy Warszawski w wydziale 2-im na publicznem posiedzeniu sądowem w komplecie następującym: Prezydujący W. E. Bieliński, Członkowie Sądu: W. W. Gebethner, I. I. Herman, przy Sekretarzu L. T. Dmitrjewskim, rozpatrzywszy sprawę o upadłości Feliksa Zarodzińskiego postanawia: ogłosić upadłość Feliksa Zarodzińskiego, przyjmując za początek upadłości jego dzień 28 Maja 1894 r.; Sędzią Komisarzem mianować Członka Sądu J. O. Frageta, a kuratorem pom. adw. przys. M. M. Luxemburga; nad upadłym Zarodzińskim ustanowić dla zabezpieczenia jego osoby szczególny dozór policyjny; majątek upadłego znajdujący się przy ulicy Nowo-Karmelickiej № 7, oraz wszędzie gdzieby się takowy okazał opieczętować; wyrok niniejszy wywiesić w sali przyjęć Sądu i w w Sali zebrań Giełdy Warszawskiej i opublikować w ustanowionym porządku; zakomunikować Warszawskiemu Kantorowi Pocztowemu o skierowanie do Kuratora wszelkiego rodzaju korespondencji adresowanej do upadłego i wyrok zaopatrzyć rygorem tymczasowej wykonalności.

Oryginał podpisany przez komplet Sądowy.

Za zgodność poświadcza

Kurator pom. Adw. Przys.

Luxemburg.

Sędzia-Komisarz

massy upadłości

FELIKSA ZARODZIŃSKIEGO.

Na zasadzie art. 476 Kod. Handl., wzywa wszystkich wierzycieli rzeczonej massy, aby się stawili w dniu 8 (20) Czerwca 1894 r., o godzinie 11-ej przed południem do wydziału upadłościowego Warszawskiego Sądu Handlowego (ul. Długa № 7), z dowodami usprawiedliwiającemi ich pretensje do massy, celem przedstawienia potrójnej listy kandydatów na syndyków tymczasowych.

Warszawa, dnia 2 (14) Czerwca 1894 r.

(podpisał) **J. Fraget.**

1076

OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy massy upadłości

Izraela Polus.

Na zasadzie art. 492 Kod. Handl., zawiadamia, że 7 (19) Czerwca i dni następnych, o godzinie 11-ej przed poł., **w magazynie ubiorów damskich** Izraela Polus, przy ulicy Nalewki 10 (róg ulicy Świętojerskiej), będą **sprzedawane przez publiczną licytację, jako też z wolnej ręki,** za gotowiznę, na miejscu zaraz płacić się mającą, rozmaite u b i o r y gotowe damskie i dziecinne, jako to: pelerynki, paltoty, okrycia, dolmany, rotundy, szuby, żakietki i t. p., wszelkich sezonów, w rozmaitych gatunkach, prócz tego całkowite urządzenie rzeczonego magazynu.—Zaraz po ukończeniu sprzedaży w magazynie będą sprzedawane przez licytację publiczną w mieszkaniu upadłego Polusa, przy ulicy Świętojerskiej 20, różne ruchomości, jako to: meble, lustra, szafy, stoły, rzeczy kuchenne itp.—Spis przedmiotów podlegających sprzedaży przez licytację i z wolnej ręki, jest do przejrzenia u niżej podpisanego syndyka, codziennie, między godziną 5—6 po południu.

Warszawa, d. 2 (14) Czerwca **1894 r.**

Syndyk upadłości
Adwokat Przysięgły **Kijeński,**
(ul. Bielańska 6).

1073

5. ŻABIA 5.
Nowy Magazyn
Roman Dąbrowski,

poleca największy wybór **Kapeluszy** ogrodowych, pięknych, lekkich w różnych kolorach, budki batystowe dziecinne i damskie, oraz kapelusze strojne, po bardzo nizkich cenach. 1053

D-ra Roemplera
SANATORIUM,

Wielka halla wypoczynku dla kuracji na otwartem powietrzu.

dla chorych na płuca,

egzystujące od roku 1875

w Goerbersdorf (Riesengebirge)—(Góry Olbrzymie).

Tusze, kąpiele pierwszorzędne, **wielki** własny **park**, las jodłowy.

Prospekty illustrowane bezpłatnie. 629r

Urządzenia ściśle hygieniczne.

!Firanki bardzo tanie!

E. MIRECKA, Krucza 23, m. 13. 425r

Główny Skład Wyrobów Fabryki
ŻYRARDOW

ul. Tłomackie, róg Bielańskiej,

poleca

gotową Bieliznę damską i męzką białą i kolorową, po cenach fabrycznych. 1049

Bracia Henneberg,

Wyroby platerowane i bronzowe

Wielki wybór przedmiotów do codziennego użytku, oraz wykwintnych artykułów służących do ozdoby, za których trwałość i staranne wykończenie, długoletnia firma zapewnia wszelką gwarancję.

Znane od wielu lat **Sztućce z białego metalu, grubo srebrzone,** przez naszą firmę wprowadzone.

Składy w Warszawie:

Główny, Hotel Europejski.—Filja, róg Trębackiej i Krak.-Przedm.

Wyprawy, prezenty, upominki jubileuszowe, na różne ceny przystępne. 795r

Nowości
poleca firma
Françoise & Annette,

ulica Niecała Nr 5, 1-sze piętro.

BRUSTHALTERY
podtrzymujące biust. 848r

SZELKI HYGIENICZNE
do prostego trzymania się.

GORSETY wszelkiego rodzaju.

Wrocław.
BRACIA ŻEPLER.

Neue Schweidnitzerstrasse, róg Gartenstrasse

Największa ***fabryka kuferków, torb i wyrobu towarów skórzanych.***

Niezmierny wybór towarów skórzanych, jako to: torebki z toaletą, necesery, albumy, portmonetki i t. d., ***po bardzo tanich, ale ścisłych cenach fabrycznych.—Polska usługa, english spoken, on parle français.*** 852r

Ekstrakt mięsny kompanji Liebig'a.

Jedynie prawdziwy,

jeżeli każda paczka posiada podpis niebieską odbity farbą

J. v. Liebig

Skład główny u **Władysława Jacobson'a.**

Warszawa, Elektoralna 20. 703

Nauka i wychowanie.

A. Poprawia charakter pisma w krótkim czasie kaligraf Mikołaj Friedman. Zgoda 7, od 4-ej do 8-ej. 23345

A. Szkoła kroju Euf. Pilniakowskiej mistrzyni krawiectwa wykwalifikowanej przez urząd starszych zgromadzenia krawieckiego w Warszawie, zasługuje na szczególną uwagę jako jedynej w Warszawie uczennicy słynnego w Paryżu Worth'a. Po ukończeniu nauki cech wydaje świadectwa, dające prawo przyjmowania posad nauczycielek, otwierania magazynów w Cesarstwie. Przy szkole pracownia sukien. Nowy-Świat 59, mieszkania 6, od frontu. 23218

A. Francuzki świeżo przybyłe, z doskonałemi rekomendacjami, do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie Załęski. Mazowiecka 16. 23289

Angielka z Londynu gruntownie francuski i włoski. Miodowa 3, oficyna 25. 22188

Adres: Biuro nauczycielskie St. Łuczyńskiej, pod zarządem pani Clavel. Warecka 3. 1005r

A. Kaucjonowane biuro nauczycielskie Jaworskiej, Krakowskie-Przedmieście 7. Rekomenduje: nauczycieli, nauczycielki, francuski świeżo sprowadzone i bony. 21913

Artystyczno-rzemieślnicza szkoła żeńska Jadwigi Przewóskiej. Niecała 10, nagrodzona medalami, za najlepsze wykłady rzemiosł i najzgrabniejszy krój. Przy szkole magazyn sukien i kapeluszy. Pensjonarki przyjmują się. 21778

Adres: Francuzki wysoko wykształcone, z wysoką muzyką lub bony do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Świętokrzyska 15. 22259

Buchalterji i rachunkowości metodą uproszczoną wyuczą ustnie lub listownie nauczyciel Lewicki, Świętokrzyska 41, róg Zielnej. 22311

Biuro nauczycielskie Eugenji Hennel, Senatorska № 11, m. 24. Artystka-malarka z konwersacją francuzką, niemiecką, życzy wyjechać na lato. Młody francuz z niemiecką konwersacją i rysunkami, świeżo przybyły swoim kosztem do umieszczenia zaraz. 22712

Buchalterji i rachunkowości handlowej nauczyciel S. Rogulski Niecała 4. 23071

Bony niemki, francuzki, polki freblówki. Mazowiecka 11. Biuro komisowe Marka. 23272

Biuro nauczycielskie St. Łuczyńskiej pod zarządem pani Clavel, Warecka 3, ma do umieszczenia francuzki i szwajcarki swoim kosztem przybyłe. 1029r

Bez wynagrodzenia chcę wyjechać na wieś na lato. Przygotowuję do instytutu muzycznego z całkowitego kursu teorji i harmonji. Ukończyłam konserwatorjum (klasę prof. Horbowskiego) jako nauczycielka śpiewu; także muzyki. Oferty z adresem przyjmuje Kurjer Warsz. „Wytrwałej". 22340

Konwersacja francuzka i niemiecka ułatwione wieczorem. Nowy-Świat 59 — 15. 23366

Nauczycielka russka, dyplomowana, ze złotym medalem, udziela lekcyj, przedmiotów klasycznych i języków z konwersacją. Nowolipie domu № 21, mieszkania 11, od godziny 12-ej do 5-ej. 23048

Nauczycielka języka francuzkiego szuka miejsca, lekcyj. Długa 5, u rządcy. 23374

Niemka z dobrym russkim, patentem konserwatorjum zagranicznego, pragnie wyjehać na lato. Żórawia 17, m. 6. 23324

Nauczycielka izraelitka z wyższym patentem, posiadająca języki nowożytne, poszukuje miejsca w Warzawie lub na prowincji. Oferty sub „Nauczycielka R." przyjmuje Kurjer. 23326

Nauczyciel języka niemieckiego życzy sobie wyjechać na lato na kondycję na wieś, lub za granicę. Oferty „dla Pedagoga" w Kurjerze Warsz. 21067

Nauczyciel realista, potrzebny na wieś do dwóch chłopców, dla przygotowania starszego do trzeciej klasy gimnazjum realnego, a młodszego do pierwszej. Proszę składać oferty piśmienne: Smolna № 23, mieszkania № 6, porozumieć się osobiście można od rana 17 b. m. i dni następnych. 22613

Niemieckiego, konwersacji udziela nauczyciel, załatwia wszelką korespondencję. Ordynacka 16—16. 23283

Osoba z prowincji, dyplom gimnazjalny, muzyka, konwersacja francuzka, poszukuje lekcyj w zdrowej miejscowości; może towarzyszyć do wód poważnej damie. Oferty listownie z warunkami: Chłodna 37, mieszkaniia 11. A. K. 23392

Pastor ewangelicki w Berlinie, władający polskim językiem, przyjmuje na stancję 1—2 synów rodzin ewangelicko-polskich, mających uczęszczać do szkół nlemieckich. Bliższa wiadomość do 1 lipca r. b. Soldau Ostpr po 1 lipca: Berlin, Stadtmisswns inspektor pastor Abramowski, S. W. Johannistisch. 23265

Potrzebna izraclitka energiczna, guwernantka, przez lato na wieś. Złota 14, mieszkania 5. 22697

Potrzebna osoba z gimnazjalnem wykształceniem z pedagogicznem doświadczeniem do dwojga dzieci przez lato na wieś. Złota № 14, m. 5. 23452

Potrzebny uczeń wyższych klas, na wyjazd na wieś. Wiadomość: Szkolna № 7, mieszkania 12. 23304

Potrzebny korepetytor na wieś, zaraz, z niemiecką konwersacją. Oboźna 7—2. 23396

Reicher, nauczyciel kaligrafji, poprawia różne charaktery pisma w krótkim czasie. Elektoralna № 34, przyjmuje od 8—10 zrana, 6—10 wieczorem. 20574

Student-matematyk udziela lekcje. Włada językami. Oferty: „Udzielanie" odbiera Kurjer. 22268

Student russki, filolog, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Chłodna 40—16. 1027r

Student z francuzkim i niemieckim, posiadający gruntownie języki starożytne i matematykę, poszukuje kondycyj na wyjazd. Oferty: Warecka 15, m. 3, dla S. K. 23348

Student uniwersytetu' poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Krucza 31—50. 23350

Student doświadczony i sumienny korepetytor, poszukuje lekcyj lub korepetycyj, przysposabia na wszelkie świadectwa. Oferty uprasza składać dla „B. Ż." w Kurjerze. 23372

Student uniwersytetu, doświadczony i sumienny korepetytor poszukuje kondycyj na wyjazd. Żórawia 23—87. 23319

Student izraelita, doświadczony korepetytor, poszukuje lekcyj, korepetycyj w mieście. Karmelicka 29—2. 23420

Student poszukuje kondycyj za 25 rs. miesięcznie. Jasna 2—7. 23454

Student instytutu weterynaryjnego poszukuje kondycyj. Plac św. Aleksandra 13—15. 23164

Udzielam lekcyj, korepetycyj: arytmetyka, russki, polski, francuzki, przygotowuję do gimnazjum, mogę wyjechać na wieś na lato. Złota 58, mieszkania 5, zrana do 12-ej wieczorem od 8-ej. 1001r

Zakład froeblowski Piastuszkiewicz, Marszałkowska 149. Otwarty całe lato ogródek, spacer. 18634

Doniesienia osobiste.

„**Handlowiec I**" ma list od „Halki." 23312

Jadwiga raczy odebrać list. 23464

Kawaler lat 29, blondyn, przystojny, wykształcony, hrabia, mający 1,000 rs. dochodu, rocznego, w celu matrymonjalnym pragnie poznać pannę lub bezdzietną wdowę do lat 25, przystojną, dobrze wychowaną, z posagiem około 50 tysięcy rubli. Adresować proszę dla „Il conte" poste-restante, za okazaniem kwitu № 22808. 22808

Michał M. Mechanik ma list od 1-go czerwca Warszawa. 23342

Młody człowiek, spokojny i wyrozumiały, inteligentnej powierzchowności i charakteru, średni posiadacz ziemski w Królestwie, w celu matrymonjalnym w braku stosunków poszukuje tą drogą miłych zalet towarzyszki, panny lub wdowy, średnio posażnej i doświadczonej gosposi. Rodzina, w braku własnej, mile byłaby widzianą. Szlachetność, szczerość i prawda niech wspólną będzie dewizą. Łaskawe korespondencje adresować proszę dla „Przyjaciela" poste-restante Warszawa. 22389

Panna lat 27, katoliczka, przystojna, brunetka, dobrze wychowana, gospodarna, tymczasowo bez posagu, ale ze stałym dochodem 800 rubli rocznie, pragnie wstąpić w związki małżeńskie z kawalerem lub wdowcem bezdzietnym do lat 40, ze sfery handlowej lub rzemieślniczej. Szczegółowe oferty poste-restante Warszawa dla „Jadwigi 333", zawiadamiając w Kurjerze. 23072

Panna, polka, lat 22, żywa, inteligentna, muzykalna, z dobrej rodziny, ze sfery ziemiańskiej, mająca wyprawę i parę tysięcy pewnych w przyszłości, pragnie wyjść za człowieka inteligentnego, ze stanowiskiem. Oferty adresować: Wilno poste-rest. „Wiesława." 23093

Panna lat 25, katoliczka, która dostanie wyprawę, a w przyszłości kilka tysięcy rubli, życzy sobie w celu matrymonjalnym poznać bruneta inteligentnego, z przyzwoitem utrzymaniem, do lat 30. Oferty dla „Klary" poste-restante. O złożeniu ofert zawiadomić w Kurjerze. 23125

Serjo i bez blagi. Mam lat 28, jestem kawaler, przystojny, przemysłowiec, posiadam interes przemysłowy dający 50% zysku, wartości 15 tysięcy rubli, wskutek braku czasu, tą drogą chcę poznać przyszłą towarzyszkę życia, pannę lub młodą wdowę bezdzietną, do lat 25, brunetkę, przystojną, inteligentną, muzykalną, z dobrej rodziny i z posagiem 10 tysięcy rubli. Oferty nadsyłać: Koluszki warsz.-wied. drogi, dla okaziciela rubla № 210272. O wysłaniu zawiadomić w Kurjerze. Dyskrecję zapewniam honorem. 22686

Wdowiec, katolik, lat 40, z dwojgiem odchowanych dzieci, urzędnik instytucji rządowej, pensji ma rs. 600 i prywatnej rs. 120, z braku znajomości, tą drogą pragnie poznać osobę, którąby była matką dla dzieci i żoną dla mnie, miłej powierzchowności i łagodnego charakteru, pannę lub wdowę do lat 35! posag wymagany. Oferty poste-restante w Warszawie dla „Urzędnika K. K." O wysłaniu listu zawiadomić w Kurjerze. 23031

„**Żyć** i kochać" odpowiedziała na listy. 23435

Posady i prace.

a) Poszukiwana.

A. Francuzka do umieszczenia na wyjazd.— Doskonała rekomendacja. Długa 25—42, od 10—5-ej. 22744

A. Nowosenatorska 6. Oddział rekomendacyjny Kantoru komisowego poleca: agronomów, rządców, leśniczych, gorzelanych, gospodynie, bony freblówki. 21008

Bez wynagrodzenia, pragnie wyjechać do Ciechocinka osoba inteligentna, miłej powierzchowności, jako towarzyszka lub do dozoru dzieci. Nowogrodzka 3—4. 23268

Buchalter pracujący w znanej firmie poszukuje poobiedniego lub wieczornego zajęcia za skromnem wynagrodzeniem. Łaskawe oferty przyjmuje kantor Kujera pod „N. St." 23391

Człowiek młody, kawaler znający dobrze rachunkowość, obznajmiony z czynnością gorzelniczą, posiadający chlubne świadectwa i rekomendacje, poszukuje odpowiedniej posady zaraz. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod wyrazem „Czynność gorzelnicza". 23092

Chłopiec 14-letni, władający dobrze językiem niemieckim i posiadający nauki z 3-ch klas gimnazjalnych, poszukuje na czas wakacji kondycji na wieś. Oferty: „dla 14-letniego" przyjmuje kantor Kurjera Warsz. 23079

Dystylator-specjalista wyrobu słodkich wódek oraz młody człowiek grający na fortepianie, znajdą zaraz stałe zajęcia. Biuro Komisowe, Senatorska 28. 23434

Francuska wykształcona ma kilka godzin wolnych. Chłodna 32, m. 47. 23323

Gorzelany zdolny, energiczny, obeznany z wszelkiemi systemami, poszukuje posady przeważnie na tantjemę od wykazanych zysków. Rekomendacje poważne, gwarancja.— Kantor Komisowy, Nowosenatorska 6. 22910

Leśniczy zagraniczny, znający języki polski i niemiecki, kawaler, poszukuje obowiązku w leśnictwie lub też za strzelca. Adres: Iwangród, Paul Filusch, u p. Czerniszowa. 23010

Młody człowiek, żonaty poszukuje posady kasjera lub innej w dużym majątku ziemskim lub fabryce w Królestwie lub w Cesarstwie. Kaucji złożyć może do 2,000 rs. Za wyrobienie posady przeznacza się wynagrodzenie do 200 rs. i więcej. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod „Żonaty". 23042

Mechaników, maszynistów, monterów uzdolnionych poleca oddział rekomendacyjny Kantoru komisowego. Nowosenatorska № 6. 23037

Młoda, inteligentna osoba, władająca biegle językami i znająca rachunkowość poszukuje posady kasjerki lub ekspedjentki w większej firmie handlowej. Mazowiecka 11, m. 10. 23353

Młody człowiek, urzędnik, ładnie piszący, poszukuje pracy w godzinach pobiurowych. Oferty sub „Szczęsny" przyjmuje kantor Kur. Warsz. 23341

Młody człowiek ze średniem wykształceniem, który pracuje do dziś dnia w kantorze poszukuje zajęcia, od każdego czasu. Oferty przyjmuje kantor Kurjera dla „Potrzebującego". 23360

Osoba w średnim wieku poszukuje miejsca gospodyni. Oferty przyjmuje Kurjer „Gospodyni." 23228

Osoba młoda, inteligentna, znająca dobrze język francuski, muzykę i śpiew, poszukuje miejsca na wakacje do towarzystwa lub do dzieci. Oferty w kantorze Kurjera pod literami H. T. 976r

Osoba młoda, miłej powierzchowności, znająca języki, poszukuje zajęcia kantorowego lub też kasjerki. Oferty proszę składać w Kurjerze dla „Zajęcie kantorowe". 23313

Potrzebne są staniczarki i podręczne. Nowolipie № 47, m. 48. 23440

Potrzebna jest zaraz zdolna wykończarka do pończoch, zajęcie stałe, 5 kop. od pary. Wiadomość: hotel Saski № 131 mieszkania. 23456

Potrzebny rutynowany buchalter-korespondent, człowiek młody, znający języki polski, russki, niemiecki. Wiadomość w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 23458

Praktykant ogrodniczy zaraz płatny znajdzie zatrudnienie natychmiast. Leszno 20, ogród. 23465

Panna zupełnie wykwalifikowana jako krawcowa, poszukuje miejsca na lato na wieś, na przystępnych warunkach. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod adresem „Anieli." Celem bliższego porozumienia się interesantka zgłosi się, gdzie będzie miała wskazane. 996r

Rolnik samotny, niemłody, z dobrem świadectwem, poszukuje odpowiedniej posady zaraz. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod adresem „Samotny." 23169

Russko-niemiecki korespondent z dobremi świadectwami poszukuje posady. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod lit. „B. B. I". 23339

Uczennice do krawieczczyzny potrzebne zaraz. Niecała 12, mieszkania 20, lewa oficyna. 23463

Wykształcona niemka życzy sobie wyjechać na lato do wód lub na wieś do towarzystwa albo do dzieci. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski dla „Te. M." 22804

40 rs. dam za wyrobienie posady brekowego, zwrotniczego na kolei lub też konduktora tramwajowego. Wiadomość; Nowolipie № 20, domu, a mieszkania № 30. 23234

b) Zaofiarowane.

Do magazynu bielizny E. Rogozińskiej, Senatorska № 24, potrzebne zdolne maszynistki i podręczne. 22696

Dla małżeństwa bezdzietnego mającego utrzymanie lub osoby pojedyńczej, oddaje się za usługę kuchnię i wspólny przedpokój. Złota 27, sklep „Emilja." 23411

Francuzka rodowita potrzebna do konwersacji, godzina 40 kop. — Oferty przyjmuje Kurjer E. T. 23311

Korespondent biegły w russkim i niemieckim niech złoży szczegółową ofertę pod „L. Z. 21" w Kurjerze. 23060

Młody człowiek, umiejący grać na fortepianie, znający korespondencję russką i polską, znajdzie zajęcie u pp. Herman i Grossman, Mazowiecka № 16. Znający język niemiecki lub francuski mają pierwszeństwo. Rekomendacje poważne żądane. 1021r

Młoda, inteligentna osoba poszukuje posady kasjerki lub pomocnicy buchaltera, może być na wyjazd. Rekomendacje poważne. Oferty przyjmuje Biuro Ungra, Wierzbowa 8, dla „M." 1028r

Potrzebni są uczniowie inteligentni do zakładu elektro-technicznego i ślusarsko-mechanicznego. Podwale 26. 23100

Potrzebne dwie panny kompletnie uzdolnione w kroju i szyciu bielizny, na przychodnie do prywatnego domu. Nowy-Świat № 62, mieszkania № 26. 23081

Potrzebne panny zdolne i podręczne do krawieczczyzny. Wspólna 32—1. 23161

Potrzebna panienka do nauki sukien. Tamka 19, m. 10. 23160

Potrzebne zdolne maszynistki i podręczne do bielizny męzkiej. — Niecała 2, wejście z bramy. 23146

Potrzebna zwijaczka uzdolniona do kwiatów. Długa 35, od 7 do 8-ej wiecz. 22999

Potrzebna jest panna służąca z dobremi świadectwami. Wiadomość w hotelu Europejskim № 66, od godz. 10 do 12-ej w południe. 23084

Potrzebne uzdolnione staniczarki, spódniczarki i podręczne. Grzybowska 17, mieszkania 27. 23321

Potrzebny zdolny subjekt do magazynu bielizny i uczeń. Oferty przyjmuje kantor tegoż pisma pod lit. „A. M. T. Zdolny." 23331

Potrzebna szwaczka na wieś na wakacje, znająca krawieczczyznę i białe szycie, za utrzymanie, kilka godzin zajęcia. Nowogrodzka 24, m. 3. 23363

Potrzebna zdolna bieliźniarka, szyjąca na maszynie Whelera-Wilsona. — Mazowiecka 20—22. 23421

Poszukuje się na prowincję od 1 lub 15 lipca uzdolnionej krojczyni do sukien damskich i dziecinnych. Panie z dobremi świadectwami raczą nadsyłać swoje oferty sub „K. 300" poste-restante Łódź. 1020r

Potrzebni są chłopcy do stolarza. Nowy-Świat 21. 23307

Potrzebni są nakładacze, odbieracze lub dziewczęta do drukarni, Danielewiczowska № 16. 23305

Potrzebna panna zdolna, podręczna i do nauki, Świętokrzyska 44, m. 2. 23393

Potrzebny jest młody człowiek na posadę rządową, zajęcie biurowe. Długa 19, stróż wskaże. 23385

Potrzebne uczennice do krawieczczyzny, Krzywe Koło № 14, m. 8. 23395

Potrzebne są uczennice od 15 do 17 lat do pralni bielizny, na dobrych warunkach.— Wiadomość: Dzielna № 95, w pralni. 23138

Potrzebna panna do bielizny zaraz. Browarna № 26—28. 23111

Rządca gospodarczy, władający niemieckim, potrzebny. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „Gospodarczy." 23089

Staniczarki potrzebne zaraz, dobre wynagrodzenie, Nowy-Świat 59, miesz. 6. 23219

Subjekt, młody człowiek, skromnych wymagań, znający dobrze handel piśmiennych materjałów, potrzebny. Oferty, kopje świadectw złożyć pod „№ 6666" w Kurjerze Warszawskim. 22436

Uczennice płatne do sukien potrzebne. Senatorska 30, m. 9. 23359

Uczeń potrzebny do apteki F. Müllera w Łodzi. 1002r

Zdolny korespondent, znający języki niemiecki, russki i polski, potrzebny do większego interesu zbożowo-komisowego na pograniczu. Pracujący w tej branży mają pierwszeństwo. Oferty pod U. S. przyjmuje kantor Kurjera Warsz. 22783

Zdolnej maszynistki do gorsetów poszukuje pracownia Heleny du Bois, Aleja Jerozolimska 47. 23213

Kupno i sprzedaż.

A) Skład i malarnia porcelany, szkła i fajansu Fijałkowskiego, Bracka 20, poleca następujące artykuły po cenach jak zwykle najniższych, a mianowicie:

A) Talerze granitowe nie tłukące się, na sposób angielski, tuzin po rs. 1.80

A) Talerze fajansowe bardzo mocne, płaskie lub głębokie, po rs. 1.20 za tuzin.

A) Szklanki do herbaty tuzin 60 kop., 75 kop., rs. 1 i rs. 1.20.

A) Doniczki do kwiatów ozdobne, para od rs. 2.50.

A) Garnitury na umywalnie w wielkim wyborze od rs. 3.50.

A) Serwisy do herbaty porcelanowe na 12 osób od rs. 6.

A) Serwisy stołowe z fajansu w dobrym gatunku, na 12 osób, w kwiaty malowane, zawierające 116 przedmiotów (oprócz spodków pod filiżanki) po rs. 32 lub na 6 osób 57 sztuk rs. 16.

A) Serwisy porcelanowe w kwiaty lub najnowsze desenie malowane, na 12 osób, składające się ze 117 sztuk, po rs. 50 lub na 6 osób rs. 25.

A) Skład i Malarnia porcelany, szkła i fajansu Fijałkowskiego, Bracka 20. 21863

A. Umeblowanie z 4-ch pokojów pozostawiono do sprzedania u rządcy domu, Wilcza 18. 17241

A) Meble tanio. Kompletne urządzenia, garnitury czarne, orzechowe, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biura, otomany. Elektoralna 45, m. 3. 23078

A) Kareta jest do sprzedania w dobrym stanie, 3-osobowa, kolejna, b. tanio, w zakładzie siodlarskim Feliksa Zakrzewskiego, Marszałkowska № 112. 23441

A) Szydłowieckiej fabryki powozy, bryczki. Jerozolimska 41. 20848

A) Meble za bezcen z 4-ch pokojów, prawie nowe. Krucza 10. Wiadomość u rządcy domu. 23077

Adres. Kupuję garderobę damską i meble używane. Hoża 8, m. 11. 23347

Bardzo tanio sekretne żelazne szkatuły do przyśrubowania, zastępujące kasy, plombmaszynki firmowe. — Tłomackie 13, Sikorski. 21282

Bryczki do sprzedania na resorach. Nizka 62, wprost Smoczej. 22730

Bilard do sprzedania. Wiadomość: ul. Śliska № 60, w sklepie wiktuałów. 23401

Chomonta z białemi bronzami, w dobrym stanie, do sprzedania. Ulica Nowy-Świat № 29. 22914

Dla osób osłabionych i chorych na piersi mleko od kozy szwajcarskiej. Doi się od 9—1-ej i o 7-ej wieczorem. W ogrodzie, Nowowiejska 15. 23098

Do sprzedania dwa wielkie lustra salonowe (trema) i dwa łóżka dębowe. Nowowielka 15, m. 3. 21435

Dębowe meble składane, stoły, stoły do kart, krzesła, fotele, kanapki, łóżka, tace, poleca S. Gąsiorowski, Nowy-Świat 49. 20624

Do odstąpienia z powodu przeniesienia zwłok miejsce na grób pojedyńczy, ogrodzone sztabami żelaznemi i ocienione drzewami na Powązkach. — Oferty składać w kantorze Kurjera pod lit. L. O. G. 23047

Do sprzedania szafa dębowa do sukien.— Hoża № 11, u stolarza, w drugiem podwórzu. 23039

Do sprzedania garniturek gabinetowy.— Ul. Elektoralna № 31, m. 11. 23449

Do sprzedania zaraz garnitur mebli aksamitem krytych bordo za rs. 110, dywan rs. 55, dwa lustra rs. 55, patera rs. 15, trzy portjery rs. 35. Wiadomość: Złota 44, m. 12, od godziny 3 do 5-ej po poł. codziennie. 234[illegible]

Do sprzedania neseser podróżny tanio.— Zielna 26, m. 20. 23407

Do sprzedania garnitur mebli orzechowy bordo brokatelą kryty, zupełnie świeży.— Ogrodowa № 19, mieszkania 4. 23371

Do sprzedania dwa lustra złocone z konsolami po rs. 40, biurko orzechowe damskie rs. 30, biuro-komoda antyk rs. 20, szeslong rs. 15, stół jesionowy rozsuwany rs. 5, żardiniery koszykowe, krzesła i inne drobne meble. Marszałkowska № 95, m. 5. 23384

Damskie siodło mało używane sprzedaje się tanio. Mazowiecka № 5. u stróża. 2337[illegible]

Dery na konie i do podróży, burki kaukaskie, dywaniki na bryczki, dywany i ceraty powozowe, u Kiltynowicza, ul. Mazowiecka 16, wprost Towarzystwa Ziemskiego. 1014r

Dla amatora tokarstwa tokarnia mała z supportem, narzędziami i wszelkiemi do niej przyrządami. Wilcza № 72, m. 1. 23280

Dla nowobudujących się domów. Piece „Szuberskiego" i kominki „Salamandra" w sklepach T. Kozłowskiego: Wierzbowa 8, Bracka 25. 23058

Fortepian koncertowy nowy, amerykańskiej konstrukcji, z mechanizmem „Steinway'a", za rs. 650 do sprzedania. Mazowiecka № 11, m. 10. 23147

Fortepian czarny, krótki, za rubli sto, różne meble. Krakowskie-Przedm. 20—15. 23437

Fortepian Szweighofera do sprzedania za 175 rs. Sienna 23, m. 8. 23362

Fortepiany krótkie, mało używane, do sprzedania. Nowy-Świat 64, Granke. 23424

Fortepian prawie nowy do zbycia tanio.— Krakowskie-Przedmieście 41—1. 23423

Faeton nowy, bryczki nowe i używane do sprzedania. Leszno 87. 22632

Herophon z nutami sprzedam za 15 rs. Krucza 22, m. 4. 23414

Jest do sprzedania szwungrad żelazny 2½ łokcia wysokości, stalugi dębowe. Ul. Strzelecka № 22. 23367

Jest do sprzedania szczeniak rasy ponter.— Złota 16, stróż wskaże. 1023r

Kasy ogniotrwałe gwarantowanej dobroci najtaniej sprzedaje jedynie fabryka Matyszkiewicza, Chłodna 40. 18215

Kasy ogniotrwałe własnego wyrobu, gwarantowanej dobroci, z zamkami nowej konstrukcji, najtaniej sprzedaje S. Starkopf, Chłodna 19. 21733

Koń wierzchowy 4-letni, półkrwi angielskiej, tanio do sprzedania. Wiadomość: Hortensja № 3, u stangreta Wincentego. 22887

Kupuję fortepiany, pianina używane, zamieniam, reparacje, strojenia przyjmuje fachowy fortepianista T. Chojnacki, Pańska 10. 22830

Kasy ogniotrwałe z zegarowym przyrządem, pancerne, jedynie wyrabia Sikorski, Marszałkowska 125. 12666

Koń złoto-bułany, młody, silnej budowy, ze wsi sprowadzony do sprzedania. Marszałkowska 129, stróż wskaże. 23082

Kareta 3-osobowa z galerją, w dobrym stanie, do sprzedania. — Ulica Świętokrzyzka № 13. 23135

Kupuję maszyny do szycia wszelkich systemów. Wiadomość: Dzika 20, Tagszejn. 23404

Klawjaturkę niemą dwuoktawową, paryską, do egzercytowania, sprzedaje Wójcicki, Bracka 2. 23356

Kredens, 12 krzeseł, stół do sprzedania niedrogo. Złota 14, u doktora Walickiego. 22620

Lankastrówkę szesnastkę, dziwerowaną, nową, sprzedam 70 rs. Wspólna 11, mieszkania 21. 22953

Lando, amerykan i brek do sprzedania. Wiadomość: hotel Paryski, u szwajcara. 23027

Lokomobila o sile ośmiu koni do wynajęcia. Wiadomość: Długa 23, u W-ej Szefer, magazyn strojów. 23334

Meble tanio! Kompletne urządzenia salonowe, buduarowe, gabinetowe, jadalnie dębowe oraz inne meble, lustra, w całości lub pojedyńczo. Marszałkowska 119, mieszk. 15, druga brama, parter, od Siennej drugi dom. 22506

Masło śmietankowe 36 kop. funt, wyborowe masło solone, śmietana. Ceny targowe.— Mleczarnia, Hoża 7. 22846

Maszyna rymarska Mansfelda, prawie nowa, za rs. 20 zostawiona do sprzedania.— Zakład mechaniczny, Świętokrzyzka 40. 23399

Maszyny Singera ręczne, nożne, Wilsona i inne, z gwarancją poleca Edmund Bansleben, mechanik, Krakowskie-Przedm. 57. 23410

Maszynę parową 30-konną, w dobrym stanie, sprzedam. Nowy-Świat № 43, Ostrowski. 21851

Mleko od 30 krów może być sprzedane z odstawą codziennie, w całości lub częściowo. Bliższa wiadomość: Plac św. Aleksandra № 18, mieszk. 17, od 7 do 9-ej wiecz. 22982

Maszyny do szycia ręczne i nożne tanio, także maszyny Wheelera-Wilsona do szycia bielizny, na raty tygodniowe po rs. 1.— Krakowskie-Przedmieście № 83, naprzeciw Nowego Zjazdu.—L. Bednawska. 20712

Meble tanio. Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 21961

Maszyna nowa Singera i mało używana jest do sprzedania. Nowolipie 17, m. 13. 23142

Meble z jadalnego pokoju dębowe, 12 krzeseł rs. 30, stół duży owalny rs. 35, kredens urzędowej roboty rs. 80. Włodzimierska 13, m. 6, od 10—1-ej i od 5—6-ej. 23260

Maszynę drukarską używaną pośpieszną nożną lub ręczną, w dobrym stanie, formatu druku 30 cm. × 40 cm. mniej więcej, poszukuje się do nabycia. Uprasza się o nadsyłanie ofert do W-go T. Nowakowskiego, Bielańska № 3. 1018r

Meble za bezcen! Kompletne urządzenia, garnitury czarne, orzechowe, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biura, szeslongi, firanki. Niecała 1, m. 28, I-sze piętro od frontu. 23433

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedamia niepraktykowanie tanio. Krak.-Przedm. 20—15. 23438

Maszyny młynarskie najnowszej konstrukcji, stoły z walcami Gantza i porcelanowemi, praktyczne wałki do robienia pęcaku. Ryfluje walce, reparuje maszyny młynarskie, rolnicze, wykonywa roboty ślusarskie, tokarskie, ogrodzenia ażurowe. Fabryka, ul. Przyokopowa № 11 23446

Maszyna Singera nowa tanio do sprzedania. Rogatka Belwederska, Promenada № 1, u właścicielki domu. 23390

Meble. Makow, Solna 9. Duży wybór mebli rozmaitych nowych i używanych. Komplętne urządzenia lub pojedyńcze sztuki. Robota trwała, ceny tanie. 23309

Meble z powodu wyjazdu są do sprzedania, stół jadalny, sześć krzeseł, kozeta, łóżko z materacem sprężynowym, dwa stoliczki, samowar duży i naczynia kuchenne. Wiadomość: Złota № 46, mieszkania 11. 23310

Na raty sprzedaję zegarki damskie, męzkie, regulatory paryskie. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Warunki dobre." 23360

Otomanę, cztery krzesła, stół tanio sprzedam. Żórawia 41, mieszk. 14. 23383

Otomanę dobrą, kolorowe pasy, sprzedam po cenie kosztu, rs. 18. — Wielka 34, tapicer. 23442

Pianino piękne sprzedam. Daniłowiczowska 16, m. 24. 23430

Pozostawiono elegancką bryczkę do sprzedania. Nowy Tattersal, Trębacka. 23444

Pies amatorski do sprzedania. Mokotów 11.— Wiadomość u stróża. 22741

Pianina najnowszej konstrukcji na dogodnych warunkach do sprzedania. Złota 32, m. 15. 22863

Płaszcz nowy dla studenta uniwersytetu tanio sprzedam. Bielańska 9, szwajcar. 23335

Piano-melodico z nutami, zagraniczny, tanio sprzedaje Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 23252

Piękną dywanową otomanę i garniturek fantazyjny sprzedam bardzo tanio. Długa 25, m. 6. 22740

Pianino prawie nowe do sprzedania tanio.— Lombard, Długa 25. 23163

Praktyczne zgrzebła do czyszczenia koni 1.80 kop. tuzin w składzie nasion, Senatorska 44, róg Rymarskiej. 21826

Rasowe wyżełki szczenięta sprzedam tanio, meble, szafę. Królewska 49—14. 23315

Rowery angielskie nowe dawniejszych systemów, od rs. 1.20, poleca Ludwik Hilkner, Krakowskie-Przedmieście № 5. 878r

Rower na dętych gumach do sprzedania.— Twarda 66, m. 16. 22868

Rower pneumatyczny, prawie nowy, do sprzedania. Jasna 2, m. 2. 23088

Śmietana do poziomek, kurcząt, sałaty, na kremy, w wyborowym gatunnku, w sklepach Merkurego, słoik półkwartowy, piętnaście kopiejek. 21986

Szafa sklepowa oszklona z szufladami oraz kontuar tanio do sprzedania. Świętokrzyzka 15, u stróża. 23062

Sery owcze wyborowe z renomowanych owczarń, co tydzień świeże transporty otrzymuje skład win Pawłowskiego, Bracka róg Chmielnej. Handlującym rabat. 22869

Szafy sklepowe, żyrandole gazowe, pudełka, kufer nowy podróżny tanio sprzedam. Długa 20, pracownia kwiatów. 23067

Szafy sklepowe do sprzedania. Elektoralna 13, stróż wskaże. 23050

Szaraban w dobrym stanie i kon rosły z uprzężą do sprzedania. Wiadomość: Krochmalna 36. 23431

Suknie mało używane, zupełnie świeże, tanio sprzedaję. Bednarska 17—19. 23447

Sprzedam tanio garnitur mebli cały kryty. Mazowiecka 10, mieszk. 17. 23330

Szafy sklepowe, kontuar, patalaże, szyldy do sprzedania tanio. Grzybowska № 69, mieszkania 2. 23358

Stadniki Oldenburskie, p. Kutno w Woli Trembskiej. 23379

Sok malinowy i porzeczkowy do sprzedania. Nowogrodzka 24, m. 3, od 4—6-ej. 23365

Tokarsko-drykowane artykuły z różnych metali dokładnie, prędko i tanio wykonywa fabryka metalowa, Leszno 90. 969r

Tanio do sprzedania inkrustowane urządzenie do salonu z lustrami oraz inne meble.— Plac Krasińskich 3, w składzie. 23455

Ważne dla pp. obywateli ziemskich. Poszukuje się w bliskości drogi żelaznej motoru wodnego o sile 40—50 koni, z odpowiedniemi budynkami, na proceder przemysłowy. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod adresem „Motor wodny № 15." 23349

Wierzchowiec, ogier czystej krwi arabskiej, ze stada Ksawerego hr. Branickiego, do sprzedania. Cena 600 rubli. Aleja Ujazdowska, pułk litewski. 23074

Z powodu wyjazdu różne meble, rzeczy kuchenne, czasopisma ilustrowane niemieckie tanio sprzedaję. Szpitalna 3—7. 23308

Z powodu wyjazdu są do sprzedania meble i inne sprzęty. Nowogrodzka № 1, m. 14, rano od 8 do 10-ej, po poł. od 3 do 8-ej. 23336

Żubrownik systemu Kaplera do czyszczenia ziarna, w dobrym stanie, przydatny do użytku w młynach, jest do sprzedania za nader przystępną cenę. Bliższa wiadomość przy ulicy Leszno pod № 100, A. T. Petrow. 23370

Z powodu wyjazdu są do sprzedania różne meble z pokoju sypialnego, jadalnego i różne rzeczy antyczne i dobre. Żelazna Brama № 2, mieszk. 10. 23140

Z powodu braku miejsca do sprzedania za rs. 100, kredens wielkich rozmiarów jesionowy (kosztował rs. 550). Leszno 28—9. 22913

Z powodu wyjazdu są do sprzedania różne meble, nadto porcelana, szkło i miedź kuchenna. Ulica Ceglana № 4, mieszk. 8. 22722

Z powodu zmiany lokalu są do sprzedania meble z salonu z drzewa gruszkowego, czarne, składające się z 6-iu foteli, sześciu krzeseł, kanapy i stołu. Biurko, szafy dębowe, patery, kandelabry, dywany, chodniki i wanna miedziana do kąpieli. Wiadomość: Złota 6, m. 5, od godz. 9 zrana do 12-ej w południe. 23462

Zegar staroświecki regulator angielski do sprzedania. Chmielna 31, mieszk. 2, od 2-ej do 5-ej. 23422

30 sztuk!!! wozów do sprzedania mało używanych, bardzo mocnych, do przewożenia ciężarów oraz ze skrzyniami do piasku i ziemi. Przemysłowa № 19. 23049

500 rubli gotówką dam zaraz za dobry fortepian mało używany. Oferty Krakowskie-Przedmieście 30, m. 18. 23418

3 Smarowidło do uprzęży i kopyt końskich poleca T. Nowakowska, ulica Bielańska 3. 769r

Interesy handl. i majątk.

Administrację domu przyjmie obywatel ziemski, urzędnik pierwszorzędnej instytucji finansowej. Gwarancja hypoteczna. Referencje wysoko postawionych osób. Oferty przyjmuje Kurjer sub „Finanse." 23109

A) Dla posiadających rs. 2,000, przy najlepszej gwarancji hypotecznej całoroczne utrzymanie pod Warszawą lub korzystna współka. Wiadomość: sklep win, ulica Mazowiecka 6. 23388

Dwa majątki ziemskie bez serwitutów do sprzedania zaraz na dogodnych warunkach, oba w bliskości stacyj kolejowych, w miejscowości fabrycznej, jeden 5, drugi 21 włók rozległości. Bliższa wiadomość u adwokatów F. H. Maternickiego i W. Szlurm de Hirszfeld, Łódź, Nowy Rynek 9, dom W-go Kamińskiego, między 6 a 8 wieczorem codziennie. 994r

Do sprzedania na dogodnych warunkach dom murowany 3-piętrowy w środku miasta, dochód przeszło rs. 5,000. Oferty przyjmuje Kurjer „Kupno." 23302

Dzierżawa 400 mórg nad Bugiem, ziemia buraczana, odległość cukrowni wiorst 14, z łąkami. Położenie prześliczne za przystępną cenę do wydzierżawienia zaraz z pierwszej ręki. Wiadomość: Marszałkowska № 123, mieszkania 5, między 5—7-ą, codzień. 23432

Dom do sprzedania na Pradze, w najlepszym punkcie na 11% netto. Wiadomość: Hoża 16, mieszk. 3. 22305

Dom we Włocławku, przy ulicy pierwszorzędnej, sprzedam na dogodnych warunkach, albo dział w połowie własności. Warszawa, Krucza 8, m. 6. 22180

Do sprzedania lub wydzierżawienia fabryka kafli oraz dom z ogrodem w Markach, przy szosie radzymińskiej. — Wiadomość na miejscu, u p. Lewandowskiego. 23028

Folwark dwuwłókowy pod Włocławkiem sprzedam na dogodnych warunkach. Warszawa, Krucza 8, m. 6. 22181

Fabryka kafli z kompletnem urządzeniem, zapasami, materjałami, posesja 10,200 łok. □ na dwie ulice, dom mieszkalny, oficyna, ogródek, bez długu i Towarzystwa, do sprzedania. Bliższe szczegóły: Leszno № 8, u rządcy domu. 22690

Interes dający bardzo dobre utrzymanie jest zaraz do odstąpienia z powodu nieprzewidzianych okoliczności; gotówki potrzeba do objęcia interesu 1,000 rubli. Oferty proszę złożyć w kantorze tegoż pisma pod wyrazem „Tysiąc." 22898

Jest do sprzedania w Warszawie dom murowany z placem frontowym do budowy, blisko rogatki Mokotowskiej. Cena rs. 40,000. Wiadomość u adwokata przysięgłego Feliksa Zalewskiego, przy ul. Królewskiej № 47. 22987

Jest do wydzierżawienia ogród owocowy.— Ulica Nowowiejska № 15. 23317

Jest do wzięcia bufet i piwo w składzie wódek, Wiadomość ulica Śliska № 58, stróż wskaże. 23400

Jest do sprzedania garkuchnia korzystna z powodu zmiany interesu, za cenę przystępną.— Ulica Aleksandrja № 2. 23108

Kupię magle w dobrym punkcie miasta. Adres zostawić w Kurjerze pod „Magle." 23101

Kawiarnia do sprzedania za rs. 200. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 6, mieszkania 10. 23337

Kawiarnia do sprzedania zaraz, dobrze procentująca, bardzo tanio, targu dziennie od 12 do 18, z powodu słabości właścicielki. Wiadomość: Leszno № 4, m. 3. 23357

Kawiarnie są do odstąpienia, jedna za rubli 600, eleganckc urządzona, w dobrym punkcie, druga za rubli 250, z powodu wyjazdu do Ciechocinka. Podwale № 22. 23351

Kompletne urządzenie sklepu spożywczo-mącznego sprzedam tanio. — Ulica Łucka № 26. 23368

Korzystne. Dom murowany, oficyna, ogród owocowy, prawo propinacji w całem mieście, na dogodnych warunkach sprzedam. Szkolna 6, m. 2. 22797

Magiel do sprzedania z powodu słabości tanio, także maszyna Singera, Chłodna № 51. Wiadomość u stróża. 23403

Magle do sprzedania nowe dobre, procentujące. Mokotowska № 52, róg ulicy Wilczej. 23415

Majątek ziemski, gubernja warszawska, włók 27, do sprzedania. Wiadomość: Bracka 5, mieszkania 3. 23306

Na majątek ziemski przestrzeni włók 20, z fabryką, chciałbym uzyskać kilkoletnią pożyczkę 20 tysięcy rubli na 1-szy numer po Towarzystwie, na 6%. Ofertę złożyć w kantorze Kurjera dla „Rolnika fabrykanta." 23361

Odstąpię współwłasność nieruchomą hypoteczną z browarem czynnym, wszystkiemi porządkami, na dogodnych warunkach, na prowincji. Adresować: „Tolimir", poczta Sulejów Piotrkowski. 23343

Pożądany jest przedsiębiorca do murowania oficyny trzypiętrowej w środku miasta; mający zamiar murowania takowej na przystępnych warunkach, złoży ofertę w Kurjerze „Obywatel-Przedsiębiorca." 23087

Potrzebny jest plac z zabudowaniem na warsztat ślusarski do wynajęcia zaraz. Oferty: ulica Browarna 20, mieszkania 28, W. Bobrowski. 22724

Poszukuję kapitalisty z 5,000 rs. do założenia nowego interesu. — Oferty przyjmuje Kurjer „5,000 Specjalista." 23076

Potrzebna pożyczka na majątek rs. 2,000 po Towarzystwie rs. 16,000. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego „Procent". 23397

Poszukuje się pośrednika do sprzedaży domu. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski „E. Ajent." 23303

Rs. 5,000 jest do wypożyczenia na pierwszy numer hypoteki nieruchomości warszawskiej. Wiadomość: Wiśniewski, u rejenta Maciejewskiego. 23332

Rs. 3,000, hypoteka majątku ziemskiego w Płockiem, sprzedam zaraz. Wiadomość: Sala Licytacyjna, Królewska № 12. 23275

Rs. 10,000 lub 8,000 potrzeba na pierwszy numer hypoteki po 12,000 Towarzystwa, 6%.— Wiadomość: Nowolipie № 6, m. 20, rano do 9-ej, po południu od 3 do 5-ej. Bez pośrednictwa. 23065

Rs. 6,500 do umieszczenia na 1-szy numer hypoteki po Towarzystwie na 6%. Wiadomość Zielna № 16, m. 14, od godz. 2—5-ej po południu. 23269

Sprzedam majątek ziemski włók 33, gubernja płocka, 4 wiorst od kolei, lasu włók trzy, łąk włók dwie, z zasiewami, inwentarzem żywym i martwym. Oferty przyjmuje Kurjer „Ziemia." 23301

Specjalista poszukuje handlowca z kapitałem do dwóch tysięcy rubli, do założenia interesu, dającego 100%. Łaskawe oferty do dnia 20-go b. m. przyjmuje Kurjer dla „Specjalisty." 23333

Sklep spożywczy do sprzedania. Wiadomość w sklepie mydlarskim, róg Pańskiej i Żelaznej. 23231

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ul. Krochmalna № 70. — Komorne 9 rs. miesięcznie. 23378

Sklepik z powodu zmiany interesu, tanio do sprzedania. Marjensztadt 11. 23419

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania z powodu zmiany interesu. Egzystujący lat 20 w dobrym punkcie, ulica Piękna № 52. 1024

Sklep produktów wiejskich i towarów kolonjalnych do sprzedania za rs. 800. Wiadomość ul. Smolna № 17, m. 17. 23450

Sady owocowe do wydzierżawienia w dobrach wilanowskich. Wiadomość w administracji dóbr. 955r

Sklep z urządzeniem, zdatny dla cukiernika, farbiarza, pralni i t. p. do odstąpienia. Wiadomość: sklep z winami, Mazowiecka 6. 22706

Tanio do odstąpienia sklep spożywczo-dystrybucyjny i galanteryjny. Podwale 19, zajazd Płocki, w kantorze. 22792

Wieloletni kupiec zabawek dziecinnych i towarów galanteryjnych, izraelita, sprytny, będąc zmuszonym z powodu różnych okoliczności do zwinięcia interesu, poszukuje dla wznowienia takowego, obecnie jednego z najlepszych, wspólnika z kapitałem 10—15 tysięcy rubli. Oferty uprasza się nadsyłać: Nalewki 23, m. 7, dla S. L. 23211

Wiatraki, propinacja pod Warszawą do wydzierżawienia. Wiadomość: hotel Niemiecki № 50, o 9-ej zrana. 23398

Z powodu słabości jest do odstąpienia skład węgla z kantorem, patentem, na Pradze, przy ulicy Petersburskiej № 6—8 (500). Wiadomość na miejscu. 22935

2 włóki ziemi z młodym laskiem, odpowiedniej pod letnie wille, blisko przystanku kolei, sprzedam razem lub częściowo, dla przedsiębiorcy pewny interes. Wiadomość: Marszałkowska № 111, firma Winkler i Kraszewski. 23114

1,000 rubli potrzebne na dobrą hypotekę. Wiadomość: kancelarja rejenta Aleksandrowicza. 22916

6,000 lub 8,000 jest do wypożyczenia na hypotekę domu murowanego w Warszawie zaraz lub też od 8-go lipca r. b. Wiadomość w magazynie mód, ulica Wierzbowa № 6. 22970

10,000 rs. potrzeba na pierwszy numer po Towarzystwie majątku ziemskiego z lasem, dobrze zagospodarowanego, mającego znaczne dochody z łąk i sprzedaży torfu. Wiadomość: Nowogrodzka 24, mieszkania 3, od godziny 4 do 6-ej. 23080

11,000 rs. potrzebne na pierwszy numer hypoteki nieruchomości warszawskiej po 25,000 rs. Towarzystwa. Oferty z oznaczeniem procentu przyjmuje kantor Kurjera sub „Procent regularny." Pośrednictwo wyłączone. 23102

Lokale.

a) Poszukiwane.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Trębacka 13. Filja: Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 883r

A) B. Kochanowicz zakład przewozowy, Daniłowiczowska 16. Telefonu 719. Załatwia wszelkie przewozy, opakowania, przeprowadzki na specjalnych wozach resorowych. 22903

A) W. Zaborski kantor przewozowy, Krakowskie-Przedmieście 60, uskutecznia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli, towarów, po cenach najprzystępniejszych. 801r

A) Przeprowadzki, opakowania mebli załatwia, Orla 10, m. 8. 20915

Potrzebne od 1-go lipca 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, na 1-m lub 2-em piętrze, z wygodnem wejściem w mniej oddalonych dzielnicach. Oferty: Solna 21, m. 6. 1026r

Z. Morzycki i S-ka, Tłomackie 4. Załatwia przeprowadzki na specjalnych wozach resorowych, z ustawieniem mebli i sprzętów na miejscu przeznaczenia, dodaje fachowych ludzi, skrzynie i t. p., do upakowania i rozpakowania szkła, porcelany, dzieła sztuki. Uskutecznia przewózki na letnie mieszkania. Poleca skrzynie i pudełka pocztowe po cenach przystępnych. Pakuje meble, fortepjany, obrazy, szkło i t. p. i przyjmuje takowe na przechowanie. 935r

b) Zaofiarowane.

A) 4 pokoje, salon o 3-ch oknach, kuchnia, waterklozet, 2-ie piętro, front. 3 pokoje, przedpokój z kuchnią, oficyna. Rymarska № 14. 23325

Dla pań pokój umeblowany, pościel, usługa, życie dziennie, miesięcznie. Szpitalna 3, mieszkania 8. 23409

Do wynajęcia sklep od 1-go lipca 1894-go r. z mieszkaniem i bez, wiadomość u rządcy, Nowogrodzka 14. 21250

Do wynajęcia od 1 lipca pokój duży, frontowy, na 1-m piętrze lub drugi mały, przedpokój wspólny, Bracka № 12, m. 9. 22787

Dwa pokoje umeblowane, razem lub oddzielnie do wynajęcia, mogą być z usługą i utrzymaniem. Marszałkowska 60—14. 23055

Do wynajęcia od 1 lipca 7 pokoi, kuchnia i przedpokój, za 800 rs. Wszelkie wygody. Świętojerska 16. 22775

Hortensja № 7, do wynajęcia od 1 lipca r. b. 7 pokoi, na 1-m piętrze, z wszelkiemi wygodami. 22657

Lokal z 6-ciu pokoi, na 1-m piętrze, w tej liczbie 1 duży salon, przedpokój, alkowa, spiżarnia, łazienka, schowanko, kuchnia, wodociąg, zlew, od 1 lipca do wynajęcia. Nowy-Świat 62. 22909

Mieszkanie 5 pokojów, przedpokój, kuchnia, z balkonem i wygodami, na 1-em piętrze od frontu, przy ulicy Nowy-Świat № 2, z widokiem na Wisłę, Fraskati i Aleje Ujazdowskie, do wynajęcia od 1-go lipca r. b., rs. 800 rocznie. Tamże sklep rs. 300 rocznie. Wiadomość u stróża. 22735

Mieszkanie, złożone z 4-ch pokoi, przedpokoju, kuchni, pokoju dla służby, łazienki, z wszelkiemi wygodami, z balkonem na ogród jest do wynajęcia od 1-go lipca r. b. Hortensja 4, wiadomość u stróża. 23090

Magazyn obuwia znajdzie od lipca korzystne pomieszczenie w sklepie znanym z długoletniej egzystencji takiegoż magazynu. Wiadomość: Senatorska 29. 23104

Mazowiecka 11, mieszkania 19. Salon, dwa pokoje umeblowane, fortepian, waterklozet. 23235

Od lipca do wynajęcia mieszkanie, na 1-m piętrze, składające się z 5-u dużych, jasnych pokojów, z 9-u oknami od ulicy, kuchnia, z pokojem dla służby, przedpokój, z oddzielną górą i piwnicą, może być przydatne na kantor prywatny, biuro techniczne i t. p., 2 wejścia, za 900 rub. rocznie. Marszałkowska 141. 22887

Od d. 1-go lipca, do wynajęcia mieszkanie na 1-em piętrze od frontu z balkonem przy ul. Wspólnej № 5, blizko placu św. Aleksandra, 4 pokoje, przedpokój. kuchnia, zlew, wodociąg. Wiadomość u stróża. 23056

Od lipca. Tamka 43, sklep, mieszkanie na mydlarnię, szynk, razurę. 23322

Od 1-go lipca pokój, przedpokój, kuchnia, waterklozet, I-sze piętro, Kapucyńska 13, m. 11. 23328

Od 8-go lipca do wynajęcia w hotelu Dreździeńskim, Długa № 38, mieszkania składające się z 6-iu pokojów i kuchni od frontu na I-em piętrze za 700 rs. i 3 pokoje i kuchnia na 2-iem piętrze za 450 rs. rocznie, dom skanalizowany. 23318

Od 1-go lipca między ogródkami, 1-sze piętro, 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, wodociąg, wysokie, ciepłe suche, czyniące zbytecznem letnie mieszkanie rs. 200 rocznie, od Kopernika Oboźną, Dobra № 10, ku Tamce. 13316

Pokoje kawalerskie, Nowogrodzka 27, na I-em piętrze, zaraz lub od 1-go lipca 7 rs., na żądanie z meblami. 23346

Piękny pokój frontowy w okolicach placu Teatralnego do najęcia. Wiadomość: Długa 39, m. 4, do godziny 6-ej po poł. 23375

Pokój z oddzielnem wejściem na drugiem piętrze odnajmę zaraz, Mazowiecka 10, m. 17. 23329

Piękna № 2. Do wynajęcia w każdym czasie 9 pokoi, z wszelkiemi wygodami, na parterze. 23043

Pokój duży, o 2-ch oknach przy ulicy Mazowieckiej, do wynajęcia od 8 lipca; może być z usługą i całem utrzymaniem. Wiadomość: polski skład nici. Berga 11. 23106

Pokój do wynajęcia z meblami, samowarem i usługą. Wiadomość Hotel Saski № 131 mieszkania. 23457

Pokój umeblowany, frontowy, z osobnem wejsciem od lipca. Bednarska 24. 23436

Rocznie lub miesięcznie dwa pokoje odnajmę, razem lub oddzielnie frontowy salon z balkonem, gabinet, umeblowane, drugie piętro. Nowogrodzka 24, m. 3, od 4—6-ej. 23364

Sklep ładny, obszerny, z mieszkaniem, do wynajęcia od lipca. Nowo-Senatorska 6. 23103

Sklep duży, z oknem wystawowem, na pryncypalnej ulicy, za 1,700 rs. rocznie, do wynajęcia od 1 lipca Oferty z wymienieniem rodzaju handlu składać w Kurjerze pod literami „A. D." 22957

Trzy pokoje z przedpokojem, balkonem, frontowe, do wynajęcia od 1 lipca 1894, z meblami lub bez mebli. Ulica Niecała № 2, mieszkania 13. 22517

Ulica Tamka № 19. Do wynajęcia 4 pokoje, przedpokój, pasaż, kuchnia, dwa wejścia, wodociąg i inne do tegoż mieszkania należące przedmioty, z 1 lipca 1894 r. 22951

Wspólna № 19, do wynajęcia 5 pokoi, na 1-m piętrze, lokal świeżo, gruntownie odnowiony, z 3-ma balkonami i wszelkiemi wygodami, dom kanalizowany. 22658

W targowem miejscu do wynajęcia sklep na restaurację, szynk, lub inny proceder. Wiadomość: Nowogrodzka 32—9. 23097

Zaraz pokój umeblowany z fortepianem lub bez, na 3 miesiące, obok kolumny Zygmunta, Podwale 4. 23394

Zaraz wynajmę pokój duży umeblowany z usługą, na żądanie obiady, Wspólna 10, m. 2. 23373

Zaraz są do wynajęcia jeden lub dwa pokoje umeblowane z samowarem i usługą. Mazowiecka 11, m. 10. 23352

3 lokale każdy z 3 pokojów, przedpokoju i kuchni, z dwoma wejściami oraz lokal 7 pokojów, do wynajęcia od lipca w Alei Jerozolimskiej, blizko Marszałkowskiej, po stronie słonecznej, dom skanalizowany, suchy i ciepły. Wiadomość: Widok 3, stróż wskaże. 22726

4 rs. mieszkanie dla inteligentnej kobiety, może być z życiem, fortepianem. Daniłowiczowska 16, m. 24. 23429

5 pokoi frontowych, 1-e piętro, od lipca. Nowy-Świat 25. 23127

5 pokojów z wszelkiemi wygodami i waterklozetem, na 1-em piętrze od frontu, lokal po dentyście. Świętokrzyska 17. 22307

5 pokoi, nisza, pasaż, przedpokój, kuchnia od 1-go lipca za 600 rs. do wynajęcia. Oglądać od 11-ej do 1-ej, Wspólna 11. 23426

7 pokoi z wygodami od 1-go lipca, 1-sze piętro, Chłodna 12. 1025

Letnie mieszkania.

A) Suchedniów. 3 pokoje, kuchnia, z całem urządzeniem, w ogrodzie. Cena 90 rs. Bliższa wiadomość: Wilcza 16, m. 9, od 10-ej do 1-ej. 23181

Izraelici, mała rodzina, życzy sobie przyjąć na letnie mieszkanie z życiem panienkę. Wiadomość Rymarska 2, u stróża. 23439

Letnie mieszkanie w Miedzeszynie, pół wiorsty od przystanku parostatków „Falenica" 5 pokojów, przedpokój, kuchnia, w parku nad Wisłą na wzgórzu, kąpiel rzeczna. Bliższe szczegóły kantor Komisowy; Nowosenatorska № 6. 23405

Miejscowość ładna, produkty tanie, dokąd zabieram chłopczyków, panienki, zapewniając opiekę, żądającym nauki, nauczyciel, Nowogrodzka 18. Tamże wynajmują jeszcze letnie mieszkania. 23387

Młoda mężatka poszukuje pokoju z całodziennem utrymaniem, na wsi, w rodzinie inteligentnej. Najpożądańsze byłyby okolice Kazimierza. Oferty pod literami Z. S. Senatorska 26, w biurze ogłoszeń. 23017

W Chęcinach letnie mieszkania bardzo tanio, w lesie sosnowym, kilkadziesiąt kroków od stacji, śliczna okolica, kąpiele rzeczna, może być ze stołowaniem, Senatorska 32, m. 8. 23451

W prześlicznej okolicy kraju do wynajęcia na sezon letni dom z 4 pokojami, kuchnią, w ogrodzie, nad Wisłą. Miasto i poczta blizko, komunikacja łatwa. Wiadomość: Miodowa 3, (w składzie farb). 988r

W Mrozach letnie mieszkania są jeszcze do wynajęcia. Na miejscu las, kąpiele i wszelkie produkty spożywcze. Ceny przystępne. 22130

Informuje o letnich mieszkaniach oddział wynajmu mieszkań kantoru komisowego: Nowo-Senatorska 6. 22961

2 lokale składające się z dwóch pokojów, dwóch kuchen, pod lasem w Rudzie Guzowskiej do wynajęcia. Wiadomość u szwajcara stacji. 981r

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy, lub kurację bez meldowania. Z umieszczeniem dziecięcia. Bednarzka 21. 23151

Akuszerka Klukaszewska przyjmuje panie bez meldunku. Udziela porad swej specjalności paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji. Umieści dziecię. Hoża 5—23. 22459

Akuszerka Dombrowicz, b. starsza przytułku położniczego, przyjmuje chore panie bez meldunku, jako też zamówienia w miejscu i na wyjazd. Złota 4, przy Marszałkowskiej. 1963

Akuszerka A. M. przyjmuje na słabość bez meldowania, z umieszczeniem dziecka od rs. 15. Chłodna 26. 23386

A. Tanio, elegancko, robię suknie, okrycia, peleryny. Bracka 4—24. 23320

Akuszerka (pokoje oddzielne). Przyjmuje na słabość, czas dłuższy, kurację, bez meldunku, umieszczenie dziecięcia. Chłodna 21. 22948

Dla panów, których żony wyjeżdżają, doskonałe na świeżem maśle obiady. Chmielna № 21. 19946

Do towarzystwa 8-letniego chłopczyka potrzebna rosjanka z niemieckim językiem. Mokotowska 50, u gospodarza. 23402

Darmo otrzymuje dodatkowe fotografje każdy, kto, fotografując się w zakładzie Kostki i Mullert na Krakowskiem-Przedmieściu № 40, złoży tamże kupon, wycięty z „Kalendarza Warszawskiego" na rok bieżący. 21847

Exsiccator. Niezbędny przy nowych budowlach zabezpiecza drzewo od gnicia i grzybka. Za skuteczność tysiące świadectw. Broszurki bezpłatnie. Marszałkowska 111. Inżenier Ritter. 22047

Helena du Bois poleca gorsety krojem francuzkim, przyjmuje pranie i reparacje tychże. Aleja Jerozolimska № 47, róg Marszałkowskiej. 23212

Kapelusze ubierają się na poczekaniu podług modeli. Jadwiga Przewóska, Niecała 10, m. 8. 894r

Ktoby mógł odnająć na miesięcy parę fortepian lub pianino za niewielkiem wynagrodzeniem, zechce złożyć ofertę w kantorze Kurjera War. pod wyrazem „Instytut." 23314

Ktoby z pp. obywateli ziemskich zechciał wziąć na czas wakacyjny dwóch chłopców, uczniów, choćby każdego oddzielnie, jako dzieci biednych a zacnych rodziców, które z porady lekarskiej, jako anemiczne, bezwarunkowo winny być wysłane na wieś w miejscowość lesistą—raczy zawiadomić o tem tę biedną rodzinę za pośreonictwem Adama Pługa w redakcji naszego pisma. 1030r

Loteryjne stawki i wygrane wypłacam. Marszałkowska № 111—2. Kantor. 22918

Lampy, bronery, bronzy, kuchenki benzynowe, naprawia specjalista, oraz takowe sprzedaje. Wójcicki. Bracka 2. 23354

Mleko 3 razy dziennie, świeże po 9 kop. kwarta, na miejscu lub z dostawą do domu. Aleksandria 18. 23461

Nagrody rs. 2, kto odniesie książeczkę do nabożeństwa zgubioną w dorożce lub przejeździe z Bielańskiej na Zgoda d. 15-go w nocy. Odnieść: Bielańska № 6, Dr Kruszewski. 23389

Nagrody rs. 5, 14 czerwca o godzinie 3-ej zgubiono na Chmielnej zegarek damski remontuar № 32764. Znalazca raczy zwrócić podpułkownikowi Nelgowskiemu na ulicę Petersburską, do wojskowego młyna parowego. 23376

Obiady prywatne na świeżem maśle miesięcznie lub tygodniowo. Cena przystępna. Mazowiecka 11—26. 23453

Przyjmuję suknie do roboty od rs. 3. Hoża 8—15. 22743

Plamy wywabia bezpowrotnie, pióra pierze, tanio. Pralnia chemiczna, Leszno 26. 10421

Przyjmuje się psy do tresury, oraz są do sprzedania: 1 pies ceter czarny, za rs. 80 i biały z czarną kraciastą łatą za rs. 60, bardzo dobrze wyuczone. Wiadomość: w dom Brzezie, pt. Włocławek. 1003r

Posiadając własną fabrykę wyżymaczek najtaniej z gwarancją reparuję takowe.— Antoni", Świętokrzyzka 40. 1667

Remiza, Krakowskie-Przedm. 7. Tanio wynajmuje eleganckie nowo zbudowane faetony na gumach i wszelkie ekwipaże, uprząż wytworna; tamże do sprzedania 2 landa, kareta, powóz, uprząż używana, 3 klacze. 23112

Rs. 3 nagrody. Zaginął mops z obrożą, na której dwie marki z 1893-go i 1894-go. Wabi się Bob. Odprowadzić na Tłomackie 13 do Taubelesa. Nieprawy posiadacz poszukiwany będzie. 23425

Suknie od 50 kop., wszelką garderobę przerę, chemicznie farbuję. Śliska 27, Powale 14.—„Adolf." 23443

Słomkowe kapelusze, pióra, odnawia farbuje, pierze elegancko, Wójcicka. Bracka 23355

Urządzam stawy, zajmuję się hodowlą ryb. Chaciewicz. Nowomiejska № 5. 2312

Wygrane loteryjne stawki wypłacam, zamieniam—los w ćwiartkach sprzedam. Plac Aleksandra 12, kantor. 20504

Wyprzedają się kapelusze z tego sezonu w połowie ceny. Kazimiera, Niecała 10, 8, wprost bramy, parter. 23448

W ogrodzie Pomologicznym (Nowogrodzka 36), sprzedają się codziennie za wyjątkiem niedzieli, świąt i galówek rozmaite świeżo zebrane sezonowe owoce w wyborowych odmianach po cenie umiarkowanej. 234

Zginął pies ponter Ket, suka od szczeniaków, biała z żółtemi plamami, uszy żółte, obroża stalowa z numerem. Proszę o odesłanie do pułku austrjackiego, kapitanowi L bickiemu. 23417

16. Z. Kiltynowicza fabryczny skład dywanów, ul. Mazowiecka 16, wprost Towarzystwa Ziemskiego, poleca po cenach wyjątkowo nizkich.

16. Dywany krajowe, perskie, angielskie, francuzkie, tureckie i bucharskie.

16. Serwety frędzlowane od 80 kop., strzyżone od rs. 2.50, dywanowe po rs. 9.

16. Dywaniki przed łóżka po 90 kop., strzyżone od 2.25, salonowe od 13.50.

16. Firanki od rs. 1.80 okno do najwykwintniejszych, portjery frędzlowane przepięciami po rs. 3.75, sznelowe po rs. 12.

16. Angielskie plusze gładkie i gniecione, juty po 35 kop., kretony po 15, kotelin po 1.60 kop

16. Dery na konie w różnych gatunkach, pledy i kołdry po cenach najniższych.

16. Chodniki od 10 kop., wielki wybór kokosów, sznurkowych, wełnianych i dywanowych.

16. Z. Kiltynowicza fabryczny skład prócz wyżej wymienionych towarów wyprzedaje niżej ceny kosztu.

16. Wysortowane portjery, serwety, dywany, obicia meblowe, jasne kanausy atłasy.

16. Ulica Mazowiecka, wprost Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. Z. Kiltynowicz. 1007r

108 Marszałkowska. Skład towarów żelaznych, naczyń kuchennych Gustawa Wisnowskiego, poleca tanio:

108 Marszałkowska. Taborety składane kop. 90, stoły, umywalnie 1.40, łóżka żelazne 2.75.

108 Marszałkowska. Lodownie pokojowe, maszynki do lodów, welocypedy dziecinne, wanny, klozety.

108 Marszałkowska. Wyżymaczki amerykańskie „Empire", żelaza do prasowania stalowe, mosiężne. Kuchenki benzynowe.

108 Marszałkowska. Maszynki do siekania mięsa. Noże ogrodnicze, sekatory, scyzoryki, nożyczki.

108 Marszałkowska. Kłódki, zatrzaski angielskie. Łańcuchy bezpieczeństwa i t. p. 19044

Bluzki jedwabne, wełniane, trykotowe, kretonowe, satinkowe i z płótna bułgarskiego, wybór wielki. „Manufaktura krajowa." A. Brochocki. Niecała 12.

Matinki piękne, Smokingi z pikowemi kamizelkami i Bluzki sportowe.

Suknie wykończa się szybko, podług najświeższej mody. A. Brochocki. Niecała 12.

Czapki dla chłopczyków i panien. „Manufaktura krajowa". Niecała 12.

Karbowanie, plisowanie koronek, sukni, „Manufaktura krajowa." A. Brochocki. Niecała 12.

Woalki od 15 kop. począwszy, wybór wielki. „Manufaktura krajowa." Niecała 12. 23445

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*. — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9.) Дозволено Цензурою Варшава 5 (17) Іюня 1894 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług.)